



rzecz

KROTOSZYNSKA

Nr 15 (833)

• Krotoszyn • Kobylin • Koźmin Wlkp. • Rozdrażew • Sulmierzyce • Zduny • Cieszków •

12 kwietnia 2011 r. Rok XXI

ISSN 1231-7691

Indeks 374997

Cena 2.50 zł (5% VAT)

Nasze ogłoszenia i reklamy
czytają mieszkańcy
gmin i miejscowości:
**Cieszków, Daniszyn,
Kobylin, Koźmin,
Krotoszyn, Pępowo,
Pogorzela,
Rozdrażew,
Sulmierzyce, Zduny**

Red. wydania: S. Pośpiech

www.rzecz.krotoszynska.pl

ZA ROZBÓJ NA ULICY DO ARESZTU



Dwaj mieszkańcy Krotoszyna (23- i 35-letni) napadli na ulicy Koźmińskiej mężczyznę. Uderzyli go w twarz, obezwładnili, ukradli telefon komórkowy, papierosy i zapalniczkę. Po godzinie od zdarzenia zostali zatrzymani przez policję. To już czwarty w tym roku rozbój na terenie naszego powiatu.

Sprawcy napadu zostali ustaleni na podstawie rysopisu, który przekazał poszkodowany

PLAŻA NA BŁONIU

Za trzy lata na Błoniu w Krotoszynie powstanie plaża. Urzędnicy obiecują, że mieszkańcy będą wypoczywali na złotych piaskach. Zanim to się stanie, zbiornik zostanie odmulony i napełniony wodą. Część kąpieliska odgradzą boje, a z jeziora zniknie molo.

8

CO PO RATUSZOWEJ?

Pomieszczenie po zamkniętej restauracji Ratuszowa w Krotoszynie stoi puste. Raczej nie będzie w nim już lokalu gastronomicznego, gdyż zaplecze, wg magistratu, jest za małe.

9

NIEGOSPODARNY KIEROWNIK?

Burmistrz Sulmierzyc wini byłego dyrektora ZUK za zaniedbania w oczyszczalni ścieków i zarzuca mu niegospodarne działania oraz niedbałość. Mariusz Dąbrowski odpiara te zarzuty i twierdzi, że burmistrz namawiał go wcześniej do rezygnacji.

11

U nas ksero A4 kolor
pow. 20 eg
0,95 zł/szt.
LUMEN PRESS, ul. Sienkiewicza 2a
tel. 62 722 71 42

Mikser Zelmer
z miską obrotową
moc 400 W,
5 prędkości,
pojemność misy 3 l

~~169 zł~~
129 zł

Kuchnia
Mastercook
KGE-3415 ZSX
Inox, kl. energetyczna A,
8 funkcji piekarnika,
termoobieg,
zabezpieczenie
przeciwwypływowo,
szerokość 50 cm

~~1199 zł~~
988 zł



Krajalnica Zelmer
regulacja grubości krojenia,
składany stół

~~169 zł~~ **129 zł**

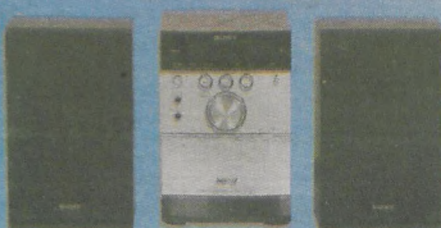


Salon Mix Electronics Krotoszyn
al. Powstańców Wlkp. 49
tel. 62 722 83 06



Wieża Sony CMT-EH15
rodzaje odtwarzanych płyt:
CD, CD-R, CD-RW, MP3,
radio z RDS, pamięć 30 stacji,
korektor, 3 ustawienia EQ

~~399 zł~~
299 zł



Polskie szkoły są 8 lat za amerykańskimi

Wywiad z **Douglasem Wilsonem**, amerykańskim nauczycielem, uczącym języka angielskiego w krotoszyńskim Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1.

Co zauroczyło Pana w Polsce po tych kilku dniach pobytu? Czy taki obraz naszego kraju był w Pańskich wyobrażeniach przed przylotem do Krotoszyna?

– Wasza niebywała gościnność mnie ujęła. Na dodatek wszędzie, gdzie zawitałem, częstują mnie słodyczami. To bardzo miłe, a paczki, które tutaj poznałem, są wyśmienite. Co do obrazu Polski – niestety, wyobrażenia w Ameryce o Polsce zatrzymały się na latach 70., na obrazkach z tamtych czasów, a one nie są prawdziwe. To wynika z niewiedzy. Na przykładzie Krotoszyna i Krakowa mogę powiedzieć, że Polska jest bardzo czysta. W goszczącym mnie mieście architektonicznie przypadł mi do gustu rynek, jednak za najładniejsze dwa budynki uważam domy przy ulicy Mickiewicza – w pobliżu ronda oraz naprzeciwko hotelu Krotosz.

Czy krotoszyńskie szkoły są dobrze przygotowane do nauki języka angielskiego?

– Zaglądając do podręczników do nauki tego języka, używanych

w ZSP nr 1, mogę stwierdzić, że są nowoczesne, i takich też mógłbym używać w mojej szkole. Przygotowanie merytoryczne i metodyczne nauczycieli jest doskonałe, jednak moim zdaniem – zbyt wysokie są ich oczekiwania wobec uczniów. Braki zauważam w pomocach naukowych, tych oczywiście, jakie przynosi nam rozwój cywilizacyjny. Mam tu na myśli laptopy i internetowe łącza szerokopasmowe. Stan zaawansowania technologicznego odwiecznych przeze mnie placówek szkolnych jest taki, jak około 8 lat temu w USA.

Dlaczego zrozumienie języka angielskiego podczas słuchania jest tak trudne, nawet dla ludzi uczących się tego języka przez kilka lat? Czy Amerykanie używają wszystkich dwunastu czasów w mowie i piśmie?

– Problem polega na różnicy między tym, co mówimy, a tym, co jest napisane w naszym języku. Do tego dochodzi czynnik ludzki, czyli dykcja, niewyraźna wymowa, skracanie końcówek wyrazów. To, co teraz po-

wiem, zabrzmiałby dziwnie, ale taka jest prawda – większość Amerykanów nie rozumie dokumentów prawnych, co spowodowane jest złożonością struktur gramatycznych. Podobnie jest w dokumentach biznesowych. Na przykład w rachunku za prąd, poza kwotą do zapłacenia, pozostała treść jest niezrozumiała. Historia ma duży wpływ na język, on z upływem lat się zmienia. W USA rozumienie literatury staroangielskiej przysparza nie lada problemów. Najstarszy angielski utwór literacki, o nazwie *Beowulf*, jest niezrozumiały w dużej części nawet dla mnie. Amerykanie nie lubią złożonych form gramatycznych w codziennej mowie, używają tylko czterech czasów: przyszłego, teraźniejszego, przeszłego i *Present Perfectu* (po polsku można by go przetłumaczyć jako czas teraźniejszy dokonany). Wiadomości tekstowe przesyłane pocztą elektroniczną czy sms-y pisane są w sposób prosty, kosztem gramatyki, podobnie też jest w rozmowie bezpośredniej.

Jakie korzyści przynosi realizacja

programu *Teaching Excellence and Achievements Program* i czy będzie on kontynuowany?

– Ten program wymiany nauczycieli przynosi im prawdziwy obraz Stanów Zjednoczonych Ameryki i Polski. Pozwala też zro-

zumieć, że tak naprawdę niewiele dzieli uczniów polskich od amerykańskich. W Polsce ich zachowanie na lekcji czy sposób organizacji nauki są podobne do tego, co mamy u nas. Zauważa się różnice kulturowe. W Azji o danej sprawie mówimy dość oględnie, w Stanach

wprost, a w Polsce? Na to pytanie nie znam jeszcze odpowiedzi. Co do przyszłości programu – obawiam się, że za dwa lata może zostać skasowany w związku z cięciami budżetowymi w edukacji.

Rozmawiał
Radosław Korzecki



POŻYCZKA TU I TERAZ MARZENIA NA ZAMÓWIENIE

- Maksymalna kwota kredytu bez zabezpieczeń – nawet do 50 000 zł
- Długi okres kredytowania – nawet do 5 lat
- Stała wysokość rat w całym okresie kredytowania
- Dodatkowo ubezpieczenie na życie i od utraty pracy

TYLKO 12-14 KWIETNIA 2011 - **PROWIZJA 0 zł**

Rzeczywista roczna stopa oprocentowania wynosi 20,3% dla kredytów z oprocentowaniem 18,9% i opłatą przygotowawczą 0%, spłacanych w równych ratach kapitałowo-odsetkowych.

Zapraszamy

Krotoszyn, ul. Piastowska 30 a, tel. 62 721 05 32

Opłata za połączenie według cennika operatora.

 **Bank BGZ**
Pieniądze są dla ludzi

Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

ś†p.

Henryka Serafiniaka

wieloletniego działacza społecznego i gospodarczego,
wielkiego sympatyka sportu.

Najbliższym Zmarłego wyrazi szczerego współczucia
składają

Burmistrz Krotoszyna
i pracownicy Urzędu Miejskiego
w Krotoszynie

Przewodnicząca i Radni
Rady Miejskiej
w Krotoszynie

REKLAMA

Fabryka Urządzeń Górniczych

fugor[®]

SPÓŁKA Z O.O. w Krotoszynie

zatrudni

**TOKARZY
I FREZERÓW**
ze znajomością rysunku technicznego

Podania prosimy składać w sekretariacie firmy
lub przysyłać na adres sekretariat@fugor.com.pl
do 28 kwietnia 2011 r.

Fabryka Urządzeń Górniczych
„FUGOR” Sp. z o.o.
ul. Zamkowy Folwark 1
63-700 Krotoszyn
Tel. 62 725 27 35

Fabryka Urządzeń Górniczych

fugor[®]

SPÓŁKA Z O.O.

ogłasza

Nabór młodocianych pracowników
w celu praktycznej nauki zawodu
w następujących zawodach:

**ŚLUSARZ
OPERATOR
URZĄDZEŃ CNC**

- oferujemy atrakcyjne warunki zatrudnienia oraz pracy,
- po ukończeniu nauki absolwenci mają pierwszeństwo w podjęciu pracy w wyuczonym zawodzie w naszej firmie,
- posiadamy duże doświadczenie w przygotowaniu praktycznym do zawodu, a nasi uczniowie absolwenci są bardzo chętnie zatrudniani przez pracodawców w naszym powiecie.

Fabryka Urządzeń Górniczych
„FUGOR” Sp. z o.o.
ul. Zamkowy Folwark 1
63-700 Krotoszyn
Tel. 62 725 27 35

Zmiany w osiedlowej piątce

Po wyborach do Rady Osiedla nr 5 w Krotoszynie, które odbyły się 8 kwietnia, nastąpiła zmiana przewodniczącego rady. Urzulę Olejnik zastąpił Wiesław Sołtysiak.

Dotychczas stanowisko przewodniczącej rady piastowała Urszula Olejnik. To była jej ostatnia kadencja w tej radzie. U. Olejnik, która drugi raz z rzędu jest radną miejską, nie wystartowała w tegorocznych wyborach do Rady Osiedla nr 5, ponieważ zmieniła miejsce zameldowania i nie jest już jej członkiem. W wyborach do wspomnianej rady osiedlowej nie wystartowała żadna kobieta. Pomiędzy sobą rywalizowało 5 panów: Dawid Jarocki, Antoni Korsak, Mieczysław Marcisz, Wiesław

Sołtysiak i Aleksander Sobczyk. Najwięcej głosów otrzymał W. Sołtysiak, bo aż 24, i to on będzie sprawował funkcję przewodniczącego przez kolejną czteroletnią kadencję. M. Marcisz uzyskał 20 głosów, D. Jarocki – 10, A. Korsak – 6 i A. Sobczyk – 1.

W trakcie zebrania wyłoniono też członków rady i zarząd. W skład rady weszło 12 osób (nazwiska prezentujemy poniżej). Spośród tych osób ukształtował się 4-osobowy zarząd w składzie: D. Jarocki, A. Korsak, M. Marcisz i B. Twardowski. W spotkaniu uczestniczył obecny burmistrz Krotoszyna Julian Joks – tym razem jako członek i mieszkaniec rady. Nie zabrakło więc pytań do wóldarza dotyczących bieżących spraw. Zebranie prowadził Roman Olejnik, radny Rady Miejskiej w Krotoszynie, a uczestniczyło w nim 61 osób. **Anna Szklarek**

Skład rady osiedla nr 5

Adam Borkiewicz, Zdzisław Dudek, Dawid Jarocki, A. Korsak, Lucyna Kubiak, Mieczysław Marcisz, Teresa Naskrętska, Halina Nawrot, Roman Olejnik, Aleksander Sobczyk, Halina Szwałek i Bartosz Twardowski.

Kobiety na czele wsi

Ostatnie wybory sołtysów w gminie Krotoszyn odbyły się na początku kwietnia. Mieszkańcy Świnkowa i Wrózew głosowali 4 kwietnia, a Osuszy 8 kwietnia. Głosowania nie przyniosły zaskakujących zmian. Dotychczasowi gospodarze wsi zostali

wybrani na kolejną kadencję. W Świnkowie mieszkańcy zagłosowali na Reginę Jakubek, we Wrózewach urząd sołtysa dalej będzie sprawować Jolanta Paszek, a sołtysiem Osuszy została Izabela Pługowska.

(@ndzia)

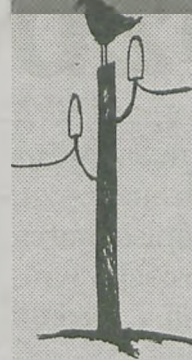
Dla chorych na cukrzycę

13 kwietnia o 17.00 w Klubie Spółdzielczym w Krotoszynie (ul. Sienkiewicza 2) odbędzie się przedświąteczne spotkanie krotoszyńskiego koła Polskiego Stowarzyszenia Diabety-

ków. Chorzy na cukrzycę, ich bliscy oraz sympatycy koła wysłuchają prelekcji lekarza Macieja R. Hoffmanna oraz przedstawicielki firmy produkującej glukometri.

(mal)

Telegraf



Krotoszyn.
13 kwietnia
o 17.00
w Klubie
Spółdzielczym przy ul.
Sienkiewicza
2 odbędzie się
spotkanie
święteczne
krotoszyń-
skiego koła

Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków. **STOP.**

Krotoszyn. 15 kwietnia o 11.00 w restauracji *Cristal* odbędzie się spotkanie organizacyjne ze wszystkimi nowymi sołtysami wybranymi w powiecie krotoszyńskim. Omówione zostaną sprawy dotyczące ochrony środowiska oraz aktualnej sytuacji w rolnictwie. Organizatorem jest przewodniczący Rady Powiatu Stanisław Szczotka. **STOP.**

Krotoszyn. 16 kwietnia o godz. 14.00 na strzelnicy przy ul. Bractwa Kurkowego I rozpocznie się turniej strzelecki dla członków i sympatyków bractw kurkowych. **STOP.**

Rozdrażew. 14 kwietnia o 18.30 w sali Kółka Rolniczego odbędzie się spotkanie organizacyjne zawiązującego się lokalnego oddziału Polskiego Towarzystwa Miłośników Astronomii. **STOP.**

Krotoszyn. 17 kwietnia od godziny 9.00 do 14.00 na rynku potrawa kiermasz ozdób świątecznych wykonanych podopiecznych Środowiskowego Domu Samopomocy w Krotoszynie. **STOP.**

Krotoszyn. 24-25 czerwca odbędzie się kolejny zjazd absolwentów, wychowanków i nauczycieli I Liceum Ogólnokształcącego im. H. Kollataja. Termin zgłoszeń minął 31 marca. Więcej informacji na stronie <http://www.liceumkollataj.edu.pl>. **STOP.**

W CZYM RZECZ ?

Rzecz w niedzielnej rocznicy. Jakkolwiek – o czym przypomniał niedawno, m.in. dla stonowania nastrojów, abp Kazimierz Nycz – uświęcona polską i kościelną tradycją żałoba trwa rok, ta smoleńska zakończy się nieprędko, a pamięć o 10 kwietnia 2010 r. pozostanie w nas, póki żyjemy.

Media, które z jednej strony co chwilę powtarzają, że rodziny ofiar mają prawo do przeżywania swego bólu w spokoju i ciszy, bez przerw podsycają ogień, bo trudno zliczyć przedrocznicowe programy i artykuły sugerujące, że oto 10 kwietnia będą się działy rzeczy straszne, nieprzewidywalne, naganne.

Prawdą jest, że niemająca sobie równych w powojennej historii kraju smoleńska katastrofa najbardziej dotknęła bliskich ofiar. Coś jednak odróżnia ją od innych

strasznych wypadków lotniczych. Stąd przed rokiem tłumy na Krakowskim Przedmieściu, stąd wyjazdy do Warszawy przedstawicieli niemal wszystkich samorządów, także tych z naszego powiatu, stąd liczne nabożeństwa żałobne, np. Msza św. w krotoszyńskim kościele farnym. W rozbitym samolocie zginęli jednak dwaj polscy prezydenci, zginęli parlamentarzyści, dowódcy armii, inni reprezentanci państwa. Żadna z osób na pokładzie nie leciała do Katynia prywatnie, czego chyba nie potrzeba uzasadniać. Nic nie zmienia faktu, że 96 pasażerów rządowego *tupolewa* podążało do Smoleńska z powodu Katynia. Jedyne powody. Dziś – z racji zamienionej przez Rosjan tablicy – słyszymy, iż nie należy łączyć Smoleńska z Katyniem. Nie należy?

W przeciwieństwie do większości telewizyjnych komentatorów

-krakaczy nie uważam, że Polacy zmarli i zapomnieli jednoczącą atmosferę z kwietnia 2010 r. Ponieważ nie wszystko, co dzieje się wokół katastrofy, można zaakceptować, przypomnę wypowiedź rosyjskiej dziennikarki Lubow Lwowej. W którymś z telewizyjnych, jatrzących programów, posadzona zresztą obok dość zaczepnego interlokutora, spokojnie stwierdziła, że wielki ból wywołuje czasem reakcje nieracjonalne, niezrozumiałe, a poniekąd nawet je usprawiedliwia. I podała przykład swego inteligentnego znajomego, który przy lożu śmierci przyjaciela chciał pobić Bogu ducha winnego lekarza...

Romana Hyszko

Rozbój za rozbojem

Policja zatrzymała i aresztowała dwóch mężczyzn, którzy pod koniec marca na ul. Koźmińskiej w Krotoszynie pobili i okradli krotoszyńianina. W minionych dwóch latach doszło do 8 i 10 przestępstw rozbójniczych. Od stycznia do marca 2011 r. zgłoszono policji 4 rozboje.

Rozbój miał miejsce 28 marca. Sprawcy podeszli do mieszkańca Krotoszyna. – Zagroziłi mu drogę, uniemożliwiając ucieczkę, a potem uderzyli w twarz – relacjonuje Włodzimierz Szał, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji. Przytrzymując krotoszyńianina za ubranie, napastnicy ukradli mu telefon komórkowy, papierosy i zapalniczkę, po czym oddalili się. Poszkodowany powiadomił policję, a wartość utraconych przedmiotów wycenił na 700 zł. – Podał także rysopisy sprawców – wyjaśnia rzecznik policji.

Areszt na 3 miesiące

Dzięki informacjom o napastnikach policjanci zatrzymali ich już po upływie godziny. Rozbójnikami okazali się mieszkańcy Krotoszyna w wieku 23 i 35 lat. – Mężczyźni posiadali przy sobie skradzione mienie. Obaj byli pijani – mówi nadkomisarz W. Szał. Noc z 28 na 29 marca spędzili w policyjnym areszcie. Grozi im więzienie, gdyż działali jako recydywiści. Nazajutrz prokurator rejonowy w Krotoszynie przedstawił sprawcom zarzut rozbój, za który grozi kara pozbawienia wolności do 12 lat. Śledztwo prowadzi krotoszyńska prokuratura. To na jej wniosek rozbójników, decyzją Sądu Rejonowego, osadzono w areszcie tymczasowym na 3 miesiące.

Rośnie liczba rozbojów

Liczba rozbojów na terenie naszego powiatu powoli, acz systematycznie, rośnie. Wystarczy rzut oka na statystyki policji – w 2009 roku doszło do 8 przestępstw rozbójniczych, w całym 2010 r. – do 10 rozbojów. W kilku przypadkach w przestępstwach brały udział osoby nieletnie. W pierwszym kwartale 2011 r. policja została powiadomiona o 4 rozbojach. Sprawcy wszystkich tych przestępstw zostali zatrzymani, a w ich sprawach toczyły się bądź toczą śledztwa.

Pobili ochroniarza

Przykładem może być pobicie ochroniarza z marketu Biedronka przy ul.

Do pobicia ochroniarza przed „Biedronką” w lutym br. doszło na oczach mieszkańców

Koźmińskiej przez dwóch krotoszyńian – 20- i 21-letniego. W tym przypadku dwaj pijani mężczyźni pobili ochroniarza ze sklepu, bo próbował nie dopuścić do kradzieży piwa w puszkach, które schowali pod kurtkami. Obserwowani od dłuższego czasu, przeszli przez kasę i skierowali się w stronę wyjścia. Wtedy ochroniarz zwrócił się do nich, aby pokazali, czy za pazuchą nie mają ukrytych towarów. Świadkowie opowiadali nam, że złodzieje wypierali się kradzieży. Doszło do szarpaniny, a wtedy jednemu z mężczyzn piwa wypadły na podłogę. Złodzieje zaczęli uciekać,

ale ochroniarz był nieustępliwy. Przy drzwiach wejściowych od strony deptaku rozpętała się bójka. Mężczyźni pobili pięściami znacznie od nich starszego pracownika ochrony.

Staną przed sądem

Dzięki kamerze monitoringu usytuowanej przy miasteczku ruchu drogowego zdarzenie zauważył dyżurny Straży Miejskiej i wysłał do Biedronki patrol. Przyjechał też policyjny radiowóz. Podczas zatrzymania jeden ze sprawców znieważał funkcjonariusza policji i groził mu. Bandyci zostali przewiezieni do komendy powiatowej.

Liczba rozbojów w pow. krotoszyńskim	
2009 r.	8
2010 r.	10
2011 r. (I – III)	4

Prokuratura przedstawiła obu mężczyznom zarzut kradzieży rozbójniczej. Jeden z zatrzymanych przyznał się, drugi nie. Wobec jednego prokuratura zastosowała dozór policyjny, wobec drugiego nie było to konieczne, gdyż ten środek zapobiegawczy orzeczone wcześniej wcześniej za... kradzież w sklepie.

Prokurator rejonowa Maria Kołodziejczyk informuje, że trwają jeszcze czynności procesowe. Jak nieoficjalnie ustaliliśmy, podejrzanym bada teraz biegły lekarz psychiatra. Akt oskarżenia w tej sprawie trafi do sądu pod koniec kwietnia.

Sebastian Pośpiech

Ceny paliw z dnia 11 kwietnia na wybranych stacjach w Krotoszynie i powiatach sąsiednich.

	Pb 95	Pb 98	ON
Jarocin, PKN Orlen, Poznańska 26a	5,09 zł	5,24 zł	5,04 zł
Krotoszyn, Intermarche, ul. Tartaczna	5,03 zł	5,09 zł	5,02 zł
Krotoszyn, Moya, ul. Magazynowa	5,13 zł	5,23 zł	5,09 zł
Krotoszyn, Statoil, ul. Koźmińska 60	5,19 zł	5,46 zł	5,13 zł
Krotoszyn, Bliska, ul. Chwaliszewska	5,09 zł	–	5,02 zł
Milicz, PKN Orlen, pl. ks. Waresiaka	5,15 zł	5,35 zł	5,05 zł
Ostrów, Statoil, ul. Raszkowska 70	5,14 zł	5,41 zł	5,03 zł

REKLAMA



KANCELARIA
Krotoszyn, ul. Piekarska 4/3
tel/fax 62 725 45 17, 62 505 097 466

Jeśli doznałeś obrażeń ciała:

- poślizgnąłeś się na śliskim chodniku,
- uczestniczyłeś w wypadku drogowym,
- uległeś wypadkowi w zakładzie pracy,
- miałeś wypadek w rolnictwie.

Masz prawo do odszkodowania!

ODSZKODOWANIA POWYPADKOWE

Bez opłat wstępnych i zaliczek

Z dojazdem do Klienta

Odszkodowanie na konto Klienta

Prowizja konkurencyjna

KRYMINAŁKI

Ukradł przewody. 4 kwietnia w nocy nieustalony sprawca ukradł przewody elektryczne z budowanego w Krotoszynie domu. Właścicielka wyceniła wartość skradzionego mienia na 3000 zł.

Zderzenie na zakręcie. 5 kwietnia o 12.45 w Sulmierzycach kierujący samochodem marki citroen sulmierzyczanin nie zachował odpowiedniej ostrożności podczas skręcania i zderzył się z osobowym fordem. Ukarano go mandatem w wysokości 100 zł.

Kradli w sklepach. 8 kwietnia

o 12.50 w sklepie samoobsługowym w Krotoszynie mieszkaniec tego miasta ukradł towar o wartości 7,99 zł. Został ukarany mandatem (50 zł). Dwa dni później w innym krotoszyńskim sklepie mieszkaniec Bożęcina ukradł towar warty... 1,60 zł. Ukarano go 100-złotowym mandatem.

Włamanie do auta. 9 kwietnia wieczorem nieustalony sprawca włamał się do samochodu osobowego zaparkowanego przed posesją w Sulmierzycach, wymontował i skradł CB radio oraz radioodtwarzacz.

Kolizja na Staszica. 8 kwietnia o 15.23 na ul. Staszica w Krotoszynie kierująca samochodem ford focus mieszkanka gminy Krotoszyn doprowadziła do zderzenia z autem marki skoda. Dostała mandat (200 zł).

Poślizg i uderzenie w znak. 10 kwietnia o 14.57 na ul. Grudzielskiego w Krotoszynie kierująca peugeotem kobieta nie dostosowała prędkości do warunków na drodze, wpadła w poślizg i uderzyła w znak drogowy. Ukarano ją 300-złotowym mandatem. (red.)

Kradną paliwo

Wraz ze wzrostem cen paliwa na rynku wzrosła też liczba kradzieży tego surowca. Jak mówi Włodzimierz Szał, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji, z danych krotoszyńskiej policji wynika, że w marcu ubiegłego roku na naszym terenie pa-

liwa nie kradziono. Teraz jest inaczej. – W zeszłym miesiącu odnotowaliśmy trzy kradzieże, jedną potraktowaną jako wykroczenie, a dwie jako przestępstwa – informuje W. Szał. O wykroczeniu mówimy wtedy, gdy wartość skradzionego mienia nie prze-

kracza 250 zł. Wówczas sprawca podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny (art. 119 kodeksu wykroczeń). W przypadku przekroczenia tej wartości czyn uznawany jest za przestępstwo zagrożone karą pozbawienia wolności na okres od 3 miesięcy do lat 5 (art. 278 kodeksu karnego).

(@ndzia)

Podróż za jeden konkurs

Wehikuł czasu to byłby cud – tak może śpiewać każda z nas – niżej podpisana, Katarzyna Aleksandrowicz, Emila Kubiak i Agata Wypijewska – które wygrałyśmy wyjazd studyjny do Brukseli zorganizowany przez posłankę do Parlamentu Europejskiego, Sidonię Jędrzejewską.

Wyprawa ta, związana z udziałem w konkursie *Mój region, moja gmina, podczas Polskiej Prezydencji w UE*, okazała się niezapomniana, a żadna z nas nie chciała stamtąd wracać. Nowe znajomości, przepiękne miasto i przygody czekające na nas wszędzie. Trudno opisać te przeżycia. Wiemy jedno. Chcemy tam jak najszybciej wrócić!

Poniedziałek. 21 marca. Jeszcze ostatnie sprawdzenie, czy wszystko wzięliśmy, i... komu w drogę temu czas. O godzinie 23.00 wyjeżdżamy z Poznania.

Wtorek. 22 marca. Na szczęście podróż minęła szybko. Na początek spacer po Warandepark z widokiem na Palacio Real i zakwaterowanie w hotelu *Agenda Luiza* w ekskluzywnej dzielnicy Brukseli. Następnie dalszą część zwiedzania tego urokliwego miasta, po czym udaliśmy się na kolację do restauracji *El Greco*. Muszę przyznać, iż to bardzo nietypowe i interesujące miejsce. Przed podaniem posiłku z zaplecza kuchni wyszedł kucharz, który zatańczył grecki taniec, przy okazji ucząc tańczyć wybranego przez siebie gościa restauracji.

Środa. 23 marca. Z polityką za pan brat! Tak można określić dzisiejszy dzień. Wizyta w Stałym Przedstawicielstwie Rzeczypospolitej Polskiej przy UE, gdzie dowiedzieliśmy się o planach związanych z prezydenturą Polski, a zaraz po tym wizyta

w Biurze Informacyjnym Województwa Wielkopolskiego. W południe udaliśmy się na spacer po parku Cinqcentenaire, a następnie na obiad z europosłanką Sidonią Jędrzejewską w restauracji *The Staff*, gdzie mogliśmy zobaczyć pracę naszych polityków od kuchni.

Czwartek. 24 marca. To już przedostatni dzień naszej wizyty. Organizatorzy wycieczki postanowili pokazać nam coś jeszcze oprócz Brukseli, dlatego też udaliśmy się nad Morze Północne, gdzie mogliśmy pospacerować po molo, spróbować owoców morza i zaprzyjaźnić się z oswojonymi mewami. Kolejnym punktem wycieczki okazała się Brugia – cudowne miejsce, które okazało się połączeniem Paryża i Wenecji w mniejszym wydaniu. Przepiękne uliczki, kanały, w których pływają gondole, kościoły i rynek to tylko część z tego co widzieliśmy. Dzień minął bardzo szybko. Aż nadszedł czas uroczystej kolacji z Sidonią Jędrzejewską w *Mont Liban*, specjalizującej się w kuchni libańskiej.

Piątek. 25 marca. Wszystko, co dobre, szybko się kończy. Tak i musiało być tym razem. Ani się obejrzałyśmy, a już musiałyśmy wracać do Koźmina.

Uważam, że ten wyjazd był wyjątkowy. Nie da opisać się ludzi, których tam spotkałyśmy, ani wrażeń, jakie pozostawiła na nas Bruksela.

Marta Miedzińska (LO Koźmin)

Wyremontują drogę, ale tylko częściowo



Stan tej drogi zagraża bezpieczeństwu użytkowników

Droga powiatowa ze Skałowa do Gościejewa od lat prosi się o generalny remont. W tegorocznym budżecie powiatu ujęto 400 tysięcy złotych na jej renowację. To jednak nie wystarczy na całość.

Jak relacjonuje sołtys Skałowa, Ryszard Burczyk, od lat próbuje wyegzekwować ze strony Starostwa Powiatowego działania, które poprawiłyby komfort jazdy na felemy drogach. – *Tam jest po prostu koszmarnie da się jechać. Kompletnie podziurawiona droga. Wiele razy wysyłałem pisma w tej sprawie do zarządu dróg powiatowych* – mówi. Jego działania przyniosły częściowy rezultat. Remont drogi rozpoczął

bowiem ponad trzy lata temu. Niestety, dotyczył on zaledwie 300-metrowego odcinka asfaltowego. – *Od tylu lat już to robią i nie mogą skończyć. Na chwilę obecną jest wyremontowane jakieś 900 metrów. Ponad połowa ulicy nadal czeka na modernizację* – opowiada sołtys. – *Była nawet wersja, żeby w pierwszej kolejności naprawić jeden pas jezdni, a potem drugi. To jednak nie przeszło.*

Droga powiatowa ze Skałowa do Gościejewa ma około dwóch kilometrów. W tegorocznym budżecie powiatowym ujęto 400 tys. zł na jej nową. – *To znowu starczy na zaledwie 300 metrów, może trochę więcej* – mówi R. Burczyk. Rzeczywiście, obawy sołtysa potwierdza dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg, Krzysztof Jelinowski. – *Nie jestem w stanie dokładnie przewidzieć, jaki odcinek zostanie wyremontowany, bo dużo zależy od przetargów. Ale szacuję, że około 400 metrów zostanie wykonane* – mówi. W tej chwili PZD przygotowuje się do ogłoszenia przetargu. Po jego rozstrzygnięciu wybrany wykonawca przystąpi do realizacji inwestycji. – *Planujemy, że remont rozpocznie się na początku czerwca, a zakończy 20 dnia tego samego miesiąca* – informuje szef PZD, dodając, że dokończenie tej inwestycji jest jego marzeniem. – *Ja co roku składam wnioski do starostwa, by przyznano na tę drogę pieniądze i by można ją było w całości wykonać. W tym roku ponownie złożę pismo. Nie ja jednak podejmuję decyzję, jak duże fundusze przeznaczyć na ten remont. To leży w kompetencji radnych powiatowych* – opowiada.

Wszystkie remonty pozwolą mieszkańcom Gościejewa i Skałowa na korzystanie z ponad kilometra nowej nawierzchni asfaltowej. Pozostała część trasy nadal będzie straszyc kierowców.

Agnieszka Marciniak

Wspominali Jana Pawła II



Przytaczano krótkie historie i anegdoty z życia papieża

2 kwietnia z inicjatywy pedagogów ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Koźminie uczniowie tej placówki uczcili szóstą rocznicę śmierci Jana Pawła II przedstawieniem w kinie *Mieszko*.

W sobotnie popołudnie kino *Mieszko* zapelniono się po brzegi publicznością. Na przedstawienie przybyli uczniowie, rodziny występujących, pedagodzy oraz specjalnie zaproszeni goście, wśród których znaleźli się m. in. burmistrz Koźmina Wlkp. – Maciej Bratborski, oraz przewodniczący rady miasta – Justyn Zaradziak.

Dzieci przygotowywały się do występu pod kierunkiem pedagogów:

siostry Flawiany, Małgorzaty Lewandowicz, Izabeli Kaźmierczak oraz Bożeny Kulki. W kinie *Mieszko* wspominali Jana Pawła II, przedstawiając krótkie historie z jego życia i przeplatając patetyczne wypowiedzi anegdotami. Spotkanie wzbogacono prezentacją multimedialną, a na koniec wszyscy zgromadzeni odśpiewali *Barke*, ulubioną piosenkę naszego papieża.

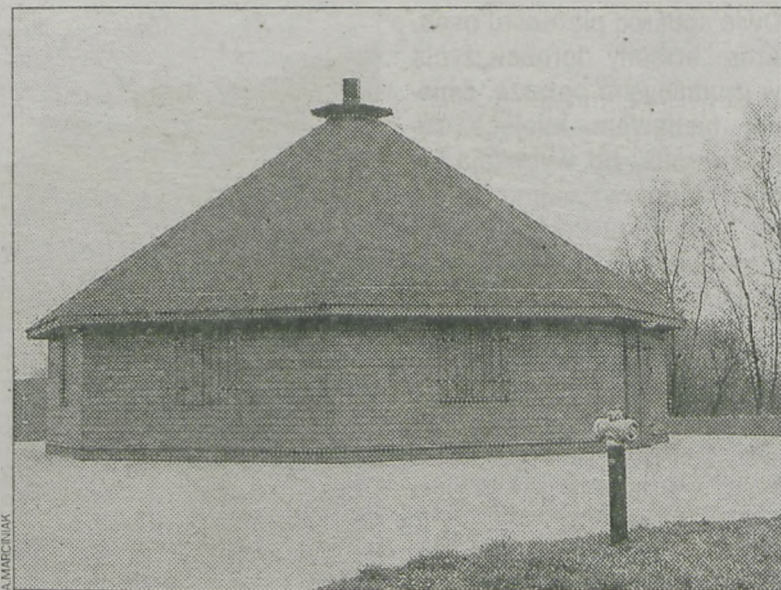
(aga)

W Skałowie nie mieli świetlicy, więc postawili grzybek

W Skałowie, jako jednej z niewielu wsi w gminie Koźmin Wlkp., nigdy nie było świetlicy. Mieszkańcy postanowili więc wybudować zamiast niej tzw. grzybek. Obiekt funkcjonuje już prawie rok.

– *Nie mogliśmy organizować imprez okolicznościowych, spotkań sołeckich czy zebrań koła gospodyń* – relacjonuje sołtys wsi, Ryszard Burczyk. Przez brak świetlicy życie społeczne mieszkańców cierpiało. To skłoniło skałowian do postawienia obiektu, który pozwoliłby na organizowanie spotkań. – *Ponad cztery lata temu zaczęliśmy się starać o budowę „grzybka”*. Zgłosiliśmy się z tym pomysłem do burmistrza Koźmina Wlkp., który bardzo nam pomógł – opowiada R. Burczyk. Po konsultacjach z sołtysem gmina złożyła w Urzędzie Marszałkowskim wniosek o dotację na budowę wiejskiego ośrodka kulturalno-rekreacyjnego. Kilka tygodni później otrzymała informację, że przyznano jej 376 tys. zł.

Koszt całej inwestycji oszacowano na ponad 700 tysięcy złotych. Pod koniec września 2009 roku roboty ruszyły. – *Firma przygotowała teren pod budowę, ale przerwała prace na*



Takiego obiektu w Skałowie bardzo brakowało

okres zimy, by na wiosnę ponownie ruszyć – wspomina sołtys.

Inwestycja została zakończona w maju 2010 r., a 19 czerwca odbyło się oficjalne otwarcie ośrodka kulturalno-rekreacyjnego. – *Przybyli sołtysi z każdej wsi w gminie Koźmin, radni, burmistrz i jego zastępca* – wylicza R. Burczyk. – *Razem było około 70 osób*. Po uroczystym przecięciu wstęgi przez burmistrza grzybek rozpoczął

swoją działalność, która trwa już prawie rok. – *Jesteśmy bardzo zadowoleni. Wcześniej nie mieliśmy gdzie spotykać, a teraz możemy zorganizować zebrania czy zabawy*. Obok „grzybka” wybudowano plac zabaw, więc nasze dzieci mają gdzie się bawić i grać w piłkę. Ten obiekt naprawdę się przydał naszej wsi – cieszy się sołtys.

(maga)



Anna Szklarek. Tel. 692 523 154

KOBYLIN

Spierali się o dietę wiceprzewodniczącego

O ponad 30 procent mniejszej diety dla wiceprzewodniczącego rady domagali się Marian Dymarski i Piotr Chlebowski, ale wniosek w tej sprawie przepadł.

Podczas posiedzeń komisji stałych, które odbyły się w ostatnim tygodniu marca, dyskutowano m.in. o obniżeniu diety wiceprzewodniczącego rady – Grzegorza Okupnika. Z taką propozycją wyszedł radny Marian Dymarski, a wsparł go Piotr Chlebowski. Tylko radni z komisji rewizyjnej poparli ten pomysł większością głosów, natomiast członkowie pozostałych komisji (spraw społecznych oraz budżetu, gospodarki i rolnictwa) byli przeciwni zmianie. – *Ja nie widzę takiej potrzeby, bo wiceprzewodniczący rady angażuje się w organizowanie sesji itp.* – powiedział w trakcie posiedzenia komisji spraw społecznych Tadeusz Dzygała, przewodniczący rady.

Podczas sesji (31 marca) radny Dymarski zawnioskował po raz kolejny o wprowadzenie autopoprawki do uchwały o dietach. Zdaniem Dymarskiego dieta wiceprzewodniczącego Okupnika powinna być taka sama, jak przewodniczących komisji stałych, czyli miałyby wynosić 194 zł (14

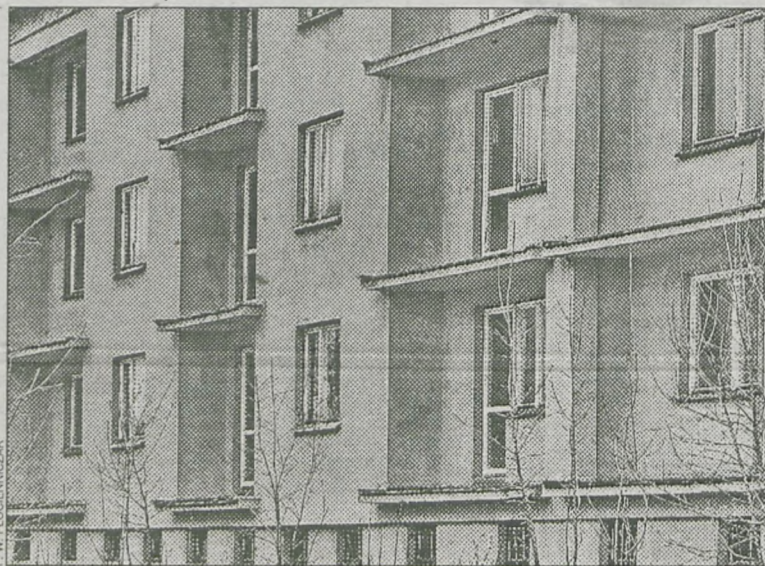
proc. minimalnego wynagrodzenia), a nie 693 zł (50 proc. minimalnego wynagrodzenia), jak dotychczas. Tymczasem projekt uchwały zakładał 50 proc. minimalnej pensji.

Radni z komisji rewizyjnej uznali, że wiceprzewodniczącemu wystarczyłoby 194 zł diety. Na pozostałych dwóch komisjach temat również został przedyskutowany, ale ponieważ nie uzyskał dużego poparcia, nie został ujęty w programie sesji.

Burmistrz Bernard Jasiński także zabrał głos, pytając, dlaczego radny Dymarski nie poczekał z tym tematem do odpowiedniego punktu obrad, kiedy jest czas na debatę. Dyskusja ucichła do momentu, kiedy przyszła kolej na podjęcie uchwały w sprawie diet. Radny Dymarski przypomniał znowu o wnioskowanej obniżce diety G. Okupnika. Argumentował, że potrzebne są oszczędności. Jego wniosek odrzucono jednak większością głosów i przyjęto uchwałę, która zakłada wynagrodzenie przewodniczącego rady w wysokości 95 proc. minimalnego wynagrodzenia, jego zastępcy – 50 proc., przewodniczących komisji stałych – 14 proc., a pozostałych radnych – 12 proc.

@ndzia

Mieszkania w Łagiewnikach



Przez wybite szyby widać zniszczone mieszkania

Od kilkunastu lat dwa bloki mieszkalne w Łagiewnikach stoją puste. Obecny właściciel planuje je wyremontować i sprzedać.

Dwa bloki nigdy nie miały lokatorów. Zostały wybudowane około piętnastu lat temu. Jan Patryas, radny Rady Miejskiej w Kobylinie i mieszkaniec Łagiewnik, wyjaśnia, że pierwszym właścicielem obiektów był Instytut Hodowli i Aklimatyzacji Roślin z Radzikowa. Kiedy bloki powstawały, zakłady doświadczalne w Smolicach i Ła-

giewnikach podlegały właśnie wspomnianemu instytutowi. Smolicki miał długoletnią tradycję, natomiast łagiewnicki istniał od niedawna. W blokach mieli zamieszkać pracownicy. Potem jednak zakłady przekształcono w spółki. Ten w Łagiewnikach działa do dziś. Bloki stały się zbędne, więc zostały sprzedane.

J. Patryas informuje, że kilka lat temu kupił je Ludwik Nowacki z Kómiaka. Od tamtej pory niewiele się zmieniło. Budynki nadal stoją niewyremontowane. W pierwszym od strony drogi zostały wymienione wszystkie okna, ale w drugim są powybijane szyby. W obu mogłoby zamieszkać ok. 30 rodzin. Mieszkania są 3-, 4- i 5-pokojowe, każde dysponuje kuchnią i łazienką.

W 2009 roku inwestor zapewniał, że obiekty zostaną wykończone. Zamierzał zrobić posadzki, dokończyć gipsowanie ścian i tak przerobić instalację elektryczną, aby można było założyć ogrzewanie na prąd. Zakończenie prac remontowych planował wstępnie na wiosnę ubiegłego roku. Chciał oddać do użytku mieszkania w jednej klatce schodowej i przekonać się, czy będzie zainteresowanie.

Na razie jednak nic się nie zmieniło i budynki stoją puste. Dziś w rozmowie z nami właściciel potwierdza to, co mówił przez dwoma laty: – *Chcę wykończyć obiekty. W planach ma sprzedaż obu bloków. Kiedy to nastąpi, nie wiadomo.* Budynków dogląda J. Patryas. Jak mówi – robi to z grzeczności. Jeśli w przyszłości obiekt zaludnią lokatorzy, właściciel będzie musiał zatrudnić administratora, a to wiązałoby się z dodatkowymi kosztami. Podobno stąd decyzja o przyszłej sprzedaży. @ndzia



Anna Szklarek. Tel. 692 523 154

POGORZELA

Muszą się wyprowadzić

Dwie spośród piętnastu osób, które straciły dorobek życia w grudniowym pożarze, zmieniają niebawem miejsce zamieszkania, bo wygasają im obecne umowy najmu. Decyzją burmistrza Pogorzeli spalony budynek zostanie rozebrany.

15 osób, które 11 grudnia ub. roku straciły dach nad głową przez pożar domu przy ulicy Gostyńskiej, mieszka tymczasowo w lokalach zapewnionych im przez gminę i prywatne osoby. Dwie będą musiały niedługo zmienić miejsce zamieszkania, ponieważ wygasają im umowy najmu. Jeden z pogorzalców może mieszkać w tymczasowym lokum do końca kwietnia, drugi do końca czerwca.

Obecnie trwają prace remontowe w budynku przy ul. Krobskiej 17, który ma pełnić rolę lokum zastępczego. Wymieniana jest stara podłoga, piec, okna oraz instalacja wodna. W budynku powstaną zastępcze mieszkania dla dwóch wspomnianych osób, które będą je zajmowały do czasu powstania budynku komunalnego przy ul. Gostyńskiej. Obec-



Budynek przy ul. Krobskiej jest jeszcze w trakcie remontu

nie trwają prace nad projektem nowego obiektu. Budowa planowana jest na rok 2012, ma być prowadzona w cyklu dwuletnim.

Burmistrz Pogorzeli Piotr Curyk informuje, że budynek przy ul. Gostyńskiej, ubezpieczony na ponad 300 tys. zł, zostanie rozebrany. Jak

powiedział podczas ostatniej w ubiegłym roku sesji Rady Miejskiej, fundamenty budynku nie zapewniały stabilności obiektu już przed pożarem, a po nim pojawiły się pęknięcia, co potwierdził specjalista z dziedziny budownictwa.

@ndzia



Maria Polak. Tel. 609 398 693

SULMIERZYCE

Przyjechał pan Kleks

31 marca br. maluchy z Publicznego Przedszkola oraz najmłodsi uczniowie Zespołu Szkół Publicznych w Sulmierzycach obejrzą spektakl *Sekrety Pana Kleksa* w wykonaniu zespołu teatralnego Grupa T z Torunia. Było to niezwykle przedstawienie, ponieważ zebrani mogli włączyć się do zabawy.

W sali widowiskowej zaroilo się od najmłodszych mieszkańców Sulmierzyc. Spektakl tłumaczył, jak zgubne jest uzależnienie od papierosów, przypominał też o wadze przestrzegania zasad bezpieczeństwa na drodze i pomocy osobom starszym. – *Humor i interaktywne zabawy na scenie wraz z aktorami spotkały się z żywą reakcją publiczności* – wspomina dyrektor SDK, Agnieszka Kołodziejczyk-Ozga. – *Dzieci chętnie uczestniczyły w proponowanych przez aktorów scenkach.* Wartość spektaklu polegała głównie na tym, że w zabawnej, humorystycznej formie dzieciom zostały przekazane ważne treści.

Tytułowy Pan Kleks został zmuszony do poszukiwania skarbów, które mu skradziono. Towarzyszyli mu wędrowni byli: zajączek i Babuła Pelagia. Podczas wyprawy bohaterowie przeżywali ciekawe przygody, ale czyhało na nich sporo niebezpieczeństw. Wiedźma Petunia śledziła każdy ich krok, ponieważ postanowi-



Wśród widzów byli także maluchy

ła zaszkodzić poszukiwaniom. Wszystkie dzieci, które chciały przystąpić do *Akademii Pana Kleksa*, musiały złożyć na zakończenie spektaklu specjalną przysięgę.

Grupa T z Torunia specjalizuje się w tworzeniu widowisk teatralno-kabaretowych dla najmłodszej publiczności. Są to głównie spektakle o tematyce dydaktycznej oraz profilaktycznej. (pol)



Sławomir Pałasz. Tel. 697 714 541

CIESZKÓW

Unijny remont za półmetkiem

Trwa przebudowa kompleksu świetlicowego w Guzowicach. Nad salą widowiskową i kuchnią jest już nowy dach, teraz trwają prace wykończeniowe wewnątrz pomieszczeń. Jako pierwszą oddano do użytku filię cieszkowskiej biblioteki.

Remont obejmuje kompleksową modernizację sali widowiskowej, świetlicy, pomieszczeń socjalnych i sanitarnych. Powstaje także nowa, duża kuchnia. Zbudowano już przybudówkę na szatnię, sanitariaty (przystosowane dla osób niepełno-

sprawnych) oraz hol. Remont objął także filię biblioteki. Ta część obiektu została zmodernizowana jako pierwsza. Placówka, z wejściem wyposażonym w podjazd dla niepełnosprawnych, już funkcjonuje.

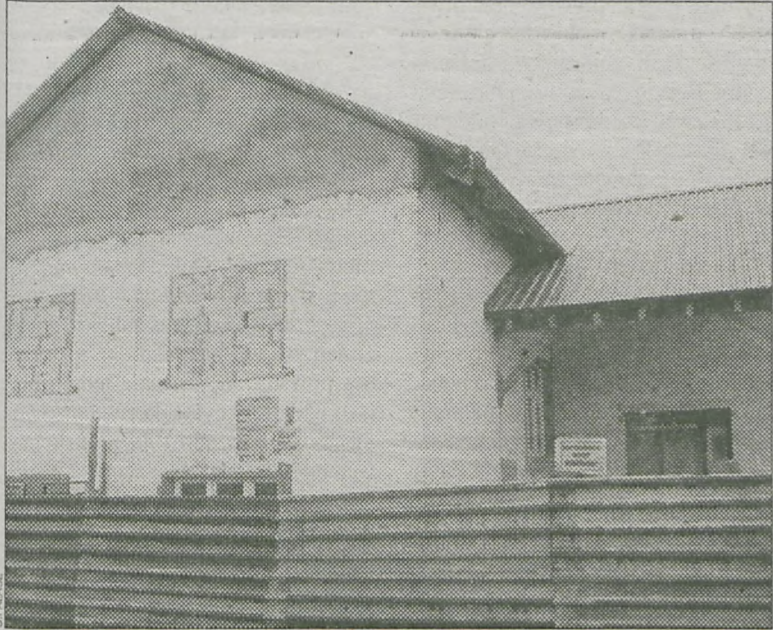
W największym pomieszczeniu

– sali widowiskowej, gdzie zbudowano od podstaw nowy dach (poprzedni groził zawaleniem), trwa wylewanie betonowej podłogi, która wkrótce zostanie wyłożona płytkami. W planach jest także obniżenie sufitu, montaż nowego oświetlenia, odnowienie sceny.

W większości pozostałych pomieszczeń zakończono już tynkowanie ścian i wymianę okien. Trwa wymiana podłóg.

Remont w Guzowicach prowadzony jest w ramach projektu z unijnym dofinansowaniem. Będzie kosztował 826 tys. zł. Dotacja wyniesie 75 proc. poniesionych przez gminę kosztów. Wykonawcą robót jest firma z Pleszewa.

Prace rozpoczęły się 1 lipca ubiegłego roku i mają potrwać do końca listopada. Jak jednak zapewnia przedstawiciel wykonawcy, ukończone zostaną wcześniej. Na przełomie kwietnia i maja powinien się zakończyć remont wnętrza budynku. Potem pozostanie jeszcze otynkowanie obiektu i zagospodarowanie otoczenia.



Tu mieścić się będzie sala widowiskowa



Sławomir Pałasz. Tel. 697 714 541

ZDUNY

Są na piątym miejscu

Spotkania z autorami książek dla dzieci, młodzieży i dorosłych, spektakle teatralne, konkursy, prezentacje multimedialne, wernisaże i wystawy – to plany Biblioteki Publicznej w Zdunach na najbliższy rok. W ich realizacji pomoże dotacja z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Zdunowska biblioteka ze swoim projektem *O książce – towarzysko i rodzinnie, literacko i muzycznie, teatralnie, multimedialnie i wielopokoleniowo* ubiegała się o dofinansowanie w ramach jednego z ministerialnych programów. Uzyskała 9.300 zł na realizację zamierzeń mających się przyczynić do promocji czytelnictwa. Jako jedyna placówka z powiatu krotoszyńskiego złożyła wniosek o dofinansowanie

w kategorii wydarzenie artystyczne: literatura. Został sklasyfikowany (razem z siedmioma innymi) na bardzo wysokim, piątym miejscu listy rankingowej, uzyskując 95 punktów. Najlepsze projekty otrzymały po 98 pkt.

Do dofinansowania zakwalifikowano 147 wniosków, minimalna liczba punktów uprawniających do wsparcia wynosiła 80. Jeśli dodać do tego 182 projekty, które zostały odrzucone przez ministerstwo ze względu na zbyt słabą punktację, oraz 63 wnioskodawców, których projekty nie zostały dopuszczone do programu ze względu na braki formalne, okaże się, że zdunowski wniosek znalazł się w ogólnopolskiej czołówce.

(mal)



W Zdunach gościło już wielu pisarzy, wśród nich Barbara Wachowicz



Anna Szklarek. Tel. 692 523 154

POGORZELA

Konkurs astronomiczny

Uczniowie szkół podstawowych i gimnazjów zaprezentują wiedzę astronomiczną w konkursie rozdrażewskiej Gminnej Biblioteki Publicznej.

Biblioteka organizuje go w ramach projektu *Kosmiczna przygoda*, finansowanego przez Polsko-Amerykańską Fundację Wolności. Celem jest popularyzacja astronomii, pobudzanie zainteresowań naukami ścisłymi, rozwijanie pasji naukowych.

Uczestnicy zostaną podzieleni na trzy grupy wiekowe. W pierwszym etapie będą musieli opracować jeden z poniższych tematów: wielcy astronomowie, Układ Słoneczny, planety, drobne

ciała Układu Słonecznego, świat galaktyk. Praca nie powinna przekraczać 10 stron formatu A-4. Można do niej dołączyć rysunki, modele, fotografie lub prezentacje multimedialne. Autorzy prac, które zostaną zakwalifikowane do II etapu, sami zaprezentują je jurorom.

Prace do I etapu wraz z kartami zgłoszenia trzeba złożyć do 15 maja w rozdrażewskiej bibliotece. Wyniki oraz dokładna data II etapu zostaną ogłoszone do 15 czerwca. Nagrodą za pierwsze miejsce jest teleskop soczewkowy, pozostali laureaci otrzymają akcesoria przydatne podczas obserwacji astronomicznych i książki. (@ndzia)



Konkurs ogłosiła biblioteka



Anna Szklarek. Tel. 692 523 154

KROTOSZYN

Nowe władze w LZS



Jerzy Maćkowiak był prezesem powiatowym przez ponad 12 lat

Podczas III Powiatowego Zjazdu Ludowych Zespołów Sportowych zebrani delegaci pożegnali i uhonorowali odchodzącego na emeryturę prezesa związku, Jerzego Maćkowiaka, oraz powitali nowego, Mariusza Karbowski.

Zebranie odbyło się 26 marca w Krotoszyńskiej Bibliotece Publicznej, a uczestniczyło w nim 22 delegatów zrzeszenia. Oprócz nich obecni byli zaproszeni goście, m.in. zastępca burmistrza Krotoszyna Ry-

szaż Czuske i zastępca burmistrza Koźmina Wlkp. Jarosław Ratajczak.

Podczas zjazdu delegaci podarowali Jerzemu Maćkowiakowi pamiątkowe statuetki oraz jednogłośnie wybrali go honorowym preze-

sem powiatowym zrzeszenia. – *Pracując 50 lat działając w LZS. Przewodniczącym powiatowym zostałem po reorganizacji administracyjnej państwa w 1998 roku. Wcześniej byłem prezesem w gminnym LZS przez 30 lat – powiedział Rzeczy Jerzy Maćkowiak.*

Jego następcą został Mariusz Karbowski, który niedawno został także sołtysem Biadek. M. Karbowski zapowiedział, że w przyszłości ma zamiar wprowadzić kilka zmian w sposobie funkcjonowania zrzeszenia w powiecie: – *W niektórych gminach związki LZS działają albo słabo, albo w ogóle. Trzeba to naprawić, od nowa wskrzesić. Musimy też zmienić kilka statutów naszej organizacji – tak, żebyśmy mogli starać się o dofinansowania unijne. W planach jest też zorganizowanie wczesnym latem turniejów piłki nożnej w sołectwach.*

Głos zabrali również zaproszeni wiceburmistrzowie: Ryszard Czuske z Krotoszyna i Jarosław Ratajczak z Koźmina Wlkp., którzy – podobnie jak zebrani delegaci – podziękowali Jerzemu Maćkowiakowi za wieloletnią pracę na rzecz zrzeszenia.

(aga)

Jamajka na Błoniu?



Palm wprawdzie nie będzie, ale otoczenie Błonia zmieni się radykalnie

Jak w przyszłości będzie wyglądało krotoszyńskie Błonie? Takie pytanie zadaje sobie wiele osób. Znamy już odpowiedź: będzie plaża, będzie kąpielisko, czyli będzie... Jamajka.

Na takie atrakcje trzeba jednak poczekać do roku 2014, bo do tego czasu duża inwestycja, czyli regulowanie cieku Jawnik i budowa polderów zalewowych na terenie gminy Krotoszyn, realizowana przez Urząd Miejski, zostanie ukończona. Już w zeszłym roku poczyniono pierwsze kroki, a mianowicie wypompowano wodę z jeziora Odrzykowskiego. Pojawiały się wtedy pytania, najczęściej wśród wędkarzy, dlaczego zbiornik opróżniono tak szybko, skoro prace miały się rozpocząć dopiero kilka miesięcy później.

Odpowiedź jest prosta: *– Żeby mogły tam wjechać maszyny i zacząć działać, całe koryto musi najpierw wyschnąć. A to trwa dość długo. Innego sposobu nie ma* – informuje naczelnik wydziału inwestycji i rozwoju Urzędu Miejskiego – Andrzej Kaik.

Przesunięto termin

Prace jeszcze się nie rozpoczęły. Gwoli ścisłości, powinny wystartować już w ubiegłym roku, ponieważ pierwotnie planowano, że ruszą w 2010 r., a zakończą się w 2013. Termin został przesunięty, co na

ostatniej sesji Rady Miejskiej wywołało dyskusję. *– Chodzą pogłoski, że miasto nie ma funduszy na realizację tego przedsięwzięcia i że wykonawca prac się wycofał. Czy to prawda?* – zapytał zaniepokojony radny, Roman Olejnik. Zastępca burmistrza Krotoszyna, Ryszard Czuszek, zapewnił jednak, że wszystko jest w porządku. *– Pieniądze są, nikt się też nie wycofał. Jesteśmy na etapie przygotowań do ogłoszenia przetargu* – powiedział. Chwilowo jednak procedura przetargowa została wstrzymana, ponieważ burmistrz zwrócił się do Wo-

jewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska z wnioskiem o przesunięcie terminu zakończenia robót na rok 2014. *– W tej chwili czekamy na odpowiedź. Powinniśmy ją otrzymać w przeciągu najbliższych tygodni. Wtedy też będziemy mogli ogłosić przetarg* – tłumaczył Andrzej Kaik.

Cała inwestycja ma kosztować przeszło 23 miliony złotych, z czego ponad 15 milionów Krotoszyn otrzyma z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Projekt zakłada przede wszystkim regulację cieku Jawnik i jego dopływów oraz utworzenie polderów zalewowych, zwanych suchymi zbiornikami deszczowymi. Będzie realizowany na terenie Krotoszyna, Dzierżanowa, Lutogniewa, Smoszewa i Osuszy. Głównym celem jest zapewnienie Krotoszynowi ochrony przeciwpowodziowej.

Plaża ze złotym piaskiem

Kolejną częścią tej inwestycji będzie modernizacja jeziora Odrzykowskiego. Zbiornik zostanie odmulony, pogłębiony oraz poszerzony o ponad hektar. Potem zostanie napełniony wodą. Drzewa za jeziorkiem zostaną częściowo wycięte, a na ich miejscu powstanie plaża, która ma się ciągnąć prawie pod skatepark. *– To będzie piękny, puszysty, przyjemny w dotyku, złoty piasek* – mówi Jerzy Fiedorowicz, zastępca naczelnika wydziału inwestycji i rozwoju. Brzegi jeziora zostaną od strony plaży wygładzone – tak, by mieszkańcy mogli bezpiecznie korzystać z kąpieliska. Część kąpieliska zostanie odgradzona bojami. Wyznaczą one teren bezpieczny dla dzieci. Z jeziora zniknie molo. *– Będzie zdemontowane i przekazane Centrum Sportu i Rekreacji* – informuje Fiedorowicz. *– Jego szkielet zostanie wykorzystany do wydłużenia*

pomostu przy przystani z rowerami wodnymi i kajakami.

Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, już za trzy lata będziemy mogli się opalać na pięknej krotoszyńskiej plaży.

Wokół jeziora sport i rekreacja

Istnieje również inny projekt, który zakłada zagospodarowanie terenów sportowo-rekreacyjnych przylegających do stawu. Na razie jest to wstępna koncepcja inwestycji, opracowana przez Centrum Sportu i Rekreacji razem z wydziałem oświaty i spraw społecznych. W tegorocznym budżecie gminy zabezpieczono fundusze na wykonanie dokładnej dokumentacji przedsięwzięcia. *– Dopiero po ukończeniu szczegółowego projektu, a nastąpi to w 2012 r., będziemy wiedzieli, jak dokładnie będą wyglądały tereny usytuowane wokół jeziora* – mówi Andrzej Kaik. *– Dokumentacja zostanie zrobiona na bazie istniejącej koncepcji. Ta zaś zakłada wiele zmian. Na wyspie pośrodku jeziora ma powstać kawiarnia. Będzie boisko wielofunkcyjne, korty tenisowe, tor dla quadów, siłownia, plac do gry w siatkówkę plażową, ścianka wspinaczkowa, tor do ekstremalnej jazdy na rowerze, muszla koncertowa i boisko do koszykówki. Tuż przy plaży staną ławki ze stolikami, zadaszone i otwarte altanki, a teren będzie obsadzony ozdobną zielenią. Koncepcja zakłada również rozbudowę skateparku i placu zabaw.*

Według A. Kaika, trudno teraz mówić o terminie realizacji: *– Gdy zostanie wykonana dokumentacja, można będzie przystąpić do prac. Jednak wszystko zależy od budżetu i od radnych miejskich, którzy mają decydujący głos w tej sprawie.*

Agnieszka Marciniak

Młodzi, zdolni, z pomysłem na siebie

Jedni z nich tańczą, inni śpiewają, jeszcze inni żonglują. Wiele ich różni, ale na pewno jedno łączy – mają pasję, które chcą rozwijać. Mowa o finalistach konkursu Krotoszyńskie Talenty.

Podczas eliminacji konkursu *Krotoszyńskie Talenty*, spośród 38 zawodników jury wybrało piętnastkę finalistów, którzy 16 kwietnia powalczą w kinie *Przedwiośnie* o tytuł najlepszego. Imprezę, zorganizowaną przez Krotoszyński Ośrodek Kultury, Młodzieżową Radę Miejską oraz stowarzyszenie *Twoja Alternatywa*, zaadresowano do gimnazjalistów i uczniów szkół ponadgimnazjalnych. *– Jest wielu zdolnych nastolatków, którym trzeba jedynie wskazać drogę, by mogli dalej się rozwijać. Turniej ma im w tym pomóc* – komentuje Krzysztof Manista, prezes *Twojej Alternatywy* i radny Rady Miejskiej. A co o tym sądzą główni zainteresowani?

Chcieli spróbować

– Zgłosiłam się praktycznie na ostat-



Część finalistów konkursu „Krotoszyńskie Talenty”

nią chwilę. Sama podjęłam decyzję – mówi 17-letnia Olga Rybakowska, która podczas eliminacji zaprezentowała swoje umiejętności wokalne. *– Uczę się wokalu w szkole muzycznej* – mówi. *– Jednak nie spodziewałam się, że zostanę wybrana do finału. Kolejną finalistką jest 18-letnia Zuzanna Pernak. Jej pasją to taniec. Na scenie krotoszyńskiego kina zaprezentowała dwa style taneczne –*

– tzw. freestyle oraz hip-hop. – Najpierw ćwiczyłam taniec towarzyski, jednak od niecałych dwóch lat trenuję hip-hop w ośrodku kultury – mówi. *– A zgłosiłam się do konkursu, by się sprawdzić. Zobaczyć, czy jestem dobra w tym, co robię.*

Inaczej było z 18-letnim Jakubem Malikiem, który początkowo nie miał zamiaru prezentować swoich umiejętności kuglarskich w *Krotoszyńskich Talentach*. *– Namówiła mnie pani od polskiego – wspomina. Żonglerką zainteresował się, kiedy był małym chłopcem. – Dowiedziałem się, że w Kobylinie jest grupa kuglarska i zacząłem z nią trenować. Na eliminacjach zaprezentowałem żonglerkę kijem. – Na finał szykuje coś specjalnego. Połączę kuglarstwo z pokazem świateł* – zapowiada.

Tańczenie i machanie
Do finału zakwalifikowała się też grupa taneczna *K.O.-Crew*, składająca się z 15-letniego Bartosza Długiego, 15-letniego Filipa Zawiei, 15-letniego Jakuba Marszałka, 14-letniego Miłosza Poczty i 17-letniego Mateusza Gasztyka. *– Trenujemy w „Twojej Alternatywie” od kilku lat. Nasza grupa miała swoje wzloty i upadki, mieliśmy rozłąmy w ekipie oraz chwilowe przerwy. Teraz jednak ćwiczymy regularnie* – opowiada jeden z chłopców. Twierdzą, że ich występ podczas eliminacji był całkowicie spontaniczny. *– Nie mieliśmy żadnej koncepcji. Po prostu wyszliśmy na scenę i zaczęliśmy tańczyć* – wspominają. Na finał przygotowują specjalny układ. *– Wszystko będzie*

bardziej zsynchronizowane – obiecuje.

Ostatnimi finalistami, z którymi rozmawialiśmy, są Piotr Szczepanik i Patryk Patryas, 18-latkowie żonglujący jo-jo. *– To się nazywa „machanie”. Umawiamy się ze znajomymi i „machamy”* – opowiadają. *– Zgłosiliśmy się do konkursu, bo chcieliśmy pokazać, że istnieją bardziej oryginalne i inne talenty niż śpiew i taniec. Nie zdziwiło ich, że zostali zakwalifikowani do finału: – Jeżeli na ponad 30 osób tylko kilka prezentuje coś innego niż śpiew, a jurorzy by tego nie docenili, to byłoby naprawdę nieciekawie. Ich zdaniem, zdolności żonglerskie jo-jo, jakie prezentują, są na razie stopnia podstawowego. – To się wydaje proste, jednak w rzeczywistości jest kompletnie inaczej. „Machamy” dopiero pół roku. Nie jest to jeszcze poziom profesjonalny. W Jarocinie, w Łodzi i Kaliszu są organizowane jedne z najważniejszych zawodów w Polsce. Chcemy do lata na których wystąpić.*

Duet żonglerski, kuglarza, tancerzy oraz innych finalistów zobaczymy w kinie 16 kwietnia. **(aga)**



Zbigniew Głódas nie ukrywa, że czynsz za lokal był zbyt wysoki

Ratuszowa zamknięta. Co tam będzie? – zapytał burmistrza Krotoszyńskiego radny Roman Olejnik podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej (31 marca). – Mieszkańcy przyzwyczaili się do tego, że w centrum naszego rynku znajduje się restauracja. Ryszard Czuszek, zastępca burmistrza, odpowiedział jednak, że istnieje małe prawdopodobieństwo, aby w tym miejscu została otwarta kolejna restauracja. – Tego oczywiście jeszcze nie wiemy, jednak zaplecze jest tam zdecydowanie za małe i Sanepid może nie pozwolić na otwarcie lokalu gastronomicznego – tłumaczył.

Czynsz za wysoki

Ratuszową prowadził lokalny przedsiębiorca, Zbigniew Głódas. Jak tu-

Zakończyła działalność restauracja Ratuszowa, od ponad 15 lat istniejąca w krotoszyńskim ratuszu. Podczas niedawnej sesji radni pytali burmistrza, jak zostanie zagospodarowane to należące do gminy miejsce.

maczy, na decyzję o rezygnacji złożyło się kilka czynników. – Nie będę ukrywał, że czynsz był za duży. A w przypadku lokalu gastronomicznego – obojętnie, czy klient jest, czy go nie ma – zawsze musi być obsługa, kucharz, włączone zamrażarki, światło oraz ogrzewanie. Przestało nam się to powoli opłacać. Do rezygnacji przyczyniło się jednak głównie otwarcie naszego prywatnego centrum kateringowego. Oczywiście jest, że każdy woli mieć coś swojego. Trochę nam żał ratusza, w końcu byliśmy tam od ponad piętnastu lat. Nic jednak już nie

poradzimy. Chciałbym jedynie podziękować wszystkim klientom, którzy nas odwiedzali.

Według jego opinii możliwe, że Sanepid nie zgodzi się na ponowną adaptację tego pomieszczenia na restaurację. – Odbiór lokalu odbywa się tylko raz. My swój odbyliśmy w roku 1995. Wtedy były inne przepisy, inne wymagania – tłumaczy Z. Głódas. – Teraz rzeczywiście może być z tym problem. Tym bardziej, że zaplecze jest tam naprawdę małe. Nowy dzierżawca musiałby przeprowadzić remont, aby przerobić na nowe zaplecze

część obecnej sali restauracyjnej.

Jeżeli nie restauracja, to co?

Prawdą jest, że mieszkańcy Krotoszyńskiego przyzwyczaili się do restauracji na rynku. Jeżeli jednak otwarcie nowej okaże się niemożliwe, na co zdecydują się władze miasta? Burmistrz Julian Jokiś chciałby, aby powstała tam kawiarnia. – Oczywiście, jeszcze nic nie jest pewne. Gmina ogłosi przetarg na wynajem tego lokalu – mówi. – Wiem, że małe zaplecze prawdopodobnie uniemożliwi otwarcie restauracji, ale może z kawiarnią nie byłoby problemu? Co więc zajmie miejsce Ratuszowej? Sytuacja ma się wyklarować w przeciągu najbliższych kilku miesięcy.

Agnieszka Marciniak

Firma niszczy, śmieci zalegają

Prężnie działająca kiedyś baszkowska firma Bakutil, zatrudniająca ponad stu pracowników, dziś stoi pusta. Budynki niszczeją, a pobliski teren zamienia się w śmietnisko.

Od ponad dziesięciu lat Bakutil niszczy, a pobliski teren jest rażąco zanieczyszczony. Nie da się tego nie zauważyć przejeżdżając obok budynku firmy.

Przystanek przed drogą wjazdową do Bakutilu tonie w śmieciach. Zdunowskiemu Urzędowi Gminy i Miasta zgłaszał ten problem sołtys Baszkowa – Andrzej Zajaczek. Jeden ze zdunowskich urzędników (nie podał nam swojego nazwiska twierdząc, że jedyną osobą upoważnioną do udzielania prasie informacji jest burmistrz) powiedział nam, że teren należy nadal

do właścicielki Bacutilu, która nie zajęła się kłopotliwym śmietnikiem. – Zamierzamy sami coś z tym zrobić, choć nie do nas należy ta ziemia – zapewnił pracownik urzędu.

Zakład Bakutil został uruchomiony 27 lat temu. Przerabiano tam wtedy odpady poubojowe, łącznie z krwią, kośćmi, pierzem. Firma przestała funkcjonować w 1989 roku, kiedy zepsuł się wampek, czyli główny kocioł. Nowego nie kupiono, ludzi zwolniono, a zakład zamknięto. Nowa właścicielka planowała uruchomienie produkcji żelatyny, co okaza-

ło się niemożliwe, ponieważ wcześniej przerabiano w Baszkowie na mączkę części zwierząt, które padły z powodu chorób. Mimo jej zabiegów o umorzenie zaległości podatkowych, które do dziś ciąży na firmie, gmina Zduny odmówiła. Kilka lat temu urząd wystąpił do komornika sądowego, aby odzyskać niezapłacone podatki. Łukasz Krzywda, inspektor ds. księgowości podatkowej w zdunowskim magistracie, informuje, że 14 kwietnia odbędzie się trzecia już licytacja baszkowskich nieruchomości.

Anna Szklarek



Ten przystanek tonie w śmieciach

Sprawdź ceny skupu żywca wieprzowego z 8 kwietnia (ceny netto)

	waga żywa	bita ciepła (kl. E)		waga żywa	bita ciepła (kl. E)
DUDA Polski Koncern Mięsny SA, Grąbkowo	–	5,20 zł	Zakłady Mięsne SALUS, Golinka (pow. rawicki)	–	5,80 zł
Grupa Producentów Rolnych, Koźmin Wlkp.	4,20 zł	5,30 zł	S.C. Patalas, Grębów	4,20 zł	–
Rzeźnia MRÓZ SA, Borzęciec	–	5,20 zł	Zakłady Mięsne BIERNACKI, Golina	4,10 zł	5,20 zł

PRACA CZADKA

Oferty Powiatowego Urzędu Pracy w Krotoszynie. Obok każdej miejscowości, w której mieści się zakład lub zlecana jest praca. Dane otrzymaliśmy 8 kwietnia. Szczegółowe informacje pod nr tel. 62 725 44 56, 725 36 84.

- monter reklam, Krotoszyn
- instruktor fotografii, teren powiatu krot.
- kucharz, Krotoszyn, Perzycy
- pracownik budowlany (cieśla, murarz), Sulmierzyce
- pracownik budowlany, Stara Obra, Wrocław – dowóz
- zastępca kierownika robót budowl., Krotoszyn
- cieśla – dekarz, Zduny
- operator koparko-ladowarki, Krotoszyn
- brukarz, Krotoszyn
- spawacz, Perzycy
- spawacz MIG, Zalesie Wielkie
- stolarz, Krotoszyn, Zduny, Sulmierzyce
- stolarz meblowy, Krotoszyn
- zdun, Poznań
- kierowca kat. C/E, Bożacin, Krotoszyn, Kobylin
- elektryk, Krotoszyn
- sprzedawca w branży spożywczej, Krotoszyn
- handlowiec, Biadki
- sprzedawca, Krotoszyn
- sprzedawca usług telekom., Koźmin Wlkp.
- przedstawiciel handlowy, Krotoszyn
- referent ds. administr.-handl., Krotoszyn
- specjalista ds. technicznych (wyksz. wyższe techn.), Krotoszyn
- ślusarz – spawacz, Krotoszyn
- robotnik budowlany, Tomnice, delegacja
- kasjer – sprzedawca, Krotoszyn
- kosmetyczka, Krotoszyn
- lakiernik – blacharz poj. samochod., Koźmin Wlkp.
- automatyk lub elektronik, Krotoszyn
- malarz, Krotoszyn
- murarz – tynkarz, Krotoszyn; delegacja Wrocław
- kierownik robót sanitarnych, Krotoszyn, delegacja Wrocław



Trapiści naradzają się: wyjechać czy pozostać w klasztorze

Niestety, tylko dwa seanse

Film niezwykle oszczędny w formie, ale bogaty w treści. Nakręcony bez patosu, pełen szarej, ale przeszywającej do szpiku kości rzeczywistości, która – choć radosna – jest również trudna i bolesna. Jak życie ludzi Boga.

Ludzie Boga – francuski obraz, uznawany za film *dotknięty łaską*, zdobywca *Grand Prix* na festiwalu w Cannes, wyświetlany był w powiecie krotoszyńskim jedynie dwukrotnie. Raz pokazało go w lutym br. kino *Mieszko*, raz krotoszyńskie *Przedwiośnie*. W pierwszym przypadku koźmińskiemu kinu – działającemu kilka razy w miesiącu – należą się słowa uznania, że w ogóle wprowadziło do swego repertuaru film tak ambitny. W drugim nasuwa się przykre stwierdzenie, że jeden seans to zdecydowanie za mało. Choć tłumów na nim nie było,

w mieście wielkości Krotoszyna winno się z pewnością zrobić więcej, by przyciągnąć widownię.

Znawcy kinematografii powiedzą, że *Ludzie Boga* to film niszowy. Ale naprawdę warto go obejrzeć, bez względu na to, jakie kto ma przekonania religijne. Niezwykłą siłą tego obrazu są niezbyt częste, ale dosadne dialogi, rozmowy, narady, które pokazują, jak w obliczu trudnej, krańcowo kryzysowej sytuacji ludzie szukają rozwiązania w swoim sumieniu i w kontakcie z Panem Bogiem.

To film, w szerszym rozumieniu, o zakręcie życiowym, który każdego z nas przecież czeka. W przypadku głównych bohaterów, ich zakręt polegał na tym, że za swoje przekonania zapłacili najwyższą cenę – życie.

Obraz opowiada o siedmiu francuskich trapistach z klasztoru Matki Bożej w Algierii, którzy w 1996 r. zostali uprowadzeni i zamordowani.

Choć do zabójstwa przyznała się islamska grupa terrorystyczna GIA, to ostatnio pojawiły się przypuszczenia, że zakonnicy mogli zginąć przez pomyłkowe ostrzelanie ich przez algierskie wojsko. Śledztwo w tej sprawie prowadzi francuska prokuratura.

Zakonnicy, którzy zdołali się ukryć, przenieśli się do klasztoru we Francji.

Filmu tego jednak nie należy traktować jako obrazu, który pokazuje, co złego może zrobić islam w stosunku do chrześcijaństwa. Sami mnisi niezwykle szanowali wyznawców islamu, zgłębiali tę religię, przyjaźnili się z muzułmanami, współpracowali z nimi, leczyli ich, uczestniczyli w ich świętach. Słowem – żyli w jedności.

Ludzie Boga to nie tylko historia męczenników, którzy oddali swoje życie za wiarę. To także opowieść o tym, że przemoc nie zwycięża.

Stawek Pałasz

Bł. ks. Jerzy Popiełuszko (1947-1984)

Zło dobrem zwyciężaj... (24)

Przedpołudniem 19 października 1984 r. ks. Jerzy Popiełuszko wraz ze swoim kierowcą i współpracownikiem Waldemarem Chrostowskim wyjechał do Bydgoszczy. W tamtejszej parafii pw. św. Braci Męczenników czekali na niego ludzie spragnieni jego obecności i słowa. To była ostatnia misja ks. Jerzego.

Ksiądz Popiełuszko nie czuł się najlepiej, był przeziębiony. O godz. 18.00, razem z ks. Jerzym Osińskim, bydgoskim wikariuszem, który zaprosił kapelana *Solidarności* do swojego kościoła, odprawił Mszę św. dla osób z Duszpasterstwa Ludzi Pracy. Kiedy po raz ostatni w swoim życiu pojawił się przed ołtarzem, przywitały go oklaski wiernych. Nie mówił kazania, ale po zakończeniu Eucharystii poprowadził nabożeństwo różańcowe. Tekst przygotowanych rozważań tajemnic bolesnych uznać można za jego ostatnie oficjalne wystąpienie publiczne i swego rodzaju duchowy testament.

Jak w bardzo wielu rozważaniach, tak i w tym, ks. Jerzy mówił, by nie zapominać o godności ludzkiej. Powołał się na słowa Jana Pawła II. Cytował papieża, który mówił w Częstochowie: – *Dziękuję Ci, o Matko, za wszystkich, którzy pozostają wierni swemu sumieniu, którzy sami walczą ze słabością i umacniają innych. Dziękuję Ci, Matko, za wszystkich, którzy nie dają się zwyciężyć złu, ale zło zwyciężają dobrem. Tylko ten może zwyciężać zło, kto sam jest bogaty w dobro, kto dba o rozwój i wzbogacenie siebie tymi wartościami, które stanowią o ludzkiej godności dziecka Bożego.*

Rozważając tajemnicę biczowania Jezusa, ks. Jerzy mówił: – *Gdzie brak jest miłości i dobra, tam na ich miejsce wchodzi nienawiść i przemoc. A kierując się nienawiścią i przemocą, nie można mówić o sprawiedliwości. Bo nie ma sprawiedliwości w krajach, gdzie władanie opiera się nie na służbie miłości, ale na przemoc i zniewoleniu. Ważną sprawą dla chrześcijanina jest uświadomienie sobie, że źródłem sprawiedliwości jest sam Bóg.*

W dalszej części rozważania kapłan zauważył, że prawda, choćby jej głoszenie było rzeczą trudną i wymagającą wielu poświęceń, zawsze będzie jednoczyć ludzi. Jej potęgą przeobraża i demaskuje ludzi, którzy żyją i głoszą kłamstwa. Są oni mali i zalekani. Prawda, według ks. Popiełuszki, jest wieczna i nieśmiertelna, a kłamstwo *ginie szybką śmiercią*. – *Stąd też, jak powiedział zmarły Prymas Kardynał Wyszyński, ludzi mówiących w prawdzie nie trzeba wielu – stwierdził.*

Mówiąc o tajemnicy poświęconej niesieniu krzyża ks. Jerzy wyraził się bardzo jasno i dobitnie. Mówił: – *Aby zwyciężać zło dobrem, trzeba troszczyć się o cnotę męstwa. Cnota męstwa jest przezwyciężeniem ludzkiej słabości, zwłaszcza lęku i strachu. Chrześcijanin musi pamiętać, że hać się trzeba tylko zdrady Chrystusa za parę srebrników jałowego spokoju. Chrześcijaninowi nie może wystarczyć tylko samo potępienie zła, kłamstwa, tchórzostwa, zniewalania, nienawiści, przemocy, ale sam musi być prawdziwym świadkiem, rzecznikiem i obrońcą sprawiedliwości, dobra prawdy, wolności i miłości. O te wartości musi upominać się odważnie dla siebie i dla innych.*

Ksiądz Jerzy apelował też, aby nie uciekać się do walki poprzez przemoc. Każdy przejaw przemocy jest jego zdaniem potwierdzeniem niższości moralnej. Najważniejsze zmagania, jakie miały miejsce w historii ludzkości, były zmaganiem myśli, idei, konfrontacją czynionych za pomocą pokojowych rozwiązań. W tym kontekście odniósł się też do znaczenia powstałych i zdelegalizowanych związków zawodowych.

Stawek Pałasz

Z głębi fotela

Cierniowa mitra

Kontynuujemy publikację wojennych wspomnień – urodzonego w Krotoszynie i zmarłego w USA – ojca Czesława Kozala. Teksty przygotował do druku ich spadkobierca, Jan Rosik. Oryginał wspomnień znajduje się w księgozbiórce krotoszyńskiego muzeum.

Niecodziennym wydarzeniem w obozowej historii było przybycie do Dachau ks. biskupa Michała Kozala. Wiadomość o jego obecności lotem błyskawicy obiegła cały obóz. Znali go wszyscy księża diecezji gnieźnieńsko-poznańskiej, jeszcze jako rektora Seminarium Duchownego w Gnieźnie. A także księża diecezji włocławskiej, jako biskupa-sufragana. Poznać go i zetknąć się z nim bliżej mogli teraz kapłani z całej Polski.

Gdy 13 sierpnia 1939 r. w prastarej gotyckiej katedrze we Włocławku dokonywała się uroczysta konsekracja, nad Polską gromadziły się złowieszcze chmury zbliżającej się wojennej burzy. Już wtedy, jak twierdzi o. Czesław Kozal, ksiądz biskup zdawał sobie spra-

wę, że mitra, którą mu włożono na głowę, będzie dla niego uplecioną z cierni. Jakby w przeczuciu męczeńskiego biskupstwa następnego dnia, jak wspomina o. Czesław, powiedział do niego pamiętne słowa: – *Zdjęto ze mnie jeden krzyż, by włożyć mi na barki drugi – cięższy.*

Wiele jest publikacji książkowych i zeznań świadków mówiących o postawie ks. biskupa, który w pierwszych dniach wojny, znając doskonale język niemiecki, protestował przeciwko dokonującym się barbarzyństwu, aresztowaniom kapłanów. Bezskutecznie. Wkrótce i on podzielił los braci w kapłaństwie.

Nietrudno dopatrzeć się przyczyn jego aresztowania. Był to konsekwentnie realizowany plan tępienia wszelkich przejawów polskości, kultury duchowej i narodowej. Niszczono kościoły, kapliczki przydrożne, wszelkie miejsca kultu religijnego i narodowego z jakimś szatańskim zapamiętaniem. Biskup Michał Kozal stał się jedną z licznych ofiar tego planu. Wraz z in-

nym profesorami i alumunami zostaje aresztowany 25 kwietnia 1941 r. Ten dostojnik Kościoła staje się dachauowskim więźniem numer 24544.

Pisze o. Czesław: *Ks. Biskup chociaż nieczym nie różnił się od swych towarzyszy niedoli, to jednak było u niego coś, co nakazywało szacunek i poważanie. Z oblicza jego biła moc moralna, świętość promieniująca, przed którą korzyć się musieli zacięci wrogowie Kościoła. (...) Chociaż cierpiał fizycznie głód, zimno, chociaż bito go potwornie i kopano zwłaszcza na baraku 23-cim, chociaż dźwigał kotły, chodził do pracy, on nigdy słowem się nie poskarżył. Daleko większe były cierpienia moralne. Dusza wrażliwa bolała nad prześladowaniem Kościoła i Ojczyzny. W tych tragicznych momentach jedynie pocieszenie znajdował w modlitwie. Codziennie z rana przed apelem ks. Biskup przechadzał się po ulicy blokowej i nikt nie odważył się przerwać skupienia, wiedząc, że w tej chwili rozmawia z Bogiem.*

Przyjdzie też i ten dzień, który wprowadzi księdza biskupa do areopagu polskich męczenników, dzień, którego świadkiem będzie o. Czesław, dzień złożenia ofiary – ofiary życia.

Jan Rosik

Zachęcamy Państwa do gratisowej publikacji wspomnień o naszych śp. Najbliższych.

Jesteśmy w stanie pomóc w ich napisaniu.

Prosimy o kontakt z redakcją.

Nekrologi dla osób prywatnych

– 50% upustu

Odeszli do Pana...

†p.

Bolesław Berek, 85

†p.

Urszula Duszyńska, 64

†p.

Władysław Głuchowski, 73

†p.

Halina Krawczyńska, 61

†p.

Stanisław Marciniak, 62

†p.

Józef Morgiel, 82

†p.

Stanisław Nowacki, 83

†p.

Henryk Serafiniak, 72

Sulmierzyce

Czy kierownik ZUK dopuścił się zaniedbań?



Jakie były prawdziwe powody odejścia kierownika Zakładu Usług Komunalnych w Sulmierzycach, Mariusza Dąbrowskiego? Obecny burmistrz miasta zarzuca mu niekompetencję i dopuszczenie do zaniedbań w oczyszczalni ścieków. Dąbrowski odpowiada, że niczego nie zaniedbał, a burmistrz sam namawiał go do rezygnacji. Pracowitość, lojalność i fachowe przygotowanie Dąbrowskiego poświadczą jego były pracodawca, Idzi Kalinowski.

Pisaliśmy już o odejściu kierownika ZUK z Sulmierzyc, Mariusza Dąbrowskiego, do pobliskiego Milicza, gdzie został dyrektorem podobnego zakładu. Jego obowiązki pełni obecnie Sławomir Woźniak. Nabór na wolne stanowisko odbędzie się w ciągu trzech miesięcy.

Lista zarzutów

Burmistrz, Piotr Kaszkowiak, ma całą listę zarzutów w stosunku do byłego kierownika. Twierdzi, że w oczyszczalni wiele pomp było zepsutych, a niektóre w ogóle nie zostały zamontowane. Ponadto nie pracowały urządzenia niezbędne do prawidłowego funkcjonowania oczyszczalni (np. napowietrzacz ścieków), co pociągało za sobą kolejne problemy i gigantyczne opłaty za prąd czy wywóz nieczystości. – W piątek, kilka dni po odejściu pana kierownika, przyjechał na moje zaproszenie główny technolog oczyszczalni z Kościana wraz z kierownikiem tamtejszego zakładu – wyjaśnia Kaszkowiak. – Chciałem, żeby opinię wystawiła osoba spoza naszego terenu, niez zaangażowana w lokalne sprawy. Wcześniej operat, z sierpnia 2010 r., nie wnosił niczego nowego, ponieważ był prawie kopią dokumentów przekazanych przy otwarciu oczyszczalni.

Wstępnie goście z Kościana wskazywali na wiele nieprawidłowości w podłączeniach i w ogóle w pracy oczyszczalni, co zostało w miarę możliwości usunięte. Potem fachowcy zreferowali wykryte zaniedbania w piśmie, które przekazali wóldarzowi miasta. Według nich właśnie złe gospodarowanie powierzonym sprzętem niosło najgorsze konsekwencje, ponieważ mogłoby w razie kontroli pociągać za sobą kary, a także windowanie cen wody i ścieków (co zapowiadano przy uzależnieniu od pobliskiego Milicza).

Innym elementem sprawy M. Dąbrowskiego jest odpad (sól), który burmistrz Kaszkowiak miał otrzymać z Mahle. Szef ZUK odmówił posypywania nim dróg, gdyż twierdził, że nie działa on w temperaturze ujemnej. Kaszkowiak zmienił tę decyzję i – jak zapewnia – efekt utrzymywał się kilka dni. Jego zdaniem mieszanka soli z piaskiem zakupiona przez byłego kierownika, zmagazynowana na otwartej przestrzeni w ZUK, nie zbryliła się, a przecież sól jest minerałem higroskopijnym i powinna się zbrylić. Skoro nadal jest sypka, może to świadczyć o braku soli w soli.

Mimo że jest teściem...

Burmistrz Kaszkowiak odpięra zarzut Dąbrowskiego, jakoby miał żądać od niego zatrudnienia wskazanych osób. – Ze wszystkimi kierownikami umówiłem się na początku, że to ich będą roz-

liczać z działalności i funkcjonowania jednostek, a nie ich pracowników – mówi. Obecnie w oczyszczalni pracują dwie osoby, ponieważ po odejściu podwładnych Dąbrowskiego na zwolnienie chorobowe ktoś musiał na bieżąco nadzorować pracę oczyszczalni, a także spisywać wodomierze mieszkańców. Pierwsza osoba została zatrudniona na zastępstwo, na warunkach placowych takich, jak poprzedni pracownicy. Jak zapewnia Kaszkowiak, pomimo iż osoba ta jest jego teściem, to dzięki wcześniejszej pracy na podobnym stanowisku ma doświadczenie. Druga, zatrudniona na umowę zlecenie (za 1000 zł

podłączone, podobnie bojler (również na prąd). – Obecnie są zamontowane sterowniki na poszczególnych gniazdkach oraz kontrolujące ogrzewanie, a w przyszłości zamierzamy wnioskować do elektrowni o zmniejszenie opłat stałych – wyjaśnia Kaszkowiak.

Ponadto, zdaniem burmistrza, kosztorys modernizacji stacji uzdatniania wody, który pozostawił po sobie Dąbrowski, jest kilkakrotnie zawyżony, gdyż opiewa na kwotę 335 tys. zł. Natomiast wóldarz czeka za nową dokumentacją w tej sprawie, która przewiduje niezbędną modernizację stacji za zaledwie 35 tys. zł.



W magazynie leżą pompy, nikt nie wie, czy są dobre, czy zepsute

brutto miesięcznie), to człowiek, który był przy uruchamianiu oczyszczalni i zna ją od podszewki.

Zaniedbania, nieoszczędność

– Teren oczyszczalni, budynki oraz urządzenia są zapuszczone i zaniedbane – uważa burmistrz. Studzienka mająca osuszać grunt była niewykorzystywana (przykryta płytą chodnikową), budynki rozsadała wilgoć nie tylko od dołu, ale również przez szczelinę w dachu. Zgodnie z opinią burmistrza, nie było również mowy o jakiegokolwiek oszczędności, ponieważ wszystkie grzejniki elektryczne były cały czas

– Do tej pory żadnych działań w stosunku do pana Dąbrowskiego nie podjąłem i nie jest moją intencją gnębienie czy niszczenie ludzi, ale dbanie o dobro miasta i wydatkowanie publicznych pieniędzy – precyzuje Kaszkowiak. – Jeżeli radni czują się zobowiązani, by rozliczać innych, to muszą zrobić to własnymi rękami, ponieważ mają dostęp do tych samych dokumentów co ja.

Krzywdzeni są ludzie

– Jestem zdumiony reakcją burmistrza i radnych – mówi Mariusz Dąbrowski. – Zaskakują mnie te opinie, ponieważ większość współpracowała ze mną



Tadeusz Wieczorek pracuje w oczyszczalni od jej powstania

przez trzy lata, przeprowadzano kontrole, które żadnych zaniedbań nie wykazały. Szef ZUK przedstawiał im niezbędne zakupy. Wiedzano więc, że modernizacja oczyszczalni jest konieczna, jednak zgodnie ze słowami Dąbrowskiego wszystko działało. Skrytykowana na ostatniej sesji załączona zakupiona była zgodnie z planem, a wielu ówczesnych radnych wyrażało swoje zadowolenie. – Świadomość, kontrola i wiedza były – mówi Dąbrowski. Według niego wszystkie urządzenia na bieżąco naprawiano i stale użytkowano. Jak zapewnia, nie mogło się zdarzyć, aby w oczyszczalni obie dmuchawy do napowietrzania były zepsute, ponieważ doprowadziłoby to do zniszczenia oczyszczalni. Prawie wszystkie z kilku pomp wymieniono 3 lata temu, kiedy Dąbrowski przyszedł do ZUK, a każda usterka była na bieżąco usuwana. – Jest pełna dokumentacja do wglądu, są faktury – kończy Dąbrowski. – Przy okazji chciałbym przekazać wyrazy szacunku i sympatii mieszkańcom Sulmierzyc. Niech sami wyciągną wnioski. Zarzuty burmistrza są – jak mówi – bezpodstawne.

Prawdą jest jednak, że nie chciał posypywać dróg odpadem z Mahle, a także to, że nie chciał przyjąć do pracy osób wskazanych przez P. Kaszkowiaka. – Takimi oskarżeniami krzywdzi się ludzi, pracowników, którym ja za ich trud i wysiłek dziękuję – uważa Dąbrowski. – Burmistrz krzywdzi swoich mieszkańców, a może nawet wyborców. Wiem na pewno, że jeden z tych, którzy niby uciekli „na chorobowe”, miał wypadek. Pisemna opinia fachowców z sierpnia 2010 r. mówiła o kierunkach i możliwościach rozwoju oczyszczalni. – Pan burmistrz chce podważać ekspertyzy. Dlaczego w mojej obecności nikt nie postawił mi żadnych zarzutów? – pyta były kierownik, dodając, że gdyby rzeczywiście można je było postawić, to nie dostałby trzymiesięcznej odpłaty.

Kontrola w... 2008 r.

– Pan Dąbrowski był odpowiednio przygotowanym fachowcem, który miał wziąć naprawy bubli, jakie zastał w ZUK – mówi były burmistrz, Idzi

Kalinowski. – Dziwię się reakcji radnych, którzy mają widocznie krótką pamięć. Kalinowski w rozmowie z Rzeczą stwierdził, że M. Dąbrowski zastał bałagan i włożył sporo pracy, by go uporządkować.

– Prowadziliśmy kontrole w ZUK zgodnie z planem, ale dotyczyły one głównie poprawności dokumentów i ogólnego funkcjonowania zakładu – mówi Agnieszka Gibasiewicz, radna obecnej i poprzedniej kadencji oraz była przewodnicząca komisji rewizyjnej. – Nie jesteśmy fachowcami, żeby ocenić prawidłową pracę oczyszczalni, musielibyśmy powołać do tego biegłego. Ostatnia kontrola komisji miała miejsce w 2008 r., jeszcze przed przyjściem Dąbrowskiego, a dotyczyła głównie kart pracy pojazdów, ewidencji napraw urządzeń, finansów wodociągów i oczyszczalni. Wówczas rzeczywiście stwierdzono zaniedbania, a jednym z głównych zaleceń komisji była lepsza organizacja ZUK. Po przyjściu Mariusza Dąbrowskiego zaczęto dbać o sprzęt.

Porządkować, co się da

Obecnie obowiązki kierownika ZUK pełni Sławomir Woźniak, który przed odejściem Dąbrowskiego był referentem ds. techniczno-finansowych, co nadal należy do jego obowiązków. – Spadło to na mnie jak grom z jasnego nieba – twierdzi. – Funkcjonowaniem oczyszczalni się nie zajmowałem, ewentualnie koordynowałem telefony i naprawy. Jaki był stan oczyszczalni za kierownictwa Dąbrowskiego, Woźniak nie ocenia, bo twierdzi, że tam nie bywał, ale ma żal, że ani były kierownik, ani pracownicy, nie poinformowali go o nieprawidłowościach i uszkodzonych urządzeniach (np. sprzężarce natleniającej ścieki). Ujrzały one światło dzienne dopiero po oględzinach Tadeusza Wieczorka, który rozpoczął tam pracę na zastępstwo, a wcześniej był pracownikiem od początku funkcjonowania oczyszczalni aż do objęcia urzędu przez Kalinowskiego. Wieczorek w rozmowie z Rzeczą przyznaje, że zaszczyści było sporo i stara się w miarę swoich możliwości naprawiać i porządkować, co tylko się da.

Maria Polak

Wybrali nową przewodniczącą



W krotoszyńskiej Radzie Osiedla nr 8 nastąpiły duże zmiany. Wcześniejszego przewodniczącego rady zastąpiła kobieta, zbierając niemal wszystkie głosy.

Maria Właśniak, Sławomir Augustyniak i Józef Banasiewicz

Maria Właśniak została nową przewodniczącą Rady Osiedla nr 8. Spośród 40 głosujących, 37 osób opowiedziało się za nią. Rywalizowała z Józefem Banasiewiczem, pełniącym ten urząd w poprzedniej kadencji.

Kogo wybrano

Do zarządu wybrano siedem osób: Marię Augustyniak, Alojzego Grzymskiego, Janusza Grzymskiego, Wioletę Kaźmierczak, Janinę Kostkę, Stanisława Kubiaka i Beate Mikołajczyk. Do rady wybrano: Marię Augustyniak, Marię Bestry, Józefa Banasiewicza, Patryka Barana, Alojzego Grzymskiego, Janusza Grzymskiego, Władysława Jarczewskiego, Wioletę Kaźmierczak, Janinę Kostkę, Stanisława Kubiaka, Sabinę Kunat, Beate Mikołajczyk, Mariusza Sędzika, Sabinę Snelę oraz Ireneusza Szlachetę. Przebieg głosowania nadzorowała komisja skrutacyjna w składzie: Zbigniew Brodziak, Jerzy Fiedorowicz, Małgorzata Konieczna. Wybory do Rady Osiedla nr 8 w Krotoszynie odbyły się 5 kwietnia w siedzibie Krotoszyńskiej Biblioteki Publicznej. Choć uprawnionych do głosowania mieszkańców

było 2.397, we wtorkowym zebraniu uczestniczyło ich tylko 40. Spotkaniu przewodniczył Sławomir Augustyniak.

Problemy drogowe

W trakcie zebrania poruszono również ważne dla mieszkańców kwestie, przede wszystkim mówiąc o stanie dróg. Ustępujący przewodniczący przypomniał ważniejsze inwestycje, które udało się zrealizować. Mieszkańcy osiedla przedstawiali swoje żale, wskazując na problemy, które wciąż czekają na rozwiązanie. Wymieniono m.in. urwany kłosz lampy ulicznej na ul. Waleńskiego i migającą lampę na Kilińskiego, mówiono o złym stanie ul. Więźniów Politycznych. – Nie wiem, czy ktoś myślał, kiedy robił jezdnię – stwierdził oburzony mieszkaniec. – Posypią grysikiem, czymś poleją, a kiedy przejedzie samochód, to już tego nie ma. Do tego lata na łacie – wymieniał. Juliusz Począta, radny powiatowy goszczący na zebraniu osiedlowym, zabrał głos w tej sprawie: – Łatanie nie ma sensu, jeśli laty są zalewane na zimno. Rozmawiałem z dyrektorem Powiatowego Zarządu Dróg – Krzysztofem Jelinowskim, on

widział tę drogę. Tam musi być położony nowy dywanik. Nie wiem, czy uda się to zrobić w tym roku, liczyłem na to. Zaznaczył, że w tegorocznym budżecie powiatu ujęto gruntowny remont ul. Rawickiej, dlatego inne drogi muszą czekać. Do dyskusji wtrącił się S. Augustyniak: – Mieszkańca nie interesuje, kto jest zarządcą, tylko wygląd drogi. (...) Siła perswazji wynika też z tego, jak funkcjonuje osiedle, w jaki sposób potrafi przedstawić swoje problemy i wymusić ich realizację. J. Począta stwierdził, że jest nieco inaczej. Przytoczył przykład Przemysława Jędrkowiaka, radnego powiatowego, który od lat usilnie, ale bezskutecznie, zabiega o naprawę ul. Raszkowskiej.

Skargi mieszkańców osiedla dotyczyły również pobocza ul. Mahle, gdzie – jak mówił Zbigniew Brodziak, radny powiatowy – stają tiry pomimo zakazu zatrzymywania. Narzekano także na dziurawą drogę do Kobierni.

Obecni na zebraniu radni nie mieli jednak optymistycznych informacji na temat większości zgłaszanych przypadków i potrzeb. Na remonty dróg trzeba więc będzie poczekać.

Anna Szklarek

Niska frekwencja i niewielu kandydatów

3 kwietnia odbyły się wybory do rady powiatowej Wielkopolskiej Izby Rolniczej. Startowało w nich 13 kandydatów. Do objęcia było 11 mandatów. Średnia frekwencja w naszym powiecie i województwie wyniosła zaledwie 4 proc. To o około 3 proc. mniej niż cztery lata temu.

Czynne i bierne prawa wyborcze posiadają płatnicy podatku rolnego, podatku dochodowego z działów specjalnych produkcji rolnej oraz członkowie rolniczych spółdzielni produkcyjnych posiadający w nich wkłady gruntowe. W każdej gminie będącej jednocześnie okręgiem wyborczym utworzono zaledwie jeden lokal wyborczy. W Kobylinie i Krotoszynie głosowano w urzędach miejskich, w Koźminie, Sulmierzycach i Zunach w szkołach, a w Rozdrażewie w sali Kółka Rolniczego. Wybory trwały od 8.00 do 18.00.

Wybrani w powiecie

W Wielkopolsce utworzono 226 okręgów wyborczych. Dla terenów z ponad 4 tys. ha użytków rolnych wybierano po dwóch delegatów (w naszym powiecie to gminy: Kobylin, Koźmin Wlkp., Krotoszyn, Rozdrażew, Zduny), zaś tam, gdzie użytków rolnych jest mniej niż 4 tys. ha, wybrano jednego delegata (miasto Sulmierzyce). Przeważnie kandydatów w gminach było tylu, ile miejsc. Wyjątek to Kobylin (3 kandydatów) oraz Sulmierzyce (2 kandydatów). Z pierwszej z tych gmin do rady powiatowej nie wszedł Adam Pachol-

ski, który do tej pory w niej pracował, natomiast w Sulmierzycach – Leszek Migaj (wcześniej nie działał w WIR).

Niska frekwencja

Na niską frekwencję w ostatnich i wcześniejszych wyborach do tzw. samorządu rolniczego wpłynęło zapewne wiele czynników, ale prawdopodobnie najważniejsza to mały realny wpływ izb na politykę rolną państwa, czego rolnicy są świadomi.

Izby są rolniczym samorządem zawodowym, działającym na rzecz rozwiązywania problemów i reprezentującym interesy rolników. Wciąż zabiegają o zwiększenie swego wpływu na decyzje państwa wobec wsi. – Samorząd rolniczy wydaje opinie, ale nie ma żadnej mocy decyzyjnej – skarżył się na jednym ze spotkań szef izby w naszym powiecie, Stanisław Szczotka. – Izom nie wolno protestować, tylko współpracować – mówił Robert Czajka, kierujący jedną z lokalnych grup produkcyjnych.

W wyborach przed czterema laty frekwencja w powiecie krotoszyńskim wyniosła 7–8 proc, teraz zaledwie 4 proc.

Maria Polak



Temat izb rolniczych poruszono 11 lutego na zebraniu prezesów kółek rolniczych

Wybrani w powiecie krotoszyńskim

	miejsowość/gmina	głosy
Marian Dymarski	Starygród/Kobylin	22
Grzegorz Okupnik	Długoleka/Kobylin	42
Sławomir Szyszka	Cegielnia/Koźmin Wlkp.	31
Andrzej Tasiemski	Borzęcice/Koźmin Wlkp.	20
Robert Czajka	Krotoszyn	66
Stanisław Szczotka	Dzierżanów/Krotoszyn	72
Rafał Maćków	Rozdrażew	23
Bartłomiej Począta	Rozdrażew	27
Agnieszka Woszczyńska	Sulmierzyce	37
Dominik Konieczny	Perzycy/Zduny	26
Maria Barbara Wiśniewska	Zduny	22

Frekwencja w wyborach do izby rolniczej

gmina	liczba uprawnionych	frekwencja
Kobylin	1184	5,2%
Koźmin Wlkp.	1897	1,8%
Krotoszyn	2475	3,4%
Rozdrażew	1095	2,7%
Sulmierzyce	541	11,5%
Zduny	613	4,9%

Kasa tylko na jedną świetlicę

Cieszkowskie Gminne Centrum Kultury starało się w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego o 465 tys. zł na dalsze kompleksowe remonty świetlic wiejskich. Otrzymało jedynie 50 tys. zł.

– Kwota ta jest znacznie mniejsza od wnioskowanej, dlatego postanowiliśmy, że przeznaczymy ją jedynie na dokończenie remontu świetlicy w Jankowej – mówi Halina Niedba-

ła, dyrektor GCK. W Jankowej trzeba bowiem wymienić dach, podłogę i pomalować drzwi wejściowe. Część prac wewnątrz świetlicy oraz w jej najbliższym otoczeniu wykonali w ciągu ostatnich dwóch lat sami mieszkańcy.

Początkowo GCK zamierzało położyć na dachu świetlicy blachodachówkę. Na to jednak nie zgodził się wojewódzki konserwator zabyt-

ków, twierdząc, że budynek, liczący sobie około 100 lat, musi być pokryty klasyczną dachówką. To znacznie powiększy koszty całkowite tego remontu.

GCK nie po raz pierwszy zakwalifikowało się do ministerialnego programu. Dla przykładu: dwa lata temu na remont świetlicy w Trzebicku pozyskało 100 tys. zł.

(mal)

Wronecka ponownie szefową osiedla

7 kwietnia w świetlicy Zespołu Szkół nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi na krotoszyńskim Błoniu odbyło się zebranie wyborcze Rady Osiedla nr 6. Na przewodniczącą wybrano ponownie Ewelinę Wronecką.

W pierwszym terminie, który został wyznaczony na godzinę 17.00 tego dnia, nie zebrano odpowiedniego quorum wyborczego. Zgodnie ze statutem rady osiedlowej, kolejne głosowanie przesunięto więc na godz. 17.30. Wtedy dopiero wybrano przewodniczącą i zarząd. Oddano 33 ważne głosy.

Po odczytaniu sprawozdania z pracy w minionej kadencji przez przewodniczącą Ewelinę Wronecką, na sali zawrzało. Krotoszyńianie mieli pretensje, że jest ono zbyt ogólne, nie zawiera informacji o tym, jakie rada założyła sobie cele, co udało się osiągnąć, jakie zadania trzeba jeszcze zrealizować.

Jedną z mieszkanek zwróciła uwagę



Na zebraniu dyskutowano głównie o złym stanie osiedlowych ulic

na stan nawierzchni bitumicznej ul. Stawnej, przy której mieszka od wielu lat. Pamięcią wróciła do czasu, kiedy zbierała podpisy pod petycją o gruntowny remont po zamknięciu objazdu zorganizowanego z powodu prac na ul. Ostrowskiej. Wtedy właśnie droga została zniszczona przez samochody ciężarowe, a jej stanu nigdy nie przywrócono do pierwotnego. Mieszkanka chciała więc uzyskać od przewodniczą-

Zarząd rady osiedla nr 6

Krzysztof Kierzek, Radosław Korcecki, Urszula Wesołowska, Waldemar Wronecki

cej odpowiedź, co w tej sprawie zrobiła Rada Osiedla. Dowiedziała się, że to tylko organ doradczy, a jego przewodniczący nie ma głosu podczas przyjmowania uchwał na sesjach Rady Miejskiej. – Pytanie, czy remont ulicy Stawnej się odbędzie, proszę kierować do obecnego na sali radnego powiatowego Przemysława Jędrkowiaka oraz radnego miejskiego Krzysztofa Kierka – ripostowała Ewelina Wronecka.

Zwracano również uwagę na stan nawierzchni asfaltowej ul. Kamiennej. Padło nawet stwierdzenie, że nazwa tej ulicy oddaje go w pełni. W podsumowaniu zauważono, że kolejne zebranie Rady Osiedla musi się odbyć z udziałem przedstawicieli Starostwa Powiatowego, które administruje ulicami: Stawną, Kamienną, Sosnową. Naprawy tych dróg przynoszą same efekty. W każdym kolejnym roku po zimie dziur jest więcej, a kierowcy niszczą swoje auta.

(Radkos)

Zrobią święto ulicy

Na zebraniu Rady Osiedla nr 7, które odbyło się 6 kwietnia w krotoszyńskim Zespole Szkół nr 3, po raz kolejny wybrano Hannę Wawrzyniak na przewodniczącą Rady Osiedla.

O kierowanie Radą Osiedla nr 7 rywalizowało dwoje kandydatów: Karol Budziński oraz Hanna Wawrzyniak, która piastowała tę funkcję w poprzednich kadencjach. W tajnym głosowaniu wzięło udział 17 osób. Nad wyborami czuwała komisja skrutacyjna, w której znalazł się m.in. radny Rady Miejskiej – Paweł Radojewski. Po podliczeniu wyników okazało się, że Hanna Wawrzyniak, wygrywając jednym głosem, ponownie została szefową Rady Osiedla nr 7. Podczas spotkania wybrano również dziewięć członków rady, a spośród nich cztery osoby, które weszły w skład zarządu. Są to: Karol Budziński, Marianna Gacka, Irena Górecka i Bronisław Jasik.

Spotkanie prowadził radny Rady Miejskiej – Krzysztof Manista. Obecni byli także: radny powiatowy – Przemysław Jędrkowiak, radni Rady Miejskiej – Sławomir Augustyniak, Grzegorz Majchszak, oraz zastępca burmistrza Krotoszyna – Ryszard Czuske.

Hanna Wawrzyniak omówiła plan zagospodarowania budżetu osiedlowego w 2011 roku. – W ubiegłym roku zorganizowaliśmy „mikołajki” dla

dzieci w kinie „Przedwiośnie”. To była wspaniała impreza. Warto ją kontynuować, dlatego w naszym budżecie przeznaczaliśmy na nią 1.500 zł – stwierdziła. Kolejną pozycję zajął turniej sportowy o Puchar Rady Osiedla. Na tę imprezę rada postanowiła przeznaczyć 1.000 zł. Najwięcej pieniędzy, bo 2.500 zł, rada odda na Święto Ulicy, które ma odbyć się 19 czerwca na al. Powstańców Wlkp. oraz na ulicy Kaliskiej. – Festyn jest organizowany przez ośrodek kultury oraz bibliotekę publiczną. Chcieliśmy ich wspomóc – stwierdziła H. Wawrzyniak. Na czas święta ulice całkowicie zmienią swoje oblicze. Stanie tam też mała scena, na której wystąpi m.in. młodzież z klubu Rivendell. Mają się też pojawić minigalerie fotograficzne, katarzyniarze, gitarzyści oraz wielu innych. Impreza zapowiada się więc ciekawie.

(aga)

Skład Rady Osiedla nr 7

Karol Budziński, Andrzej Chojnicki, Marianna Gacka, Jarosław Grabowski, Irena Górecka, Bronisław Jasik, Agnieszka Marciniak, Hilary Rubicki, Wiesław Sośnicki.



Hanna Wawrzyniak i Krzysztof Manista

Mix rozdaje nagrody!

Wyjątkowy tydzień w salonie Mix Electronics w Krotoszynie przy al. Powstańców Wlkp.! Od 11 do 15 kwietnia wyjątkowe promocje z producentami: Zelmer, Amica, Mastercook, MPM, Whirlpool, Sony.

W tych dniach na klientów czekają także prezentacje wraz z degustacją. Specjaliści będą doradzać, jakie są najnowsze rozwiązania sprzętowe w kuchni i nie tylko. Atrakcją będzie pieczenie mięsa w piekarniku firmy Mastercook (czwartek, 14 kwietnia) i pieczenie chleba (piątek,

15 kwietnia). W piątek również – prezentacja urządzeń wielofunkcyjnych Zelmer powiązana z degustacją soków.

Sklep Mix Electronics pamięta również o najmłodszych. 14 kwietnia w godzinach 14.00 – 18.00 odbędą się zawody na Playstation w grze Gran Turismo (jedna z najlepszych gier wyścigowych). Zawodnicy będą grać parami na ekranie w 3D. Nagrodami za pierwsze miejsce będą: gamepad oraz kierownica, za drugie – odtwarzacz MP3, a za trzecie – słuchawki z mikrofonem.

Jest o co walczyć! Tym bardziej, że dla wszystkich osób, które odwiedzą w tym tygodniu salon i zrobią zakupy lub dostarczą kupon z gazet (umieszczamy go poniżej) wezmą udział w losowaniu nagród! Do wygrania m.in.: mikrofalę, wagi kuchenne, żelazko, czajnik elektryczny.

(red.)

Salon Mix Electronics Krotoszyn
al. Powstańców Wlkp. 49, tel. 62 722 83 06

WYŚCIGI W MIX-IE

Zawody na Playstation w grze Gran Turismo w 3D

14 kwietnia w godz. 14⁰⁰–18⁰⁰

W zawodach na Playstation do wygrania za:

I miejsce gamepad oraz kierownica, II miejsce mp3, III miejsce słuchawki z mikrofonem

oraz wiele innych atrakcji m.in.:

- pieczenie mięs w piekarniku Mastercook
- wypiek chleba - Zelmer

Dodatkowo wśród wszystkich osób, które odwiedzą od 11 do 15 kwietnia salon i zrobią zakupy za min. 50 zł będą rozlosowane nagrody m.in.: mikrofalę, wagi kuchenne, żelazko, czajnik elektryczny.

IMIĘ, NAZWISKO _____

ADRES _____

„REMEK” Orpiszew, tel. 62 721 28 34
Zapraszamy 7.00-15.00, sob. 7.00-13.00

susz browarniany
jęczmienny - młoto **1100 zł/t**

wywar gorzelniczy
kukurydziany **1200 zł/t**

LOMBARD – SMOK

**POŻYCZKI
POD ZASTAW**

Krotoszyn, ul. Koźmiska 50
tel. 62 722 60 25, 668 949 278

**Uwaga! TOTALNA
WYPRZEDAŻ**

PANTOMOGRAF

Pracownia
Rentgenodiagnostyki
Stomatologicznej
Krotoszyn, ul. Wrzosowa 7
czynne: poniedziałek 16.00 - 18.30
środa 9.00 - 11.30
czwartek 16.00 - 19.00

Rejestracja – tel. 62 725 37 06
tel. 607 931 988

DO WYNAJĘCIA LOKAL W CENTRUM MILICZA!!!

Około 25m², I piętro, MILICZ
ul. 1 Maja 1 (Zakład Optyczny)
Możliwość prowadzenia:
biura, gabinetu,
kancelarii, agencji.
Kontakt: 691 462 424, 605 445 369
lub wiadomość w Zakładzie Optycznym
Milicz, ul. 1 Maja 1

Nadleśnictwo Krotoszyn

z siedzibą w Krotoszynie przy ul. Mickiewicza 6

ogłasza przetarg nieograniczony, pisemny, ofertowy na
sprzedaż samochodu: FORD, model TRANSIT, typ Fur-
gon 330S, rodzaj CIĘŻAROWY przystosowany do prze-
wozu osób – 9 osobowy, poj. silnika: 2402 cm³, rodzaj
paliwa: olej napędowy, rok prod. 2004, przebieg:
128.000 km.

- cena wywoławcza brutto: **17.000,00 zł.**
- oferty należy składać w zamkniętych kopertach w sekretariacie Nadleśnictwa Krotoszyn w Krotoszynie przy ul. Mickiewicza 6, do dnia 28.04.2011 r. do godziny 9:00.
- wadium w kwocie 1.700,00 zł należy wpłacić na rachunek bankowy BZ WBK S.A. oddział Krotoszyn, nr rachunku: 87 1090 1157 0000 0000 1501 5286, z dopiskiem „Przetarg na sprzedaż samochodu Ford Transit” lub w kasie Nadleśnictwa Krotoszyn najpóźniej w dniu 27.04.2011 do godz. 13:00.
- otwarcie ofert nastąpi w dniu 28.04.2011 r., o godz. 10:00, w siedzibie Nadleśnictwa.

Szczegóły dotyczące przetargu wywieszone są na tablicy ogłoszeń w siedzibie Nadleśnictwa Krotoszyn oraz zamieszczone są na stronie internetowej <http://www.poznan.lasy.gov.pl/krotoszyn>

WIT-CARS Auto-części do samochodów zachodnich

nowe i używane

63-700 Krotoszyn
ul. Ostrowska 227
tel. 062 722 97 84
tel. kom. 0601 479 105

Zapraszamy:
pon. – pt. 9⁰⁰ - 17⁰⁰
soboty 9⁰⁰ - 13⁰⁰

GABINET LEKARSKI

Janusz Kmiecik

specjalista chirurg, anestezjolog
– leczenie chorób żył i tętnic
– laserowe usuwanie żylaków
– skleroterapia (usuwanie żylaków przez ostrzykiwanie lekami)
– laserowe usuwanie
pajęczeków twarzy i kończyn
– badania USG-Doppler
– leczenie chorób układu ruchu
– leczenie owrzodzeń i ran przewlekłych
– leczenie bólu

Krotoszyn, ul. Okrężna 28
poniedziałki i czwartki od godz. 16.00
po wcześniejszej rejestracji
pod nr 062 722 77 97 i 504 102 494

SPECJALISTA DERMATOLOG

lek. med. Alfred Iles

KROTOSZYN, ul. Mickiewicza 2a
(W POBLIŻU SZPITALA POWIATOWEGO PRZY APTECE ESKULAP)
CZWARTEK godz. 16.00-17.45
KOŹMIN, ul. Zamkowa 2
WTORKI godz. 15.00-16.00

Leczenie: trądziku, łuszczycy, grzybicy,
alergii, chorób skóry, włosów i paznokci,
chorób przenoszonych drogą płciową.
Usuwanie: kurzajek, brodawek, kłykców,
włókniaków, naczynek, odcisków,
miejsczaków zakaźnych, itp.

Tel. dom. Poznań: 61-823 01 63
lub 601 819 926

Doktor Nauk Medycznych Andrzej Milewski

Chirurgia ogólna,
choroby tętnic,
żył i tarczycy

PRZYJMUJE

pon. i pt. wtorki
16.30-17.30 17.00-18.00
Krotoszyn Kalisz
ul. Bolewskiego 8 ul. Częstochowska 10
tel. 0604 561 313

Tadeusz Wiśniewski

– będzie wykonywał zabiegi bioterapeutyczne w Krotoszynie.

Bioenergoterapią zajmuje się od ponad dwudziestu lat. Ma na swoim koncie wiele spektakularnych osiągnięć w poprawie stanu zdrowia osób, które skorzystały z jego zabiegów.

Pomaga między innymi w takich schorzeniach, jak: choroby układu krążenia, miażdżyca, choroby układu moczowego, nerek, prostaty, choroby reumatyczne, bóle różnego pochodzenia, guzy, torbiele, cysty i mięśniaki, schorzenia układu pokarmowego, oddechowego oraz problemy związane z kręgosłupem.

Tadeusz Wiśniewski będzie przyjmował w Krotoszynie 15 i 16 kwietnia 2011 r.
Rejestracja telefoniczna całą dobę od pn. do nd. 62 725 43 06. Dodatkowe informacje: 606 46 1111.



Klienci Indywidualni

Kredyt z dotacją
na kolektory słoneczne

Słoneczna
energia
teraz taniej!



Bank Spółdzielczy w Krotoszynie
Spółdzielcza Grupa Bankowa

Zapraszamy do placówek naszego banku

Bank Spółdzielczy w Krotoszynie, Krotoszyn, ul. Piastowska 14,
tel. 62 725 32 78, pon. - pt. 8.00 - 17.00
bankomat 24h

w Kobylinie
ul. Powst. Wlkp. 39
tel. 65 548 21 58
pon.-pt. 8.00-16.00
bankomat 24 h

Oddziały Banku:

w Zdunach
ul. Rynek 19
tel. 62 721 51 16
pon.-pt. 8.15-15.30
bankomat 24 h

w Sulmierzycach
al. Klonowicza 13
tel. 62 722 32 14
pon.-pt. 8.15-15.30
bankomat 24h

Filia Banku:

Krotoszyn
os. Korczaka 3
tel. 62 722 79 50
pon.-pt. 8.15-16.00
bankomat 24h

www.bskrotoszyn.pl

Nowy Peugeot 508.
Quality time.

www.sztukowski.peugeot.pl



* 2-letnia gwarancja producenta i 3 lata umowy serwisowej „Peugeot Optawy” do 150 000 km.
Obejmuje auta zarejestrowane do 30.06.2011 r. Zużycie paliwa w cyklu mieszanym: od 4,4 do 7,5 l/100 km,
emisja CO₂ od 115 do 169 g/km

Drzwi nowego Peugeot 508 robią delikatne klik. Ruszasz, odrywając się od biegnących spraw. Jeszcze nigdy jazda samochodem nie dawła Ci tyle przyjemności: prostota połączona z atmosferą luksusu, nowoczesna technologia z ekskluzywnym wyglądem. Kilometry mijają tak szybko, tak łatwo. Nowy Peugeot 508 z 5-letnią gwarancją* jest dostępny już od 75 800 PLN. Salon Peugeot zaprasza

UMÓW SIĘ NA JAZDĘ PRÓBNĄ: WWW.TESTUJ.PEUGEOT.PL

WYPOŻYCZALNIA BAGAZNIKÓW DACHOWYCH

Topola Mała 72a, 63-400 Ostrów Wlkp., tel. 62 735-02-56, fax 62 735-50-84, sztukowski@peugeot.com.pl



Peugeot Sztukowski

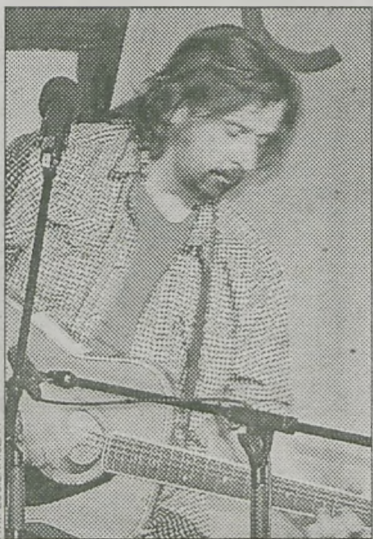
O morzu i przemijaniu

Bywają takie nocne wachty na pełnym morzu, w żagle dmucha słaba dwójka, pod pokładem śpi reszta załogi, świeci księżyc, a na niebie i w wodzie migoczą gwiazdy. Jest tak pięknie, że człowiekowi chce się śpiewać – ja w takich sytuacjach nuciłem piosenki Bunia.

Długa sień trynitarского klasztoru stworzyła dobry klimat dla nostalgicznych i lirycznych ballad Macieja Bunia Zenflera. Pieśni o tęsknocie i nieuchronnym przemijaniu były esencją wieczoru. Bunio okazał się być w bardzo dobrej formie głosowej, psychicznej i fizycznej, podobnie Janusz Talaga, który towarzyszył mu wokalnie i na gitarze elektrycznej. Obaj panowie po przejściach wrócili wreszcie do tego, co robią najlepiej – do muzykowania. Tego dnia ogłosili, że od teraz nazywają się w skrócie PPP, co w pełnym brzmieniu znaczy – *Przyjaciele Portowej Piosenki*.

Na koncert z okazji 20-lecia działalności artystycznej przyszli starzy wielbiciele *Skippersów* i młodzi melomani, którzy ledwie coś tam słyszeli o Buniu. Od pierwszej piosenki słuchacze dali się wciągnąć w niezwykle nastrój morskich opowieści i niesieni piękną muzyką wędrowali z Buniem od Bałtyku, przez oceany aż po wybrzeża Australii.

Podobało się, chociaż niektórzy trochę narzekali, że nie było skocznych



Bunio – artysta dojrzały

kawalków z okresu *Skippersów*. Odrodzony, poważny Bunio rozpoczyna nową drogę i jako już dojrzały artysta wie, że nie można podobać się wszystkim. Następny koncert zweryfikuje publiczność, przyjdą tylko ci, którzy się zasłuchali. Ja na pewno będę wśród nich!

Organizatorem koncertu był krotoszyński oddział Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego i osobiście jego szef, Karol Piotrowski. Koncerty to nowa forma działalności organizacji, miejmy nadzieję, że dalej będzie równie dobrze jak na początku.

Paweł W. Płócienniczak

Świąteczne inspiracje

W Sulmierzyckim Domu Kultury spotkali się miłośnicy rękodzieła. W związku ze zbliżającymi się świątami odbyły się warsztaty, na których każdy mógł nauczyć się przygotowywania pisanek i wielu innych ozdób wielkanocnych.

6 kwietnia w SDK od godz. 18.00 wyczuwało się atmosferę zbliżających się świąt Wielkiej Nocy. Było to co prawda jedno z comiesięcznych środowych spotkań z cyklu *Warto rozmawiać o kulturze*, ale dzięki formie i tematowi stało się niezwykle. W kolorowej scenarii rodziły się nowe pomysły i piękne ozdoby.

Na warsztaty świątecznego rękodzieła przybyło kilkanaście osób, głównie panie i dzieci, choć wizytę złożył również były ksiądz proboszcz tamtejszej parafii, który obecnie jest na emeryturze. Warsztaty prowadziła Renata Ducznal – instruktorka plastyki, na co dzień prowadząca w SDK zajęcia plastyczne dla dzieci i młodzieży. Cieszą się one niegasnącym powodzeniem, co udowadnia, że są trafionym pomysłem na zagospodarowanie wolnego czasu.

W środowy wieczór kulturę tworzone nie tylko w przenośni, ale i dosłowo

nie. Każdy z obecnych mógł pod okiem instruktorki własnoręcznie zrobić wieniec wielkanocny, pisanek, kartkę. Stosowano różnorodne metody i surowce. Przydatny był mech, makaron w różnych kształtach, wstążeczki oraz wiele innych niepozomych drobiazgów, które przy odrobinie wyobraźni i pomysowości stawały się prawdziwymi dziełkami sztuki. – *Mam nadzieję, że to spotkanie stanie się również inspiracją do tworzenia ozdób w domu* – stwierdziła Agnieszka Kołodziejczyk-Ozga. – *Taką giełdą pomysłów.*

Niezbyt wysoka frekwencja trochę zmartwiła dyrektora SDK. – *Być może była spowodowana tym, że warsztaty zorganizowaliśmy w dniu powszednim*, – szukała przyczyny. – *Jednak naszym założeniem było, aby sulmierzanie trochę oderwali się od codzienności dzięki tym zajęciom.*

Maria Polak



Wykonane prace uczestnicy warsztatów mogli zabrać do domów

Pozytywni śpiewali razem

W optymistycznym duchu hasła: śpiewać każdy może w czwartek, 7 kwietnia, w gościnnych progach Krotoszyńskiej Biblioteki Publicznej odbył się II Przegląd Piosenki Polskiej lat 70-tych.

Pomysłodawcą i organizatorem już drugiej edycji tej imprezy było Stowarzyszenie *Razem*, któremu dzielnie przewodniczy Elżbieta Gaszka. Przegląd odbył się w dwóch kategoriach: solistów i zespołów. Ogółem do konkursu zgłosiło się siedemnastu wykonawców.

W tym roku w jury zasiadli sami panowie: Karol Kaj, Juliusz Począta i jako przewodniczący Paweł W. Płócienniczak. Po ponad dwugodzinnych przesłuchaniach jury jednogłośnie przyznali Grand Prix Przeglądu wokalistce z Rozdrażewa – Joannie Bochnie. Jako że impreza przebiegała w atmosferze dobrej, rodzinnej zabawy, typowanie zwycięzców było szalenie utrudnione i niekoniecznie chodziło tu o zwycięstwo, a bardziej o miłe spędzenie popołudnia wśród ludzi pozytywnie nastawionych do życia.

Tegoroczny przegląd zdominowali wykonawcy w wieku raczej mocno dojrzałym, szczególnie w kategorii zespołów. Wprawdzie miały dominować piosenki z lat siedemdziesiątych, ale ten punkt regulaminu dopuszczał dużą rozpiętość błędów, tak więc były nawet piosenki z lat pięćdziesiątych.

Sponsorem nagród i współorganizatorem było Starostwo Powiatowe w Krotoszynie.

Oto laureaci w kategorii solistów: pierwsze miejsce – Olga Rybakowska, drugie – Sabina Szymczak i trzecie – sama szefowa *Razem*, Elżbieta Gaszka.

W konkurencji zespołów zwyciężyli goście z milickiego Uniwersytetu III



Laureatka Grand Prix Przeglądu – Joanna Bochna

Wiek, za nimi uplasowały się kolejno: *Seniorki z Kobylina* i *Pogodni z Krotoszyńska*.

Spotkanie, jak zawsze z wrodzonym

wdziękiem i w nowej fryzurze na *sztywnego języka*, prowadził Andrzej Piotrowski.

(spectator)

Donosiciel kulturalny



Przedwiośnie (Krotoszyn)
Poznasz przystojnego bruneta, USA, kom., 98', 15, 17 – 19 kwietnia, godz. 18.00
Czarny labędz, USA, thriller, 105', 15, 17 – 19 kwietnia, godz. 20.00
Bilety: 14 zł (normalny), 12 zł (ulgowy)

Seanse gwarantowane
Jeż Jerzy, Polska, komedia animowana, 90', 13 kwietnia, godz. 18.00
Jak zostać królem, Wlk. Brytania, biograf., 120', 13 kwietnia, godz. 20.00
Bilety: 14 zł (norm.), 12 zł (ulgowy)

Kino nieczynne
12 kwietnia



Krotoszyn
13 kwietnia, godz. 16.30, Krotoszyńska Biblioteka Publiczna – spotkanie z aktorką Magdaleną Zawadzką-Holoubek, wstęp wolny
16 kwietnia, kino *Przedwiośnie* – całonocny finał konkursu *Krotoszyńskie Talenty*

Zduny
Do 20 kwietnia, wystawa Klubu Twórczego Rękodzieła pt. *Wielkanoc w rękodziele artystycznym*, Izba Muzealna
26 kwietnia, godz. 16.30, Biblioteka Publiczna – spotkanie Dyskusyjnego Klubu Książki, tematy: *Wroniec* Jacka Dukaja, *O rodzicach i dzieciach* Emila Hakla, *Polski hydraulik i inne opowieści ze Szwecji* M. Zaremby

Rozdrażew

Do 15 maja – zgłoszenia prac do konkursu wiedzy astronomicznej dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjalistów z gminy, więcej informacji: www.rozdrazew.pl



Krotoszyn

Do 26 kwietnia, Muzeum Regionalne, wystawa fotograficzna *Procesje Wielkiego Tygodnia w Crevillent (Hiszpania)*

Do 3 maja, galeria *Refektarz*, wystawa ekslibrisów Ryszarda Bandosza ze zbiorów Józefa Zdunka



Na pierwszym planie Adrianna Wyrwas, zwyciężczyni konkursu

Odkrywanie Ameryki

6 kwietnia w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Krotoszynie odbył się powiatowy konkurs wiedzy o Stanach Zjednoczonych – *Discovering the USA*, który był jednym z punktów programu wizyty amerykańskiego nauczyciela Douglasa Wilsona (wywiad z nim zamieszczamy na str. 2 dzisiejszego wydania).

Wzięli w nim udział uczniowie następujących krotoszyńskich szkół ponadgimnazjalnych: I Liceum Ogólnokształcącego, Zespołu Szkół

Ponadgimnazjalnych nr 2, Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 oraz gospodarza konkursu.

Zespołowo wygrał ZSP nr 1 – dwa pierwsze miejsca zajęli Adrian Wyrwas i Wojciech Witek z II LO w tej placówce. Trzecie miejsce przypadło w udziale reprezentantowi I LO im. Hugona Kołłątaja, Mateuszowi Grassmannowi. Wszyscy wymienieni otrzymali cenne nagrody książkowe, ufundowane przez ambasadę USA w Warszawie.

Radkos

Plac rekreacyjny

Gmina Cieszków zamierza uporządkować i zagospodarować teren przy Gminnym Centrum Kultury na plac rekreacyjny, gdzie mogłyby się odbywać kameralne imprezy plenerowe. Stamtąd w razie pogorszenia się pogody można byłoby szybko przenieść się do budynku GCK. Wspomniana

działka gminna mieści się zaraz za nim. Teraz jest tam kilka ogródków działkowych. Ich użytkownicy są już jednak w podeszłym wieku i nie chcą zajmować się uprawą ogródków. Niedługo powstanie szczegółowa koncepcja zagospodarowania tego terenu.

(spm)

Niczego nie żałuję

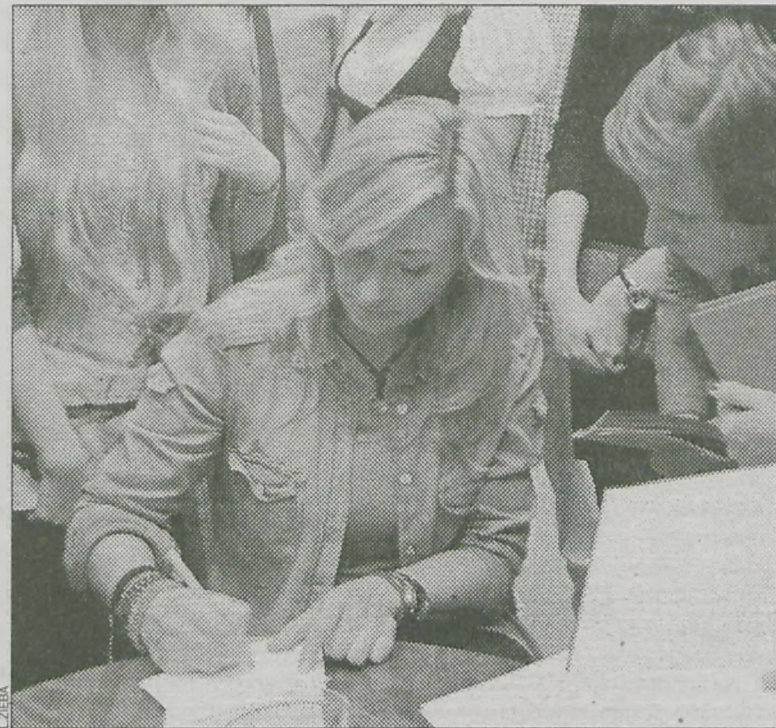
2 kwietnia br. grupa uczniów z krotoszyńskiego Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 przysłuchiwała się rozmowie Martynej Wojciechowskiej, podróżniczki i dziennikarki, z red. Jackiem Żakowskim.

Martyna Wojciechowska była gościem spotkania z cyklu *Po co żyjemy?*, zorganizowanego w Wyższej Szkole Nauk Humanistycznych i Dziennikarstwa w Poznaniu. To rozmowy, których celem jest wywołanie twórczej dyskusji na temat życia świadomego i pożytecznego oraz zainspirowanie do odkrywania własnych pasji.

Krotoszymianie mieli okazję poznać dwie ciekawe osobowości dziennikarskie. Pierwsza z nich to delikatna i wyjątkowej urody kobieta, z której emanuje niespożyta energia. Właśnie o tę życiową siłę pytał swoją rozmówczynię red. Jacek Żakowski. Podróżniczka podkreśliła, że życie ją lubi, ale nieraz przyszło jej płacić za wromość wysoką cenę, bo żyje na krawędzi. Brała już chemioterapię, miała złamany kręgosłup, przeżyła śmierć dwóch bliskich osób. Wtedy też chciała przede wszystkim żyć. Nie zastanawiała się, po co, ale myślała o tym, że ma jeszcze dużo do zrobienia.

Jest jedną z tych osób, które idą pod prąd, nawet jeżeli czasami trzeba zawracać z drogi. – Jestem zakładniczką własnych marzeń – mówiła Martyna Wojciechowska – gonię marzenia, bo trzeba mieć odwagę je realizować. Mam 36 lat i niczego w życiu nie żałuję.

Podróżniczka podkreśliła, że często kieruje się impulsem, np. wybierając okładki swoich magazynów. Wierzy w tzw. błysk. Wielkim osiągnięciem dziennikarki jest zdobycie Korony Ziemi. Jej pasje to góry, nurkowanie, rajdy i podróże. Jest autorką książek, m. in.



Chwila na autografy i wspólne zdjęcia

Przesunąć horyzont i Kobieta na krańcu świata.

Martyna Wojciechowska pracuje w TVN. Prowadzi tam swój autorski program, jest też redaktorką naczelną magazynów *National Geographic* i *National Geographic Traveler*.

Po co żyć? Na to pytanie szukam odpowiedzi – mówiła. – Wychowałam się w etosie pracy, więc praca stała się moją pasją. Cieszy mnie, jeżeli jako dziennikarz mogę coś zmienić. Jestem szczęśliwa, gdy moje działanie zmniejszy, np. popyt na kość słoniową czy przyczyni się do ochrony słoni. Tak, mam potrzebę zmieniania świata, ale nie mam monopolu na wiedzę. Staram się być uważna i pokorna. Zawsze spotykam ludzi mądrzejszych i zdolniejszych.

Podróżniczka przyznała, że nie lubi stabilizacji. Porównała się do rekina,

który musi się przemieszczać. Duchowo czuje się nomadą. Pytana o życie za kilka lat przyznała, że nie wybiera się na emeryturę i zawsze chce być w ruchu. – *Sensu mojemu życiu nadało dziecko* – mówiła Martyna Wojciechowska – *ale wcale nie jestem wyrodną matką. Kiedy muszę wyjechać, dzień wcześniej wysyłam w podróż 3-letnią córeczkę. Dzięki temu łatwiej znosi rozstanie. Poza tym mam kochających i mądrych rodziców.*

Na spotkaniu pojawiło się także pytanie, czy bycie Polakiem pomaga w podróżach. Dziennikarka przyznała, że np. w Ameryce Południowej bardzo cenią Polaków, w Himalajach uważają ich za urodzonych wspinaczy. – *Jestem dumna, że jestem Polką. Na wszystkich wyprawach mam polską flagę. Jestem patriotką* – podkreślała.

Michał Janowski
(ZSP nr 2 Krotoszyn)

Benicka edukacja – jak wyglądała w ubiegłym wieku

Oto kolejny fragment wspomnień Wojciecha Pierunka, rodowitego beniczanina, dziś mieszkającego na Dolnym Śląsku. W poprzednich odcinkach autor pisał m. in. o słynnych dostawach obowiązowych, nakazach pracy i peregrynacji częstochowskiego obrazu.

Moją pierwszą wychowawczynią w szkole w Benicach była pani Kordylas (lub Kordelas). Uczyła między inny-

mi kaligrafii, nie mogliśmy wtedy używać piór wiecznych czy długopisów, lecz obsadkę ze stalówką. Atrament

znajdował się w kalamarzu pośrodku ławki. Gdyby żyła w obecnych czasach, to na pewno miałaby duże kłopoty.



Przed starym budynkiem szkoły. Od lewej: nauczycielka z Krotoszyna (blondynka), obok p. Późniak. Z prawej strony kier. Ziembirski, za nim nauczyciel Horyza. Obok uczniowie z Benic, Raciborowa i Ustkowa

ty, gdyż za przewinienia uderzała liniałem (linijką) po ręce – w przypadkach poważniejszych kantem, a nie na płask. Na porządku dziennym było nacieranie gumką pejsów. Były to kary wymierzone za rozmowy, oglądanie się do tyłu, na bok lub przez ramię siedzącego z przodu.

Kary były wymierzone również za kleksy, gdy nie miało się bibuły. Ponadto, gdy włosy spadały na oczy, nauczycielka brała nożyczki i uciniała je na wysokości brwi. Nikt z tego powodu nie płakał i się nie żalił, bo w domu można było dodatkowo oberwać łanie nie tylko paskiem, ale tzw. dyscypliną (kilka rzemyków przymocowanych do drewnianej rączki).

W 1958 r. wydany został *Okólnik w sprawie przestrzegania świeckości szkół*. Tuż po inauguracji nowego roku do naszej klasy przyszedł kierownik Gabryelewicz i oznajmił, że nie będzie krzyży i modlitwy na rozpoczęcie pierwszej lekcji i zakończenie ostatniej. Lekcje religii miały się od teraz odbywać w salce katechetycznej, należącej do kościoła. Kierownik poprosił jednego z braci Grobelnych i polecił mu zdjąć krzyż. Nie pamiętam, czy był to Stanisław, czy Feliks, ale przy próbie wejścia

na katedrę ten udał, że się poślizgnął. Kierownik, gdy to zobaczył, wysłał go do ławki i sam tam wszedł, kazał sobie przytrzymać krzesło i zdjął krzyż.

W czwartej klasie kierownikiem szkoły został Mieczysław Ziembirski. Jeden z jego synów, Zdzisław, był moim rówieśnikiem i siedzieliśmy w jednej ławce. To on zaraził mnie zbieraniem grzybów, co pozostało mi do dnia dzisiejszego. W tym czasie zaczęła nauczycielka brała nożyczki i uciniała je na wysokości brwi. Nikt z tego powodu nie płakał i się nie żalił, bo w domu można było dodatkowo oberwać łanie nie tylko paskiem, ale tzw. dyscypliną (kilka rzemyków przymocowanych do drewnianej rączki).

Po zakończeniu siedmioletniej nauki w szkole w Benicach, zdałem egzamin do Liceum Ogólnokształcącego w Koźminie, lecz z braku miejsc przeniosłem dokumenty do liceum w Krotoszynie.

Wojciech Pierunek

APTEKI

KROTOSZYN

Dyżur pełnia: apteka *Rynkowa* (ul. Kałiska 2, tel. 62 725 28 17) – od 8 – 14 kwietnia; apteka *Nowa* (ul. Mickiewicza 35, tel. 62 588 04 33) – od 15 – 21 kwietnia

KOBYLIN

Pod *Orlem*, ul. Wolności 7 (548 24 12), 8.30 – 13.00, 14.00 – 17.00, sob. 10.00 – 13.00.

KOŹMIN WLKP.

Apteka, ul. Stary Rynek 1 (721 61 32), 8.00 – 18.00, sob. 8.00 – 13.00, *Zamkowa*, ul. Krotoszyńska 6 (721 65 24), 8.00 – 20.00, sob. 8.00 – 13.00, *Esculap*, ul. Jana Pawła II 17 (721 93 82), pn. – pt. 8.00 – 19.00, sob. 8.00 – 13.00.

ORPISZEW

Przy Stawnej, ul. Stawna 1 (721 28 54), pn. – pt. 8.00 – 17.00, sob. 8.00 – 12.30.

ROZDRAŻEW

Prima, ul. Krotoszyńska 9 (722 12 94), pon. – pt. 7.30 – 16.30, sob. 8.00 – 13.00.

SULMIERZYCE

Sulmierzycka, ul. Krótka 1 (722 32 24), pn. – pt. 8.00 – 18.00, sob. 11.00 – 13.00.

ZDUNY

Alifarm, Rynek 19 (721 57 28), 8.00 – 18.30, sob. 9.00 – 13.00.

HOROSKOP



BARAN (21III – 20IV)

Masz dużo spraw na głowie, więc przydałby Ci się odpoczynek. Weź kilka dni urlopu i wyjeżdż za miasto, odpocznij.



BYK (21 IV – 21V)

Przed Tobą nowe wyzwania zawodowe. Skup się teraz i przemyśl dobrze strategię działania, aby odnieść zamierzony cel.



BLIŹNIĘTA (22V – 21VI)

Wiosenna aura to korzystny czas na poprawę własnej kondycji. Wyjdź na świeże powietrze, wybierz się na spacer, wyciągnij rower.



RAK (22VI – 22VII)

Masz skłonności do ciągłych zmian partnerów, ale masz też kochliwą naturę. Zachowaj więc ostrożność podczas flirtowania.



LEW (23VII – 22VIII)

Twoje nastawienie do świata będzie w najbliższych dniach bardzo materialistyczne, ale zaowocuje to korzystnymi oszczędnościami.



PANNA (23VIII – 22IX)

W najbliższym czasie będziesz mieć bardzo optymistyczny nastrój. Dostaniesz potężny zastrzyk energii od życia.



WAGA (23IX – 22X)

Jeśli chcesz zrealizować swoje plany, to zabierz się solidnie do pracy, ponieważ będziesz mieć sporo niekoniecznie uczciwych konkurentów.



SKORPION (23X – 22XI)

Jeśli mężczy Cię już martwi sytuacja na rynku pracy, przemyśl dobrze wyjazd poza miasto. Wszystko zależy od Ciebie.



STRZELEC (23XI – 21XII)

Kwiecień będzie dla Ciebie miesiącem, w którym będziesz w pełni sił intelektualnych. W końcu uwierzysz we własne siły.



KOZIOROŻEC (22XII – 20I)

Wiosenna pogoda nie wpłynie na pobudzenie Twoich hormonów. Będziesz uparcie dążyć do swoich celów i planów zawodowych.



WODNIK (21I – 20II)

Słońce wpływa na Twój stan bardzo pozytywnie. Zbliżające się słoneczne dni spowodują, że będziesz działać na najwyższych obrotach.

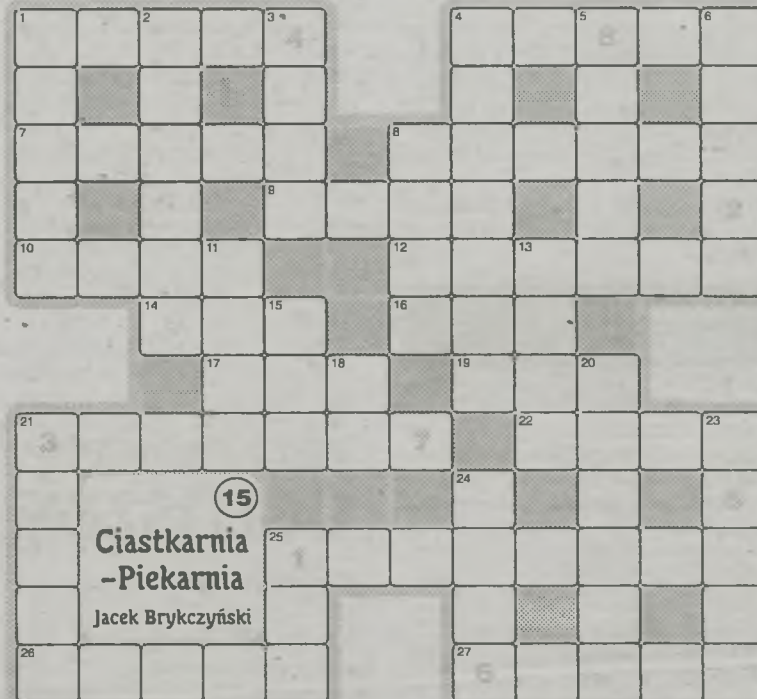


RYBY (21II – 20III)

Tę, co do tej pory było niemożliwe do zrealizowania, teraz okaże się realne. Musisz jednak wykazać się siłą samozaparcia do działania.

KRZYŻÓWKA ZE SMAKIEM

Nagrodę za krzyżówkę nr 14 (hasło: ATMOSFERA) wylosowaliśmy dla Krystyny Krawczyk z Krotoszyna. Po odbiór nagrody zapraszamy w piątek. Tym razem hasło składa się z ośmiu liter. Na rozwiązania czekamy do 15 kwietnia.



POZIOMO: 1. Odkryta weranda 4. Dziewczyna z Albatrosa 7. Wzór bez skazy 8. Niebieski kwiat wśród zbóż 9. Popularne psie imię 10. Do naśladowania 12. Miasto u wylotu Eurotunelu 14. Na sto par 16. Zimny prąd na Pacyfiku 17. Dawniej temat tabu 19. Wolny koniec bomu 21. Resztki materiału 22. Perwersyjny markiz 25. Świąteczny zawijaniec 26. 100 kopiejek 27. Autor *Królewicza i żebraka*

PIONOWO: 1. Wybuchowa dezaprobat 2. Leń 3. Choroba przenoszona drogą płciową 4. Państwo na wyspach w Zatoce Perskiej 5. Perfumy z wydzieliny kaszalota 6. Wawelski kilim 8. Imię Chanel 11. Biała, czarna lub żółta 13. Sąsiad Binny 15. Na sawannie lub w zodiaku 18. Ksenon 20. Budka telefoniczna 21. Rozległy płaski stożek napływowy 23. Przed oligocenem 24. Amerykańska twierdza 25. Niechciany mieszkaniec szafy

Ożeń się z Rzeczą!

Spędzasz wieczory samotnie przy telewizorze i czasami masz ochotę upić się lub zwariować z rozpaczy? Nie rób tego! Z nami znajdziesz tę jedyną, tego jedynego. Nikt ze znajomych się nie dowie, że szukasz dziewczyny, chłopaka, żony lub męża.

OFERTY

Panna średniego wzrostu, szatynka o niebieskich oczach, miłym usposobieniu, ceniąca sobie szczerość i wierność, pozna mężczyznę w wieku od 30 do 38 lat. Oczekuję poważnych ofert. Zdjęcie mile widziane (numer telefonu przyspieszy kontakt).

(1 – nr 6)

Poznam ładną, uczciwą panią z temperamentem, w wieku 56 – 63 lata. Kontakt tel.: 792 841 463.

(1 – nr 7)

Mam 50 lat i duży bagaż doświadczeń za sobą. Szukam pana w wieku 55 – 60 lat, który potrafi szanować kobietę. Pragnę stałego i uczciwego związku. Mój nr tel. 789 482 564. Nie odpowiadam na sms-y.

(1 – nr 8)

Poznam dziewczynę z Krotoszyna w wieku 30 – 34 lat. Tel.: 726 606 231.

(1 – nr 9)

Mam na imię Darek i mam 41 lat. Poszukuję panny, wdowy lub bezdzietnej rozwódki w wieku 38 – 45 lat z Krotoszyna lub okolic. Cel ma-

trymonialny. Posiadam własne mieszkanie. Tel. kom.: 698 258 748.

(2 – nr 9)

60-letni, 178/86, wolny, miły, pogodny, uczciwy i niezależny finansowo, pozna miłą, sympatyczną panią, która rozumie samotność i nada życiu sens dzieląc radości i smutki. Tel.: 506 902 059 (dzwonić lub sms).

(1 – nr 11)

Pan w starszym wieku, szczupły pozna samotną panią w wieku 57 – 63 lata z Krotoszyna. Cel stały związek. Tel. lub smsy: 691 209 994.

(1 – nr 15)

Pani, około 50 lat, pozna pana w odpowiednim wieku, do stałego związku, może być zmiana miejsca zamieszkania. Tel. 783 091 823.

(2 – nr 15)

Czula, sympatyczna, kulturalna, lat 23, bez zobowiązań i nałogów. Poważnie myśląca o życiu pozna miłego, zabawnego, pełnego optymizmu kawalera bez zobowiązań i nałogów w wieku 23 – 30 lat w celu stałego związku. Mile widziane zdjęcie.

(3 – nr 15)

Dzień dobry, TO JA!



1. Adrianek Siudy, syn Angeliki i Alberta z Krotoszyna, ur. 3 kwietnia, waga 2,660, dł. 50 cm



2. Julia Baranowska, córka Bogumiły i Mariusza ze Zdun, ur. 2 kwietnia, waga 3,650, dł. 57 cm



3. Franek Dzierżawski, syn Magdaleny i Łukasza z Krotoszyna, ur. 1 kwietnia, waga 3,260, dł. 55 cm



4. Oliwia Nowakowska, córka Barbary i Tomasza ze Zdun, ur. 1 kwietnia, waga 2,980, dł. 52 cm



Biuro Obrotu Nieruchomościami

www.inwestor.krotoszyn.com.pl

Krotoszyn, ul. Kołtāja 11
(nowy budynek obok Urzędu Miasta)
Tel./fax 62 722 86 30, 509 341 797
Czynne codziennie od pn. do pt.
10.00-18.00 i w sob. 10.00-13.00



SPRZEDAŻ DZIAŁEK

*Cieszków – kierunek Zwierzyniec – 3 działki po 1400m.kw i jedna 2800 m.kw (wyeksponowana na południe – ściana lasu osłania działkę od strony północnej) woda, prąd, kanaliz., gaz cena 312/1 m.kw
*Krotoszyn – ul. Magazynowa – Budowlana – idealna na dział. Gosp. – pow. 1772 m.kw cena 265.800 zł
*Krotoszyn – ul. Północna – Budowlana – pow. 2872 m.kw cena 180.000 zł
*Krotoszyn – ul. Powstańców Wlkp / Wrzosa – Budowlana – pow. 688 m.kw, cena 200.000 zł
*Krotoszyn – ul. Witosza – działka 448 m.kw – bez możliwości zabudowy cena 30.000 zł
*Krotoszyn – Kopiecki – Budowlana – dwie działki pow. 1000 m.kw, każda cena: 85 zł/m.kw
*Krotoszyn – ul. Boleskiego – Budowlana – 4650 m.kw cena 232.500 zł
*Krotoszyn – ul. Świętokrzyska – Budowlana – 1650 m.kw cena 165.000 zł
*Krotoszyn – ul. Konarska – Rekreacyjna – pow. 2531 m.kw – otoczona lasami cena 17.500 zł
*Krotoszyn – ul. Wiewiórowskiego – Budowlana – pow. 1467 m.kw i 1463 m.kw – cena 125 zł/m.kw
*Krotoszyn – ul. Koźmińska – Pod działalność – pow. 2.631 ha cena 145 zł/m.kw
*Krotoszyn – ul. Przemysłowa – Pod działalność – 2626 m.kw – idealna dla firmy handlowo – usługowej lub na budownictwo mieszkaniowe cena 100 zł/m.kw
*Smoszew – Al. Lipowa – Budowlana o pow. 1488 m.kw – cena: 42 zł/m.kw
*Kozmin Wlkp – ul. Pleszewska – Budowlana – 3850 m.kw cena 125.000 zł
*Kobierno – Centrum – Budowlana – pow. 1400 m.kw cena 52.000 zł
*Kobierno – przy głównej drodze, mieszcz. – usługowa / woda, prąd, kan. sanit. 2268 m.kw cena 552 zł/m.kw
*Chachalnia – Budowlana – pow. 1095 m.kw – wymiary 25 x 43,80 – blisko lasu cena 52.560
*Chachalnia – Budowlana – pow. 1562 m.kw – przy asfalcie jak i blisko lasu cena 70.290 zł
*Chachalnia – Budowlana – pow. 3500 m.kw – media: woda, prąd, gaz, cena: 38 zł/m.kw
*Chachalnia – las, łąka, łąka – 1 ha – możliwość częściowej zabudowy cena 120.000 zł
*Brzoza – Budowlana – pow. 9000 m.kw – wydana doc. o warunkach zabudowy cena 135.000 zł
*Salsina – Budowlana – nowe osiedle – działki o pow. 965, 1220, 1731, 1905, 1953 m.kw cena 55 zł/m.kw
*Salsina – bezpośrednio przy asfalcie – Budowlana – pow. 2177 m.kw – cena 120.000 zł
*Osusz – Przy szerokiej drodze – Budowlana – pow. 900 m.kw – cena 75 zł/m.kw
*Konarzew – Budowlana – pow. 3388 m.kw, pozwolenie na budowę stawu – cena 165.000 zł
*Ujazd – działka otoczona lasem – powierzchnia 2,7 ha cena 216.136 zł
*Działkowie – blisko lasu – Budowlana – pow. 8288 m.kw (możliwość podziału) cena 19 zł/m.kw
*Zduny – ul. I – Maja – Budowlana – pow. 895 m.kw, 950 m.kw, 1945 m.kw cena 50 zł/m.kw

SPRZEDAŻ MIESZKAŃ

*Krotoszyn – ul. Korczaka – 32 m.kw – 2p + k + l – I Piętro cena 112.000 zł
*Krotoszyn – ul. Boleskiego – 30 m.kw – 1p + k + l + garaż – ogródek – czynsz 100 zł/m-c cena 82.000 zł
*Krotoszyn – ul. Mickiewicza – 37 m.kw – 2p + k + l – wysoki parter – cena 130.000 zł
*Krotoszyn – ul. Świętokrzyska – 35 m.kw – 1p + k + l – II Piętro – Nowe bud. cena 105.000 zł
*Krotoszyn – ul. Świętokrzyska – 40 m.kw – 2p + k + l – II Piętro – Nowe bud. cena 116.812 zł

*Krotoszyn – os. Korczaka – 48 m.kw – 2p + k + l + we + balkon – II Piętro – cena 140.000 zł
*Krotoszyn – ul. Konst. 3maja – 58 m.kw – 3p + k + we + balkon – IV Piętro cena 159.000 zł
*Krotoszyn – os. Szarych Szeregów – 58,5 m.kw – 3p + k + l + we + balkon – IV Piętro cena 165.000 zł
*Krotoszyn – os. Dąbrowskiego – 61 m.kw – 3p + k + l + we + balkon – IV Piętro cena 157.900 zł
*Krotoszyn – ul. Kobylińska – 63 m.kw – 3p + k + l + we + balkon – IV Piętro cena 165.000 zł
*Krotoszyn – ul. Rawiecka – 65,10 m.kw – 3p + k + l + we + balkon – III Piętro – po remoncie cena 210.000 zł
*Krotoszyn – ul. Zdunowska (bezczyntowej) – 77 m.kw – 2p + k + l + pom. gosp. – Parter cena 166.000 zł
*Krotoszyn – os. Szarych Szeregów – 79 m.kw – 4p + k + l + balkon + piwnica – IV Piętro cena 175.000 zł
*Krotoszyn – Sienkiewicza – 126 m.kw – 4p + k + we + balkon – nowe okna i ogr. – III Piętro cena 179.000 zł
*Kozmin Wlkp – os. Tysiąc – 62 m.kw – 3p + k + l + we + balkon – wysoki parter – s. dobry cena 165.000 zł
*Zduny – ul. Machalińskiego – 60 m.kw – 3p + k + l + balkon – I Piętro cena 150.000 zł
*Milec – okolice centrum – 63 m.kw – 2p + k + l + piwnica – mieszkanie dwupokojowe – cena 165.000 zł

SPRZEDAŻ DOMÓW

*Krotoszyn – ul. Stawna – budynek mieszkalny – 4p + k + l + kotłownia + bud. Gospodarczy – działka 1000 m.kw cena 250.000 zł
*Krotoszyn – Parcelki – budynek mieszkalny – 4p + k + l + piwnica + bud. Gospodarczy z garażem – działka 970 m.kw cena 360.000 zł
*Krotoszyn – ul. Polna – budynek mieszkalny – 5p + k + l + taras, działka o pow. 450 m.kw cena: 280.000 zł
*Krotoszyn – Parcelki – całe piętro domu jednorodzinnego z niezależnym wejściem – 88 m.kw – 4p + k + l + holl cena 145.000 zł
*Krotoszyn – ul. 56 P.P. Wlkp. (Pub – King) – 3 poziom – po 80 m.kw cena 265.000 zł
*Krotoszyn – ul. Piłsudskiego (okolice) – budynek mieszkalny – 5p + 2k + 2l + k + piwnica + garaż – działka o pow. 443 m.kw cena 400.000 zł
*Krotoszyn – ul. Osadnicza – budynek mieszkalny – 3p + k + l + poddasze – działka 500 m.kw cena 280.000 zł
*Krotoszyn – Parcelki – budynek mieszkalny – 5p + 2k + 2l + we – działka 458 m.kw cena 340.000 zł
*Krotoszyn – Rynek 5 udział w wysokości 1,5 we wspólnoty – łącznej kamienicy w skład nieruchomości wchodzi lokale mieszkalne, usługowe i handlowe cena 362.800 zł
*Krotoszyn – ul. Ostrowska – bud. Mieszkalny 2p + k + l + poddasze, działka 640 m.kw cena 230.000 zł
*Krotoszyn – ul. Rawiecka (okolice) – bud. mieszkalny 4p + 2k + 2l + bud. gospod. – działka 709 m.kw cena 320.000 zł
*Krotoszyn – ul. Koźmińska (okolice) piętrowy bud. mieszkalny o wysokim standardzie wykonania, 5p + k + 2 łazienki + piwnica (mieszkalna) – działka po aranżacji o pow. 1102 m.kw cena 475.000 zł
*Krotoszyn – ul. Robotnicza – bud. mieszkalny + gabinety lekarskie – (stan surowy zamknięty) cz. 882 m.kw, cena 280.000 zł
*Krotoszyn – Parcelki – bud. w zabudowie bliźniaczej – nowy budynek warsztatowy – działka 404 m.kw cena 357.000 zł
*Krotoszyn – ul. Staszica – piętrowy bud. mieszkalny po remoncie – działka 723 m.kw – na działce garaż i wiatra cena 495.000 zł
*Krotoszyn – ul. Krótka – bud. mieszkalny składający się z mieszkania na piętrze – poddasza a także piwnicy – możliwość adaptacji na lokal handlowy cena 79.000 zł

*Krotoszyn – okolice ul. Raszkowskiej – KOMFORTOWY – bud. w zabudowie bliźniaczej – działka 449 m.kw + garaż cena 430.000 zł
*Smoszew – Nowo wybudowany bud. mieszkalny z poddaszem użytkowym łącznie pow. 120 m.kw, dz. 1022 m.kw – 4p + k + 2l, spokojna lokalizacja cena: 275.000 zł
*Budy – bud. mieszkalny parterowy z poddaszem do zagospodarowania + budynek warsztatowy – działka 2800 m.kw cena 235.000 zł
*Jasne Pole – parterowy bud. mieszkalny z poddaszem użytkowym 5p + k + łazienka + skrytka + budynek gospodarczy – działka 7411 m.kw, cena 290.000 zł
*Borownia – parterowy bud. mieszkalny: 4P + K + Łazienka – 3 budynki gospodarcze – działka o pow. 3000 m.kw cena 220.000 zł
*Kozmin Wlkp – Idealne na działalność – nieruchomości złożona z bud. Mieszkalnego + bud. Biurowego + bud. Warsztatowego – działka 2240 m.kw cena 320.000 zł
*Konarzew – parterowy bud. mieszkalny o pow. 90 m.kw – 3p + k + łaz. + pom. gosp. + garaż – działka 595 m.kw cena 290.000 zł
*Biadki – rozpoczęta budowa bud. mieszkalnego – wyłane fundamenty + projekt + zgrzewane materiały budowlane – na działce o pow. 2744 m.kw cena 60.000 zł
*Ostrow Wlkp ul. Obrońców Westerplatte – budynek piętrowy o pow. 140 m.kw – działka o 371 m.kw – nowe okna typu PCV – Nowe ogrzewanie cena 268.000 zł
*Trzemeszno – bud. mieszkalny – do wykończenia – działka 3627 m.kw (na działce staw) cena 62.000 zł
*Trzemeszno – bud. mieszkalny z pięknym ogrodem – 2P + K + Ł + podkasz do zagospodarowania – działka 500 m.kw cena 122.000 zł
*Smolice – bud. mieszkalny o pow. 95 m.kw – działka 497 m.kw – 3P + K + Ł + Przedpokój, spokojna okolica blisko lasu cena 200.000 zł
*Borek Wlkp – budynek mieszkalny – 3p + k + we + jadalnia z kuchnią + gabinet z poczekalnią (doskonalej lokalizacja na prowadzenie działalności medycznej) działka o pow. 920 m.kw cena 590.000 zł

GOSPODARSTWA ROLNE

GRUNTY ROLNE – MAGAZYN

*Brzoza – budynek inwentarsko – produkcyjny o pow. 699 m.kw, działka 6900 m.kw cena 250.000 zł
*Cieszków – gospodarstwo niedaleko drogi krajowej, budynek mieszkalny + stodoła 11x25 + budynek inwentarski 12x25 – garaże 8x10 – działka 9,58 ha cena 550.000 zł
*Cieszków – grunt rolny położony niedaleko lasu – III i IV Klasa – działka 8,34 ha cena 35.000 zł/ha
*Benice – Bud. magazynowo – produkcyjny – pow. bud. 600 m.kw – pow. działki 600 m.kw – idealne na restaurację lub lokale mieszkalne cena 200.000 zł
*Cieszków – bud. inwentarski 275 m.kw + stodoła 300 m.kw + garaże 80 m.kw – wszystko na działce o pow. 1,1 ha (możliwość dokupienia budynku mieszkalnego) cena 260.000 zł
*Cieszków – pomieszczenie magazynowo – produkcyjne o pow. 90 m.kw + 2 garaże o pow. 60 m.kw cena 75.000 zł

DO WYNAJĘCIA

*Benice – magazyn o pow. 600 m.kw czynsz do uzgodnienia
*Krotoszyn – ul. Ostrowska – grunt ogrodzony pod komis samochodowy przy drodze krajowej pow. 1000 m.kw cena: 900 zł/m-c
*Sulmierzyce – Rynek, parter, lokal handlowo – usługowy – 52 m.kw, czynsz 1000 zł/m-c



ZAPEWNIAMY: fachową i kompleksową obsługę transakcji i regulacji stanu prawnego, porady w zakresie sprzedaży, zmiany, wynajmu, wycenę nieruchomości przez rzeczoznawcę majątkowego GEODEZJA: obsługa inwestycji, inwentaryzacja powykonawcza, mapy sytuacyjno – wysokościowe, podziały, rozgraniczenia, regulacja stanu prawnego nieruchomości.

DZIAŁKI

KROTOSZYN – działka pod zabudowę mieszkaniową o pow. 0,7043m kw. Uzbrojenie: woda, prąd. Cena 220.000 zł
CHACHALNIA – działki budowlane, decyzja o warunkach zabudowy 1050 m kw, w atrakcyjnym rejonie, prąd, woda. Cena: 60 zł/m kw
SMOSZEW – granica z Krotoszynem, 6 działek o pow. 1249 m kw, 1 o pow. 1131 m kw, woda, prąd, war. zabudowy – 60 zł/m kw
KROTOSZYN – działka pod zabudowę jednorodzinną o pow. około 850 m2. Cena 120 zł/m2
5 km od Kozmina, działka o pow. 1192 m2, uzbrojenie: woda, prąd, kanalizacja deszczowa, cena 66.000 zł
SALNIA – działki budowlane z warunkami zabudowy o pow. 1154 m2, 1155 m2 i 1910 m2, uzbrojenie: woda, prąd, asfalt. Cena 120 zł/m2, kanalizacja. Cena 50 zł/m2
KOBYLIN – działka pod zabudowę mieszkaniową o pow. 1113 m2, 990 m2, woda, prąd, gaz, cena 70.000 zł
PERZYCE – działka z decyzją o warunkach zabudowy, o pow. 1900 m2, woda, prąd, gaz, telefon. CENA 45 zł/m2 – do negocjacji!!
ZDUNY – ul. Kobylińska, działka budowlana z ustalonymi warunkami zabudowy o pow. 1173 m2. Cena 42 228 zł!!!! OKAZJA!!!!
ZDUNY – ul. Kobylińska, działka budowlana z ustalonymi warunkami zabudowy o pow. 1270 m2, 926 m2, 1026 m2, 1907 m2, 1287 m2 Cena od 40 zł/m2

BIADKI działka budowlana o pow. 860 m2, Cena 45 000 – do negocjacji.

KOZMIN WŁKP – działka pod zabudowę jednorodzinną o pow. 452 m2, zabudowana domem gospodarczym ok. 60 m2 (możliwość zamieszkania). Ładne osiedle!! Cena 100 000 zł. DO NEGOCJACJI!!!!

BOGDĄJ – grunty ome, pastwiska, lasy o łącznej powierzchni 4,59 ha. Cena 150 000 zł.

PERZYCE – działki o pow. od 732 m2 do 1191 m2. Cena działki to 55 zł/m2. POLECAM!!!!

KROTOSZYN ul. Ostrowska – Działki z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, pow. 1296 m2; 702 m2 MEDIA: woda, prąd, telefon. CENA 100 zł/mkw

KROTOSZYN – Działka o pow. 2202 m2 zabudowana budynkiem z przeznaczeniem na działalność. Ładna okolica, blisko staw, miejsce rekreacyjne. SZCZEGÓLNE POLECAM!! CENA 250 000 zł – do negocjacji!!

KROTOSZYN – blisko rynku, działka zabudowana budynkiem mieszkalnym. Pow. 1084 m2, cena 160 000 zł – DO NEGOCJACJI!!!! POLECAM!!!!

KROTOSZYN UL. ROLNICZA – Działka budowlana o pow. 1327 mkw, media: woda, prąd, kanalizacja, droga z polbruku. cena 100 zł/m2

BIADKI działka z przeznaczeniem aktywizacji gospodarczej (rzemiosło, przemysł, busy, składy, przetwórstwo) pow. 2,21 ha. CENA 1 000 000 zł – DO NEGOCJACJI!!!!

ZDUNY działka z ustalonymi warunkami zabudowy o pow. 3025 m2, cena 60 zł/m2.

KROTOSZYN ul. Kopernika, działka budowlana o pow. 670 m2, cena 155 zł/m2.

KROTOSZYN ul. Wiewiórowskiego, działka budowlana o pow. 863 m2, cena 160 zł/m2.

LUBINIA MAŁA – 53 km od Krotoszy, 18 km od Jarocina, na sprzedaż las sosnowy o pow. 4,53 ha cena 5,50 zł/m2. – DO NEGOCJACJI!!!!

GOSPODARSTWO ROLNE

GRĘBÓW – dom o pow. 180 m2, 5 sypialni, salon, kuchnia, 2 łazienki. Działka 4500 m2, budynki gospodarcze: stodoła, chlew na 300 świni, 4 silosy na zboże po 270 l pojemności każdy. Cena 499 000 zł – do negocjacji!!!!

DOMY JEDNORODZINNE

GRĘBÓW – dom o pow. 180 m2, 5 sypialni, salon, kuchnia, 2 łazienki. Działka 4500 m2, budynek gospodarczy: stodoła, chlew, 4 silosy na zboże. Cena 499 000 zł – do negocjacji!!!!

KROTOSZYN w stanie surowym zamkniętym budynek mieszkalny w zabudowie szeregowej z garażem o pow. użytk. ok. 110 m kw na działkach o pow. ok. 128 m kw. Uzbrojenie pełne. Cena: 235 000,- zł

BIADKI – dom wolnostojący o pow. 140 m2 na działce o pow. 5300 m2. Cena 290 000 zł

KROTOSZYN – dom jednorodzinny w zabudowie bliźniaczej, pow. użytkowa 109 m2, (4p+k+we+l), podpiwniczony, garaż, działka 289 m2, CENA 320 000 zł – DO NEGOCJACJI!!!!

KROTOSZYN – KOPIECZKI – dom z możliwością zamieszkania dwóch rodzin. Pow. domu 150 m2, 5 pokoi, 2 kuchnie, 2 łazienki, 2 pomieszczenia gospodarcze. Pow. działki 600 m2, CENA 320 000 zł – do negocjacji!!!!

ZDUNY – dom o pow. 100 m2, możliwość zamieszkania dwóch rodzin, działka o pow. 823 m2, cena 250 000 zł – do negocjacji!!!!

Krotoszyn, ul. Rynek 1/6
tel/fax. 062 722 66 21,
0695 432 342, 0660 773 051
www.serafiniak.pl
Geodezja

KROTOSZYN – dom wielorodzinny, pow. 300 m2, możliwość wyodrębnienia 6 mieszkań. Cena 480 000 zł – do negocjacji!!!!

OSTRÓW WŁKP., ŚWIELGÓW – dom o pow. 90 m2, 3 pokoje, kuchnia, łazienka z wc, garaż, działka 600 m2. Cena 230 000 zł – do negocjacji!!!!

LUTOGNIEW – dom z dwustanowiskowym garażem. Pow. 120 m2, 2 sypialnie, kuchnia, jadalnia, łazienka, spiżarnia. Działka o pow. ok 1350 m2. Cena 250 000 zł.

KROTOSZYN – dom jednorodzinny o pow. 80 m2, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, możliwość zagospodarowania poddasza. Działka o pow. 2080 m2. CENA 320 000 ZŁ. – DO NEGOCJACJI!!!!

BIADKI – dom w stanie surowym otwartym o pow. 171 m2, działka o pow. 1100 m2. Ładna dzielnica Biadek – osiedle nowych domków jednorodzinnych. Cena 170 000 zł – do negocjacji!!!!

WIERZBNO – 10 km od Ostrowa Wlkp., 8 pokoi, kuchnia, łazienka z wc i wanną, łazienka z prysznicem, budynki gospodarcze idealnie nadające się na prowadzenie działalności gospodarczej. Pow. działki 1200 m2. Cena 350 000 zł – do negocjacji!!!!

KOBYLIN – dom w zabudowie bliźniaczej o pow. ok 100 mkw., 4 pokoje, kuchnia, łazienka, działka o pow. 795 mkw. CENA 195 000 zł. – do negocjacji!!!!

LOKALE MIESZKALNE

ZDUNY – wyremontowane mieszkanie o pow. 60 m2, 3 pok. kuchnia, łazienka, 1 piętro CENA 146 000 zł – do negocjacji!!!!

KROTOSZYN – ul. Zdunowska, lokal mieszkalny w kamienicy beczyniszowej, o łącznej pow. 122,29 m2 z możliwością zaadaptowania na dwa lokale. Cena 122 000 zł. DO NEGOCJACJI!!!!

ZDUNY – wyremontowane mieszkanie o pow. 52 m2, 2 pok. + 1 k, II piętro, NISKI CZYNŚZ!! CENA 119 000 zł. DO negocjacji.

KROTOSZYN Raszkowska, 60 m2, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, 2 piętro, – 179 000 zł

KROTOSZYN kawalerka w bloku z cegły – nowe budownictwo, mieszkanie o pow. 30 m2 dwa pokoje, kuchnia, łazienka. CENA 107 000 zł – do negocjacji!!!!

KROTOSZYN os. Dąbrowskiego, 47 m2, 1 piętro, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, duży balkon, cena 155 000 zł – do negocjacji!!!!

KROTOSZYN – ul. Fabryczna, 38 m2, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, 4 piętro. CENA 125 000 zł.

KOZMIN WŁKP. – Jana Pawła II, 56,8 m2, parter, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, garaż tuż pod blokiem, dwie duże piwnice. Cena 155 000 zł – do negocjacji!!!!

LOKALE UŻYTKOWE – SPRZEDAŻ

4 km od Kozmina Wlkp. 5 km od Rozdrażewa na działce o pow. 2548 m kw dwupiętrowy budynek produkcyjny, w bardzo dobrym stanie, o pow. 500 m kw z wyremontowanym mieszkaniem, z pom. socjalnymi oraz stodoła o pow. 350 m kw. Cena: 550 000,- zł. Możliwość zakupu maszyn do produkcji kartonów za cenę 100 000,- zł.

KROTOSZYN – Działka o pow. 2202 m2 zabudowana budynkiem z przeznaczeniem na działalność. Ładna okolica, blisko staw, miejsce rekreacyjne. SZCZEGÓLNE POLECAM!! CENA 250 000 zł – do negocjacji!!!!

KROTOSZYN rynek – lokal handlowy w kamienicy o pow. 100 m2, CENA 520 000 zł!!!!

DZIERŻAWA, NAJEM

DZIAŁKA DO WYNAJĘCIA KROTOSZYN, przy drodze krajowej kierunku Poznań, działka 3442 m kw przed stacją benzynową Orlen, uzbrojenie pełne. Czynsz 2000 zł netto/m-c.

KROTOSZYN ul. Zdunowska, lokal handlowy o pow. 48 m2, Czynsz do uzgodnienia!!!!

KROTOSZYN, Rynek – lokal o pow. 100 m2, dwupiętrowy – wysoki standard – czynsz 3000 zł netto.

OSTRÓW WŁKP. – DOBRA LOKALIZACJA blisko rynku, 3 lokale handlowe o pow. 15 mkw, 18 mkw, 160 mkw Czynsz do uzgodnienia!!!!

KROTOSZYN – budynek idealnie pod działalność typu handel, usługi. Zaplecze biurowe, socjalne, hala. Pow. ok 800 m2. Czynsz do uzgodnienia!!!!

KUPIĘ, NAJMIĘ

KROTOSZYN, kupię w samym centrum, rynek, lokal handlowo – usługowy.

KUPIĘ, w pobliżu Krotoszy 10 hektarowe gospodarstwo rolne.

KROTOSZYN, KOZMIN WŁKP, KUPIĘ MIESZKANIE DO 50 000 ZŁ!!!! GO-TÓWKA!!!!

• Masaż leczniczy i rehabilitacja, masaż klasyczny, relaksacyjny, sportowy, odprężający, automataczny, drenaż limfatyczny (wspomagający zwalczanie cellulitu), aquavibron, rehabilitacja pourazowa, po udarach oraz terapia obrzękowa, bezpłatny dojazd do klienta. Tel. 783 477 599.

• Rozliczenia roczne PIT 37, 0. Tel. 662 108 558.

• Tipsy żelowe, ozdabianie paznokci, 35 zł. Tel. 500 862 418.

• Videofilmowanie, plener w cenie. Tel. 721 318 675.

KOREPETYCJE

• Matematyka, wszystkie rodzaje szkół, studia wyższe, przygotowanie do matury. Tel. 517 545 057.

INNE

• Może właśnie na Ciebie czeka u nas Twoja druga połowa? Dzięki nam już 130 osób znalazło miłość, spróbuj i Ty! Biuro Matrymonialne Rusalka zaprasza. Tel. 662 400 165 www.biuromatrymonialna.pl

S.C PATALAS poleca

kukurydzę siewną SAN, BOSMAN, LG 22.44, WILGA w atrakcyjnych cenach.

Tel. 609 836 016, 609 936 016.

Poszukuję lokalu do wynajęcia o pow. 40 m²

w centrum Krotoszy pod działalność (branża telekomunikacyjna). Długotrwała umowa.

Tel. 601 762 124.

SPRZEDAM regały magazynowe na palety, wózki do przewożenia towaru.

Tel. 62 722 71 42 (do godz. 16.00).

Pracownia Psychologiczna

Krotoszyn, ul. Grudzińskiego 27 (przy aptece "Parcelki") rejestracja telefoniczna mgr Anna Jagła 502 432 131 mgr Bernadeta Bułińska 606 170 253

PSYCHOLOGICZNE BADANIA KIEROWCÓW

• konsultacje i porady psychologiczne
• opinie psychologiczne dla dzieci, młodzieży i dorosłych
• badania z zakresu medycyny pracy
• badania na broń

www.PsychologKrotoszyn.pl

Przedsiębiorstwo BIS skupuje jałowice hodowlane i użytkowe

pow. 7 miesięcy cielnosci.

Zgłoszenia telefoniczne 65 573 86 31, pon. – pt. 8.

Związek Gmin Zlewni Górnej Baryczy ma niewielkie szanse na dofinansowanie budowy zakładu zagospodarowania odpadów komunalnych w Walkowie w ramach programu unijnego *Infrastruktura i Środowisko*. Czy i kiedy może dojść do realizacji tej dużej inwestycji? Najbliższe tygodnie mają przynieść odpowiedź. Tymczasem rośnie zniecierpliwienie niektórych gmin członkowskich.

Koszt inwestycji w Walkowie szacowany jest na 80 milionów złotych. Instalacja ma powstać na nieużytkach rolnych, pomiędzy drogą krajową a linią energetyczną wysokiego napięcia. – *Środki finansowe na lata 2007–2013 z Programu Operacyjnego „Infrastruktura i Środowisko” zostały już rozdysponowane. Być może będą jakieś pieniądze zaoszczędzone na przetargach z wybranymi do dofinansowania inwestycji – stwierdził na piątkowym zgromadzeniu Związku Gmin Zlewni Górnej Baryczy Julian Jokś, przewodniczący zarządu, a zarazem burmistrz Krotoszyna.*

Pożyczą z Narodowego Funduszu

W optymistycznej wersji zakładano, że zakład zostanie wybudowany nawet w 75 proc. za pieniądze unijne, prawdopodobnie jednak jest to nierealne. – *Nie przekreślałabym całkowicie opcji pozyskania dotacji z programu „Infrastruktura i Środowisko” – uważa Magdalena Minta, kierowniczka biura związku. Niemniej jednak zarząd związku rozpatruje inne możliwości. Chodzi o umiaralną w trzydziestu procentach pożyczkę z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na pokrycie połowy kosztów budowy zakładu. Jest też możliwość otrzymania dotacji do budowy punktów przeładunkowych odpadów komunalnych, z których śmieci będą trafiały do zakładu w Walkowie.*

Poprawki w raporcie środowiskowym

Obecnie związek kończy odpowiedź na uwagi Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Poznaniu do raportu oddziaływania na środowisko inwestycji w Walkowie. – *Musimy uzupełnić*

Propozycja dla Sulmierzyc

Spółka TEW Polska Gospodarowanie Odpadami ma swoje oddziały w kilkunastu miastach w całej Polsce (m.in. w Kościanie, Nowej Soli czy Żarach) jest zainteresowana budową zakładu zagospodarowania odpadów w Sulmierzycach, gdzie odbywałby się jedynie pierwszy etap sortowania śmieci.

Witostaw Gibasiewicz, przedstawiciel Odolanowa, chciał poznać inne warianty budowy zakładu śmieciowego

To nie randka w ciemno

wszystkie dokumenty do 15 kwietnia – powiedział Jokś na posiedzeniu gmin członkowskich. Chodzi m.in. o sposób konserwacji rzeki Lubieszka. Raport musi być zatwierdzony przez RDOŚ, aby związek uzyskał od właściwej gminy (w tym przypadku Koźmina) tzw. decyzję środowiskową, niezbędną do wydania przez starostwo pozwolenia na budowę. – *Gdy będziemy mieli pozytywną opinię RDOŚ, to otrzymamy zielone światło do dalszych działań – zapewniał Jokś.*

Z Ostrowem i Kaliszem

Ostatnio związek gmin prowadzi negocjacje, a nawet zawiera porozumienia z samorządami, które nie są członkami ZGZGB. Dogadał się m.in. z Ostrowem, który ma swoją sortownię śmieci. Porozumienie dotyczy przekazywania

i rozdrabniania odpadów wielkogabarytowych. Z Kaliszem toczą się rozmowy na temat dostarczania frakcji palnej do zakładu utylizacji odpadów w Orlim Stawie. To pozostałości śmieci po sortowaniu, nadające się do spalania i przetworzenia w energię.

Inne rozwiązania

Pojawiają się także inne możliwości. – *Nie wiem, czy się cieszyć, czy martwić, gdy zgłaszają się inwestorzy prywatni, którzy sami chcą sfinansować budowę zakładu – powiedział zebranym J. Jokś. Obecny na zebraniu burmistrz Sulmierzyc, gdzie oferent chce zlokalizować zakład, przedstawił zgromadzonym decyzję Rady Miejskiej, która upoważnia go do dalszych rozróżnień na ten temat.*

– *Proszę o symulację różnych wariantów. Dyskutujmy już teraz nad innymi*

rozwiązaniami – apelował Witostaw Gibasiewicz, zastępca burmistrza Odolanowa, który należy do związku. Przewodniczący Jokś odparł, że dopóki nie ma ostatecznej odpowiedzi RDOŚ w sprawie zakładu w Walkowie, dopóty zarząd nie może podawać takich informacji. – Jakie będą szacunkowe koszty innych wariantów? To nie może być randka w ciemno, lecz świadome uczestnictwo samorządów w związku. Gminy muszą bowiem wiedzieć, na co je stać – stwierdził Gibasiewicz. Wiceburmistrz Odolanowa opowiedział się za pobudowaniem punktów przeładunkowych w każdej gminie członkowskiej, a nie tylko w kilku wybranych, co zakłada projekt inwestycji. Mariusz Wittek, burmistrz Ostrzeszowa, wyraźnie zniecierpliwiony takim obrotem sprawy, wyraził się jasno: – Jeśli gmina

Ostrzeszów miałaby płacić składkę w takiej wysokości, to mówię „pas”.

2 mln zł nadwyżki

Na dochody związku składają się głównie składki bieżące 17 gmin członkowskich – pobierane w kwocie 11 groszy od 1 mieszkańca – oraz składki inwestycyjne. Te drugie jednak od dwóch lat nie są pobierane od samorządów. – *Dlatego, że zgromadziliśmy pieniądze z lat wcześniejszych – wyjaśnia Magdalena Minta. Obecnie to 2 mln 505 tys. zł.*

Ustalono, że na następnym zebraniu związku zostaną przedstawione konkretne warianty rozbudowy i modernizacji systemu gospodarki odpadami dla gmin należących do ZGZGB.

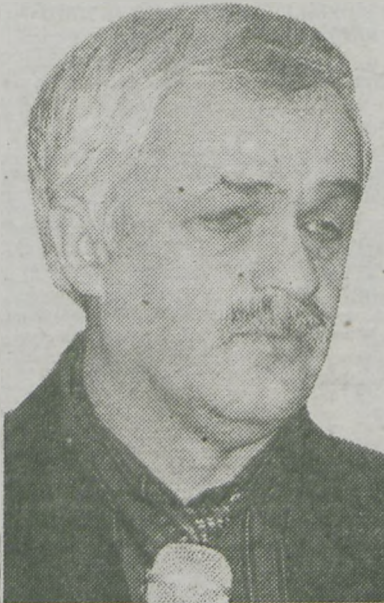
Sebastian Pośpiech

Za tydzień napiszemy o wysokości diet osób zarządzających związkiem.

Jedno pytanie do

Krzysztofa Jelinowskiego, dyrektora Powiatowego Zarządu Dróg w Krotoszynie

Dlaczego Powiatowy Zarząd Dróg świadomie zaakceptował widoczne gołym okiem niedociągnięcia



na nowo wybudowanych rondach na Bloniu i na ul. Grudzielskiego w Krotoszynie, podpisując – bez żadnych uwag – protokoły odbioru końcowego? Chodzi m.in. o zapadnięcia nawierzchni, nierówno ułożone krawężniki itp.

– *Uprzejmie informuję, że na dzień odbioru wszystkie zaplanowane prace zostały przez wykonawcę (firmę Gembia-Mikstaki z Krotoszyna – przyp. red.) zrealizowane i zostały odebrane. Wykonawca udzielił na inwestycje 60-miesięcznej gwarancji i przez ten okres odpowiada za wykonane przez siebie prace. Część robót (takich, jak oznakowanie pionowe, zagospodarowanie terenów zielonych) ze względu na warunki atmosferyczne została przesunięta na pierwszy kwartał 2011 roku.*

(Radkos)

RZECZ PRAWNA

Chcę sprzedawać za granicę (Czechy, Niemcy, Wielka Brytania) T-shirty z moją autorską grafiką. Czy moje prawa autorskie są chronione na tej samej zasadzie w Polsce, co w całej Unii Europejskiej (na podstawie ustawy o prawach autorskich), czy muszę się jeszcze jakoś specjalnie zabezpieczyć? **Czytelnik**

Międzynarodowa ochrona praw autorskich jest uregulowana w konwencji bemeńskiej o ochronie dzieł literackich i artystycznych, w brzmieniu ustalonym aktem paryskim z 24 lipca 1971 r. Konwencja gwarantuje międzynarodową ochronę dzieł literackich i artystycznych we wszystkich państwach, które ją ratyfikowały. Przepisy te są obecnie stosowane przez ponad 160 państw, w tym Czechy, Niemcy i Wielką Brytanię. W tych krajach obowiązuje ochrona gwarantowana przez konwencję. Zgodnie z jej przepisami, autorzy z państw innych niż państwo pocho-

danego dzieła korzystają z praw, jakie odpowiednie ustawy przyznają aktualnie lub przyznają w przyszłości swoim obywatelom, jak też z praw specjalnie przyznanych przez konwencję. Innymi słowy: utwór stworzony w Polsce podlega ochronie prawnej w innym państwie (np. w Niemczech utwór będzie miał prawa zagwarantowane przez niemieckie prawo autorskie oraz przez konwencję). W razie sprzeczności z prawem krajowym pierwszeństwo mają regulacje konwencji. W każdym wypadku korzystanie z tych praw i ich wykonywanie nie wymaga spełnienia żadnych dodatkowych formalności. To prawda, że w niektórych państwach stosuje się także rejestrację utworów, lecz nie jest to wymóg konieczny do powstania ochrony przed naruszeniem praw autorskich. Rejestracja ma tylko znaczenie dowodowe. Po prostu w razie naruszenia praw autorskich ułatwia udowodnienie, że osoba, która dokonała rejestracji, jest autorem

danego utworu literackiego, graficznego, muzycznego itp. Podsumowując: utwór stworzony w Polsce podlega na terytorium naszego kraju ochronie na podstawie polskiej ustawy o prawach autorskich. Za granicą ten utwór będzie podlegał takiej samej ochronie, jak utwory z danego państwa, a dodatkowo będzie chroniony przepisami konwencji. Ponieważ przepisy te są wspólne dla wszystkich państw, które to konwencję przystąpiły, utwór zawsze będzie miał zagwarantowaną ochronę co najmniej taką, jaka jest w niej przewidziana. Zapewniam, że to dostateczna ochrona praw twórcy, niewymagająca ustanawiania żadnych dodatkowych zabezpieczeń utworu w postaci np. rejestracji.

Krzysztof Raczynski

Pytania można zadawać e-mailem: rzeczprawna@onet.eu lub listownie (z dopiskiem *Rzecz prawna*): *Rzecz Krotoszyńska*, ul. Sienkiewicza 2a, 63-700 Krotoszyn.

Wolontariusze – towarzysze cierpienia

Tam, gdzie po dziecięcej buzi spływają ciche łzy, bo przez cały dzień maluch nie jadł... Tam, gdzie staruszka nie może po sobie pozmywać naczyń, bo została sama na świecie, a jej ciało nie chce już słuchać, tylko odpoczywać... Wszędzie tam, gdzie potrzebna jest pomoc, przychodzą wolontariusze. Zawsze otwarci i pełni energii. Wspierają innych, choć nie zawsze jest łatwo i przyjemnie...

Spolecznicy z Centrum Wolontariatu Ziemi Krotoszyńskiej pomagają potrzebującym na różne sposoby, m.in. organizując wie-

czere wigilijną, półkolonie integracyjne czy towarzysząc ciężko chorującym.

Przy chorych

W ubiegłym roku narodził się pomysł utworzenia grupy hospicyjnej, skupiającej wolontariuszy działających w Zakładzie Opiekuńczo-Lecznym (ZOL) przy ul. Bolewskiego w Krotoszynie.

Najpierw z każdym chętnym do takiej pracy przeprowadzono rozmowę. – *Kandydat musiał być sprawdzony pod kątem zainteresowań, tego, czym chce się zajmować w przyszłości, a także tego, czy będzie skłonny wykonywać powierzone mu zadania przez dłuższy czas* – wyjaśnia wolontariuszka Magdalena Chatlińska. Każdy z wybranych musiał przejść niezbędne badanie lekarskie, które kosztuje około 100 zł. Zgodził się je sfinansować Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Krotoszynie, któremu podlega ZOL. Z wolontariuszami podpisano umowy, w których ujęto czas, w jakim będą wypełniali określone obowiązki. Chorych przebywającym w ZOL chciało wspierać wielu wolontariuszy. Większość to uczniowie szkół ponadgimnazjalnych. – *Było nam bardzo przykro,*



Na wieczerzę wigilijną może przyjść każdy, kto czuje taką potrzebę

kiedy musieliśmy wybrać tylko kilka osób – mówi Ewa Nelka, opiekunka grupy. Pięć uczennic rozpoczęło już pracę w ZOL. Przychodzą w dni robocze. – *Chcemy tam być, by poma-*

wadzone co roku. Dzieci zdrowe wspólnie z niepełnosprawnymi biorą udział w zajęciach manualnych i wspólnych zabawach przygotowanych przez wolontariuszy. Jeden dzień przeznaczony jest na wyjazd. W tym roku półkolonie mają trwać od 18 do 23 lipca, natomiast na 21 lipca zaplanowano wycieczkę do Wrocławia. – *Rodzice, których dzieci brały udział w półkoloniach realizowanych w poprzednich latach, już od początku roku pytają, czy teraz też będziemy je organizować i kiedy zapisy* – mówi wolontariuszka Magda Chatlińska. Zapisy są planowane na maj, ale to na razie

wstępne ustalenia. Nie wiadomo jeszcze, gdzie zajęcia będą prowadzone, czy – jak w poprzednich latach – w budynku Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3. Wiadomo, że akcję wesprze Klub Motocykli Ciężkich i Weteranów Oldtimers.

Coraz więcej osób zgłasza się do CWZK z propozycjami bezinteresownej pomocy przy organizowaniu różnych przedsięwzięć czy naprawie wyposażenia małego pomieszczenia przy ul. Zdunowskiej 12, gdzie mieści się siedziba stowarzyszenia. Dla czego chcą to robić? – *Radość i wdzięczność na twarzach ludzi, którym pomagamy, jest tego warta. Gdyby nie było warto, to byśmy tego nie robili*... – wyjaśnia wolontariuszka Magda.

Anna Szklarek

Rok 2011 został ogłoszony decyzją Rady Europy Europejskim Rokiem Wolontariatu

gać tym ludziom zapomnieć choć, na chwilę, o cierpieniu – mówi E. Nelka.

Półkolonie integracyjne

Adresatami wielu działań krotoszyńskich wolontariuszy są dzieci niepełnosprawne. W 2003 r. zorganizowano dla nich po raz pierwszy półkolonie integracyjne, od tamtej pory pro-

Bankowa dotacja na salę ćwiczeń dla klubu Amazonek

Od grudnia ubiegłego roku panie z krotoszyńskiego klubu Amazonek mogą ćwiczyć w nowo wyremontowanej salce. Dużą część kosztów modernizacji pokrył bank PKO.

Sala gimnastyczno-rehabilitacyjna mieści się w piwnicy siedziby, w budynku przy ul. Zdunowskiej 12. Dwa pomieszczenia zostały wyremontowane głównie dzięki dotacji, jaką przekazał krotoszyński oddział PKO BP. Było to 3,725 zł. – *Potrzebny jest nam jeszcze drobny sprzęt, taki jak karimaty, piłeczki, hula-hop* – mówi Barbara Fabiszak, prezes Amazonek. Zdradza, że w dalszych planach jest remont kolejnego pomieszczenia w tym samym budynku.

Na razie jednak panie cieszą się z tego, co już udało się zrobić. W salce może ćwiczyć jednocześnie osiem osób. Zajęcia prowadzi nieodpłatnie młoda rehabilitantka z Krotoszyna. *Amazonek* korzystają z sali za darmo, a jest ona do-



B. Fabiszak z dumą prezentowała sprzęt do ćwiczeń i rehabilitacji

stępna od poniedziałku do piątku. Szefowa klubu twierdzi, że ćwiczenia przynoszą duże efekty, zapobiegają też obrzękowi limfatycznemu.

Sławomir Nowacki, dyrektor miejscowego oddziału PKO, który przekazał klubowi dotację, został zaproszony na spotkanie. Właśnie wtedy panie po-

dziękowały mu za wsparcie. – *Bardzo się cieszę, że mogliśmy pomóc. Większość pracowników naszego banku to kobiety. Ten czynnik zadecydował – stwierdził dyrektor. – Pan nawet nie wie, ile radości przyniosła nam ta sala* – odparła B. Fabiszak.

Anna Szklarek

Sukces uczennic z dwójki

Zakończyła się trzecia edycja Wielkopolskiego Konkursu Statystyka mnie dotyka dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych, zorganizowanego przez Urząd Statystyczny w Poznaniu i Polskie Towarzystwo Statystyczne. 1 kwietnia w Wielkopolskim Urzędzie Wojewódzkim odbyło się uroczyste podsumowanie konkursu i wręczenie laureatom nagród rzeczowych, listów gratulacyjnych i publikacji statystycznych, połączone z konferencją prasową wojewody wielkopolskiego Piotra Floraka i dyrektora WUS, Jacka Kowalewskiego, na temat zbliżającego się spisu powszechnego.

Wśród wyróżnionych szkół znalazł się również zespół z ZSP nr 2 w Krotoszynie: Natalia Kłopocka, Ewa Zimna i Aneta Zydorek. W konkursie, w którym wzięło udział 51 placówek, dwójka zajęła IV miejsce za przeprowadzenie badania statystycznego na temat uczestnictwa młodzieży szkoły w kulturze.

Badaniem objęto takie dziedziny

życia kulturalnego, jak telewizję, film, radio, czytelnictwo, muzykę, teatr, rozrywkę czy zwiedzanie. W wyniku badania metodą reprezentacyjną uzyskano aktualny obraz tendencji i sformułowano wnioski, wskazujące na pożądany kierunek zmian.

Krotoszyńska szkoła została wyróżniona, jak głosi komunikat komisji konkursowej, za *oryginalność ujęcia i praktyczną przydatność wyników przeprowadzonego badania*. Sukces dwójki potwierdza nie tylko wysoki poziom wiedzy teoretycznej uczniów, ale przede wszystkim umiejętności praktycznego wykorzystywania metod statystycznych do opisu, analizy i prognozowania zjawisk społeczno-ekonomicznych.

Podczas wręczenia nagród w Poznaniu obecni byli dyrektor szkoły, Roman Olejnik, oraz nauczyciel statystyki i opiekun zespołu, Jan Urbaniak. Nagrodzone prace zostały opublikowane na stronie internetowej www.stat.gov.pl/poznan.

(mw)

Srebrni siatkarze z siódemki



Reprezentacja SP nr 7 ustąpiła pola tylko szkole z Nowego Tomyśla

Sukcesem zakończył się udział reprezentacji krotoszyńskiej siódemki w wielkopolskim finale siatkówki chłopców w ramach Igrzysk Młodzieży Szkolnej 2010/2011. Gospodarze turnieju finałowego zajęli drugie miejsce.

W finale, który po raz drugi z rzędu odbył się w Krotoszynie, wystartowało 8 najlepszych zespołów z etapów rejonowych. Siatkarze rywalizowali w salach szkół na Parcelkach i na Błoniu. Uroczystego otwarcia turnieju dokonał poseł z Krotoszyna – Maciej Orzechowski.

Walka toczyła się nie tylko o medale mistrzostw Wielkopolski, ale także o awans do krajowego finału.

Zespoły zostały rozlosowane do dwóch grup, gdzie systemem *każdy z każdym* wyłoniono te, które w następnym etapie turnieju grały o miejsce. Chłopcy z siódemki znaleźli się w grupie A wraz z zespołami z Nowego Tomyśla, Poznania i Gniezna. Do grupy B trafiły drużyny SP 18 Kalisz, SP Ostrowite, SP 1 Gostyń oraz SP 4 Piła.

Gospodarze grali skutecznie, wygrywali swoje mecze bez straty setów, zajmując pewnie pierwsze miejsce w grupie A. W grupie B bardzo dobrze spisywali się zawodnicy

z Gostynia, którzy po trzech wygranych tie-breakach zajęli pierwsze miejsce. Drugi byli reprezentanci rejonu konińskiego, SP Ostrowite.

W pierwszym spotkaniu półfinału Krotoszyn wysoko pokonał Ostrowite, w drugim zespół z Nowego Tomyśla, po bardzo zaciętym meczu zakończonym tie breakiem, pokonał SP 1 Gostyń.

W meczu o trzecie miejsce SP Ostrowite przegrało zdecydowanie z siatkarzami z Gostynia, którzy wygrywając w dwóch setach, sięgnęli po brązowy medal.

W meczu o złoto zmierzyli się uczniowie SP nr 7 z Krotoszyna z rówieśnikami z Nowego Tomyśla. Faworytami spotkania wydawali się krotoszyńscy, którzy pokonali rywali już na etapie grupowym. Od początku jednak nasi chłopcy nie radzili sobie z przyjęciem żagrywki, a to utrudniało im wyprowadzenie skutecznego ataku. – *Graliśmy nieskutecznie w obronie, a nasz finałowy rywal umiejętnie kontrował, powiększając przewagę* – skomentował Piotr Robakowski, trener zespołu. Pierwsza odsłona spotkania zakończyła się zdecydowanym zwycięstwem Nowego Tomyśla (25:16). W drugim secie, zgodnie z przepisami tych rozgrywek, zmieniły się czwórki rywalizujące na parkiecie, i to krotoszyńscy zaczęli przeważać, budując kilkupunktową przewagę, którą utrzymali do końca drugiej odsłony, wygranej 25:19. W tie breaku bardziej odporni psychicznie okazali się goście, którzy wygrali 15:9 i sięgnęli po tytuł mistrzów Wielkopolski. – *Pozostaje tylko lekki niedosyt, nie wszedło nam spotkanie finałowe z zespołem, który wcześniej pokonailiśmy w grupie bez straty seta* – ocenił P. Robakowski.

W trakcie ceremonii zakończenia imprezy medale i puchary wręczali: wiceburmistrz – Ryszard Czuske, wiceprezes Szkolnego Związku Sportowego – Mirosław Dębowski, oraz dyrektor Zespołu Szkół nr 1 z Oddziałami Integracyjnymi – Zbigniew Kurzawa. Nagrodzono również wyróżniających się zawodników. Wśród nich był Patryk Poltynowicz z siódemki.

(popi)

PÓŁFINAŁ:

SP 7 Krotoszyn – SP Ostrowite
2:0 (25:16, 25:15)
SP 2 Nowy Tomyśl – SP 1 Gostyń
2:1 (21:25, 25:4, 18:16)

O 3 MIEJSCE:

SP 1 Gostyń – SP Ostrowite
2:0 (25:18, 25:22)

O 1 MIEJSCE:

SP 7 Krotoszyn – SP 2 Nowy Tomyśl
1:2 (16:25, 25:19, 9:15)

Kolejność końcowa

1. SP nr 2 Nowy Tomyśl
2. SP nr 7 Krotoszyn
3. SP nr 1 Gostyń
4. SP Ostrowite
5. SP nr 18 Kalisz
6. SP nr 53 Poznań
7. SP nr 4 Piła
8. SP nr 3 Gniezno

SP 7 Krotoszyn: Kaczmarek Marcin, Michalak Mateusz, Talaga Tomasz, Talaga Bartosz, Bochyński Mateusz oraz Sasin Dawid, Fołtynowicz Patryk, Kaik Bartłomiej, Czwojdzinski Piotr, Kostka Kacper. Opiekun: Piotr Robakowski.

CKS w fotelu lidera, Sulimirczyk czerwona latarnia

Trwa świetna passa klubu ze Zdun. W ubiegłym tygodniu wygrał 1:0 z Fortuną Dębniaki Kaliskie i zajął pozycję lidera w tabeli A-klasy. W minioną niedzielę wywiozł cenny punkt z meczu z Prosną Kalisz.

Spotkanie przebiegało pod dyktando zdunowian, jednak dogodne sytuacje mamowali zarówno Leis, jak i Gmerek. – *Po pierwszej połowie CKS powinien prowadzić co najmniej 3:0, jednak nie wykorzystaliśmy swoich szans, co się zemściło* – powiedział po meczu trener Jerzy Andrzejewski. W 40. min. Proсна za sprawą Wojciecha Żameckiego objęła prowadzenie i wydawało się, że świetna passa zdunowian może się skończyć.

Po zmianie stron obraz gry nie uległ

zmianie. Zdunowianie nie wykorzystali okazji, a gospodarze skupiali się na obronie korzystnego wyniku. W ostatniej minucie spotkania bramkę na wagę remisu strzelił Adam Kuciński.

– *Cieszę się, że udało się uratować ten punkt. Długo wydawało się, że Kalisz „dowiezie” jednobramkową przewagę do końca spotkania. Na szczęście zachowaliśmy zimną krew i graliśmy do końca, co zaowocowało pięknym trafieniem Adama* – cieszył się trener CKS.

CKS gra ładną i skuteczną piłkę. Dzięki temu może wysoko mierzyć. – *Naszym celem jest awans, nie ma się co oszukiwać. Jeśli będziemy grać na swoim poziomie, to wiążę, że jesteśmy w stanie go osiągnąć* – ocenia selekcyoner zdunowian. Do końca sezonu zo-

stało wprowadzić jeszcze sporo zmian, ale trener uważa, że na tym etapie rozgrywek jego drużyna jest w gronie ścisłych faworytów do awansu.

W zgola odmiennych nastrojach są zawodnicy oraz działacze klubu z Sulmierzyc. Tamtejszy Sulmierczyk po raz kolejny w tym sezonie zszedł z boiska pokonany. Tym razem katem okazała się przedostatnia drużyna A-Klasy – LKS Gorzyce Małe. Drużyna z Sulmierzyc dała się ograć na własnym boisku 1:2. Obie bramki dla gości zdobył Paweł Jurasik – pierwszą w 24., a drugą w 73. min. Honorowe trafienie dla gospodarzy wywalczył w 49. min. Mateusz Nowak.

Po tym spotkaniu Sulmierzyc 4 punkty dorobku) nadal zajmują ostatnie miejsce tabeli. Czy dojdzie do zmiany trenera?

(arm)

Worek medali dla karateków

Dziewięć złotych medali i trzy brązowe przywieźli zawodnicy klubu sportowego UKS Shodan Zduny z VIII Otwartego Turnieju Karate Dzieci o Puchar Burmistrza Kostrzyna, który odbył się 2 kwietnia.



Dziewczeta bardzo dobrze poradziły sobie w Kostrzynie

W rywalizacji wzięło udział ponad 200 zawodników z 21 klubów sportowych z trzech województw. Zawody objęła patronatem Polska Federacja

Karate Sportowego. Zostały przeprowadzone na czterech matach.

Zawodnicy rywalizowali w kilkudziesięciu kategoriach *kata* i *kumite*,

rozgrywanych w systemie pucharowym z repasazami. Walczyli również przedstawiciele zdunowskiego klubu UKS Shodan. Wywalczyli dziewięć złotych medali oraz trzy brązowe. W klasyfikacji indywidualnej pierwsze miejsce zajęli: Jakub Formanowski w kategorii *kata pierwszy krok*, Katarzyna Trafankowska w grupie *kata orliczek* i *kumite* żaczeków, Daria Swora w *kata* żaczeków, Maciej Bichajło w *kata* orlików, Wiktor Adamski w *kata* juniorów młodszych i *kumite* juniorów młodszych, Wiktoria Maciaszek w *kumite* żaczeków oraz Norbert Tysiak w grupie *kumite* żaczeków. Brązowe medale trafiły do Aleksandra Trafankowskiego w kategorii *kumite* młodzików, Dagnary Mujty w grupie *kumite* żaczeków oraz Aleksandry Glinkowskiej w *kata* żaczeków.

Najlepszym zawodnikiem zawodów oraz zdobywcą Pucharu Burmistrza okazał się Mikołaj Antkowiak z SKF Satori Leszno.

(aga)

Biały Orzeł Koźmin – CKS Sparta Konin 0:1

Fatalna passa koźminian

Długo wyczekiwane przełamanie nie nastąpiło. W minioną niedzielę koźmiński Biały Orzeł podejmował u siebie drużynę z Konina i wydawało się, że jest to wyśmienity moment na przerwanie fatalnej passy, czyli meczów bez zdobyczy punktowych.

Niestety, orły po raz kolejny zawiodły. Podopieczni Dariusza Maciejewskiego nie potrafili wykorzystać swoich szans bramkowych, a w samej końcówce spotkania pozwolili strzelić sobie bramkę na 0:1. Strzelcem jedynego gola w tym meczu okazał się Mikołaj Pignot.

Sytuacja koźmińskiego zespołu staje się gorsza z meczu na mecz. Sprawdzają się, niestety, słowa szkoleniowca, który zauważył, że jego drużynę tworzą ludzie bardzo młodzi, nieograniczeni, nieładzący sobie w meczach z bardziej doświadczonymi zespołami.

– *Trudno oceniać naszych zawodników. W jednym meczu pokazują, że*

umieją grać w piłkę, by w następnym kompletnie sobie nie radzić. Szkoda mi tych młodych chłopaków; bo wiadać, że się starają, ale na samych chęciach nie da się zbudować dobrej drużyny – zauważył po meczu kibic z Koźmina.

Po niedzielnej porażce koźminianie zajmują w tabeli dwunaste miejsce z dorobkiem 21 punktów.

Za tydzień podopiecznych Dariusza Maciejewskiego czeka mecz w Kole z tamtejszą Olimpią. Zapowiada się ciekawie, ponieważ obie drużyny walczą o to, aby nie znaleźć się w strefie spadkowej, od której dzieli je zaledwie jeden punkt.

(arm)



Trener „Orla” – Dariusz Maciejewski

Płomień Opatów – Astra Krotoszyn 1:0 (0:0)

Popis nieskuteczności krotoszynian

Tydzień temu pisaliśmy o realnej szansie krotoszyńskich piłkarzy na awans do IV ligi. Po meczu, który odbył się w minioną niedzielę w Opatowie, owe szanse zostały zredukowane do minimum.

Już przed meczem wiadomo było, że przed zawodnikami *Astry* stoi niezwykle ciężkie zadanie, ponieważ gospodarze to drużyna zdyscyplinowana taktycznie, z dobrze funkcjonującym blokiem defensywnym. Od pierwszych minut do ataku ruszyli podopieczni trenera Raka. Gospodarze gubili się w obronie, jednak ani Szych, ani Maryniak nie potrafili wykorzystać stuprocentowych sytuacji, strzelając niecelnie albo w bramkarza. Gospodarze skupili się na grze defensywnej i destrukcji ataków przeprowadzanych przez krotoszynian. Konsekwencje takiego stylu gry to brzydka pierwsza połowa spotkania i wynik bezbramkowy.

Astra

Zdziebkowski (Półtorczyk), B. Nowak, Potarzycki, Olejnik, Kubiak, G. Nowak Wroniek, Maryniak, Szych, Ciesielski (Sójka), Staszewski. Trener – Łukasz Rak

Po zmianie stron nic się nie zmieniło. Wciąż atakowała *Astra*, jednak nieskutecznie. Kulął praktycznie każdy aspekt gry – od przejęcia piłki, poprzez rozegranie, aż po wykończenie. W defensywie *Astry* widoczny był brak kontuzjowanego Potasia, który scalał do tej pory blok obronny. W końcówce spotkania stało się to, czego obawiał się trener krotoszynian. Gospodarze przeprowadzili jedną jedyną akcję – po błędzie

w środku pola Adam Szycha. Zawodnicy Opatowa czekali na błąd krotoszynian i doczekali się na 3 minuty przed końcem regulaminowego czasu gry. Katem *Astry* okazał się Tobiasz Trzęsicki, który bezbłędnie wykorzystał prostopadłe podanie od swojego kolegi z drużyny i posłał piłkę obok bezradnego Półtorczyka.

Do końca wynik nie uległ zmianie, a tym samym krotoszynianie praktycznie pozbawili się jakichkolwiek szans na awans.

– *Zagraliśmy fatalne zawody. Już dawno nie widziałem swojej drużyny tak bezradnej i nieskutecznej. Mieliliśmy co najmniej kilka sytuacji, po których powinniśmy prowadzić różnicą kilku bramek. Jednak nie to jest najgorsze. O wiele większy problem widzę w naszym bloku defensywnym, który – pozbawiony kontuzjowanego Potasia – nie funkcjonuje tak, jak powinien* – powiedział po meczu trener Łukasz Rak. Dodatkowo z kadry w kolejnym meczu wypadnie pauzujący za kartki defensywny pomocnik – Hubert Wroniek. Selekcjonerowi trudno sobie wyobrazić spotkanie z niezwykle wymagającym przeciwnikiem, jakim jest *Ostrovia*. – *Na pewno za tydzień czeka nas trudna przeprawa, a kontuzje i zawieszenia nie ułatwią nam sprawy* – dodaje Ł. Rak.

Pozostaje nadzieja, że w najbliższą niedzielę krotoszynianie pokażą, że w ich drużynie wciąż drzemie spory potencjał. **Arek Matysiak**

– *Zagraliśmy fatalne zawody. Już dawno nie widziałem swojej drużyny tak bezradnej i nieskutecznej.* – powiedział po meczu trener Łukasz Rak

Piast Kobylin – Unia Janikowo 2:1 (0:0)

Na wyjeździe Piast pokonał rywala

W ostatnim wyjazdowym meczu z *Victorią* Koronowo drużynie *Piasta* Kobylin ewidentnie zabrakło odrobiny szczęścia, by z gorącego terenu wywieźć komplet punktów. Tym razem podopieczni trenera Kałuży mogą się cieszyć, że udało im się zwyciężyć z nieźle grającymi zawodnikami z Janikowa.

Spotkanie odbyło się w minioną niedzielę w Kobylinie. Mecz zgromadził na trybunach sporą grupę sympatyków *Piasta*, pomimo że pogoda nie dopisała. Wiał silny wiatr, przeszkadzając kibicom, a przede wszystkim zawodnikom. Od pierwszych minut do ataku rzucili się gospodarze. Już w trzeciej minucie mogli prowadzić 1:0, gdyby Kowalski zachował trochę więcej zimnej krwi w polu karnym i celniej strzelił na bramkę strzeżoną przez Bihuna. W kolejnych minutach

Piast

Sadowski, Reyer, Kowalski, Biernat, Pospiech, Kempieński (Rejek), Kendzia, Kurzawa (Kaczmarek), Czwojdrak (Błaszczak), Duda (Wosiek), Szymański. Trener – Marcin Kałuża

Unia

Bihun, Góralski, Halicz, Wiśniewski, Lisiecki, Chmielecki, Mokrzycki, Dereżyński, Nowacki, Kanik, Dworacki. Trener – Tomasz Mazurkiewicz



Kempieński nie strzelił bramki, ale pokazał się z dobrej strony

wciąż atakowali zawodnicy *Piasta*, jednak nie byli w stanie stworzyć sobie dogodnej sytuacji pod bramką rywali. Po około 20 min. do głosu doszli goście. W 21. min., gdyby nie przytomna reakcja Sadowskiego, *Unia* zyskałaby, gdyż w bardzo trudnej sytuacji świetnie odnalazł się Wiśniewski i zdołał oddać dobry strzał.

Do przerwy żadnej z drużyn nie udało się pokonać bramkarza przeciwników, toteż do szatni schodzili przy wyniku bezbramkowym.

Po zmianie stron znów kobylinianie byli stroną częściej atakującą. Ofensywna gra opłaciła się w 51. min. Piłkę z prawej strony boiska przejął Kowalski, bez namysłu dogrywając w pole karne do Kendzi.

Ten w swoim stylu posłał futbolówkę do Dudy, który spokojnie skierował ją do bramki, obok bezradnego Bihuna. Cztery minuty później było już 2:0 dla *Piasta*. Piłkę z rzutu wolnego w pole karne posłał Reyer, a tam tor jej lotu przeciął Biernat. Bramkarz gości po raz drugi w tym meczu musiał wyjmować piłkę z siatki.

W 61. min. mogło i powinno być 3:0 dla kobylinian, jednak Kurzawa – po tym jak minął kilku zawodników i wbiegł w pole karne – zdecydował się sam zakończyć akcję, zamiast podać piłkę któremuś z niekrytych kolegów. Jego strzał okazał się zbyt słaby, by zaskoczyć bramkarza.

Stare piłkarskie porzekadło mówi, że niewykorzystane sytuacje lubią się mścić. Tak było i tym razem. Kilka minut po rajdzie Kurzawy za sprawą celnego strzału głową Góralskiego *Unia* zdołała strzelić bramkę kontaktową. Od tego momentu na murawie królowali niepodzielnie goście, którzy zwiertzyli szansę na remis i raz po raz atakowali bramkę świetnie dysponowanego tego dnia Sadowskiego. Kobylinianie cofnęli się na swoją połowę i trochę rozpaczliwie próbowali utrzymać korzystny wynik. W samej końcówce *Piast* miał co prawda okazję podwyższenia na 3:1, jednak Wosiek nie wykorzystał genialnego podania Kempieńskiego i strzelił w bramkarza. Tak czy inaczej, gospodarzom udało się utrzymać wynik i po raz kolejny mogli się cieszyć z kompletu punktów.

Dzięki niedzielnemu zwycięstwu *Piast* ma na swoim koncie 31 punktów i zajmuje piątą pozycję w tabeli, tracąc do liderującej *Calisii* dziesięć oczek.

W przyszłym tygodniu podopiecznych Marcina Kałuży czeka niezwykle ciężka przeprawa z brońnią przed spadkiem drużyną *Mieszka* Gniezno.

Arek Matysiak

Życzenia Dla Anny i Marka Pawłowskich z Ugrzeli

To Wasza rocznica może być szczególną okazją do tego, by się zatrzymać i spojrzeć na to, co osiągnęliście w ciągu Waszego małżeństwa.

Jest to czas zarezerwowany na wspomnienia radosnych chwil oraz rozwiązanych problemów. To czas na podziękowanie Bogu za rozwój Waszej miłości i trwałości Waszego małżeństwa. Aby miłość trwała przez całe życie, trzeba ją pielęgnować starannie jak ogród.

Najserdeczniejsze gratulacje oraz życzenia
spokoju, pomyślności i zdrowia na dalsze lata
wspólnego życia
składa

Mama z całą rodziną



**klub malucha
elfik**

**Zapraszamy rodziców
z dziećmi w wieku 1-4**

**CAŁODNIOWA OPIEKA
ZAJĘCIA EDUKACYJNE
OPIEKA NA GODZINY**

Zapisy w placówce, telefonicznie i przez internet

www.klubelfik.pl

Krotoszyn, ul. Młyńska 27, tel. 530 399 200, 531 267 166



Kto chce się podobać wszystkim, ten nie powinien pracować w gazecie,
lecz grać w orkiestrze

Jacek Kuroń

Apteki ze znakiem
Kangura



RAPHACHOLIN C[®] 30 tabl. draż.**

Wskazania: tradycyjnie stosuje się w niestrawności, doległościach trawiennych związanych z dysfunkcją wątroby (wzdęcia, bóle brzucha, odbijania, nudności, zaparcia), zaburzeniach aktywności skurczowej przewodu pokarmowego.
Przeciwwskazania: nadwrażliwość na składniki leku. Ciężkie choroby wątroby, niedrożność dróg żółciowych i przewodu pokarmowego. Ostre i przewlekłe zapalenia żołądka i jelit. W przypadku kamicy żółciowej lek stosować po konsultacji z lekarzem.

Podmiot odpowiedzialny:
WZZ „Herbapol” S.A., ul. Św. Mikołaja 65/68, 50-951 Wrocław



PROTEFIX[®]
krem mocujący do protez zębowych 47 g

PROTEFIX - I NIE MA MOCNIEJSZYCH!
Protefix krem mocujący ekstra-mocny do protez zębowych, skutecznie mocuje protezy zębowe do 16 godzin, do stosowania na wilgotną protezę, uszczelnia brzegi protezy.

Producent: Quesser Pharma GmbH Co&KG



THERM[®] LINE II 60 kaps.

Preparat silnie aktywujący proces rozpadu tłuszczu w organizmie. Poleczony jest szczególnie osobom: o słabej przemianie materii, z dużą skłonnością do szybkiego przybierania na wagę, nie ćwiczącym, wykonującym na co dzień pracę siedzącą, rzucającym palenie tytoniu, stosującym niskoenergetyczne diety odchudzające w celu uniknięcia efektu jo-jo.

Suplement diety. Producent: Qlimp Laboratories Sp. z o.o.

**REWOLUCJA
CENOWA**

TANIE LEKI

**100 produktów
za 1 grosz**

- TANIE ODPOWIEDNIKI LEKÓW NA RECEPTY
- DUŻE RABATY NA LEKI BEZ RECEPTY
- ODBIERZ KARTĘ STAŁEGO PACJENTA
- PREZENTY CZEKAJĄ NA CIEBIE



**Przed użyciem zapoznaj się z ulotką, która zawiera wskazania, przeciwwskazania, dane dotyczące działań niepożądanych i dawkowanie oraz informacje dotyczące stosowania produktu leczniczego, bądź skonsultuj się z lekarzem lub farmaceutą, gdyż każdy lek niewłaściwie stosowany zagraża Twojemu życiu lub zdrowiu.



OSIEDLE ROBIŃSKICH
KROTOSZYN

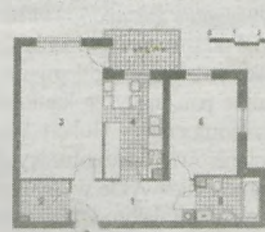


NOWE MIESZKANIA

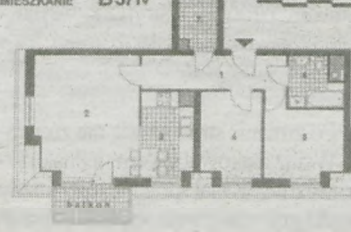
OFERUJEMY PAŃSTWU:

- * KOMFORTOWE MIESZKANIA 2 I 3 POKOJOWE, POŁOŻONE BLISKO TERENÓW ZIELONYCH,
- * PIĘKNE WIDOKI NA PANORAMĘ MIASTA I POBLISKIE STAWY
- * 10 MINUT SPACEREM DO CENTRUM

MIESZKANIE A3/I



MIESZKANIE B3/IV



BIURO BUDOWY: OS. ROBIŃSKICH KROTOSZYN,
CZYNNE WTÓREK I PIĄTEK OD 10.00 DO 13.00
KONTAKT: ŁUKASZ NOWAK 602 623 600, PDZ.-PT. OD 9.00-17.00
ADRES SIEDZIBY: JPM DOM S.C., UL. DOLNA 9, 63-000 ŚRODA WLKP
TEL. 61-285 03 87

www.jpmdom.pl

biuro@jpmdom.pl



Boston+krzesła Royal



Commode



kuchnia Londyn



- zabudowa wnek!!!
- projekt kuchni i szaf gratis!!!

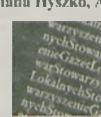
Gawin
fabryka mebli

salon firmowy
Krotoszyn,
ul. Ogrodowskiego 1c
tel. 62 722 58 26
godziny otwarcia:
pn-pt 10,00-18,00
sob. 9,00-13,00

RZECZ KROTOSZYŃSKA. TYGODNIK LOKALNY. PISMO POWSTAŁE Z RUCHU **SOLIDARNOŚCI**. Adres redakcji: 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a, box 35. Redaktor naczelny: Sebastian Pośpiech. Wydawca: Lumino Press, 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a. Druk: Norpol-Press (Wrocław). Tel. 62 725 33 54, 62 722 71 42, faks 62 722 71 42, e-mail: sekretariat@rzecz.krotoszynska.pl, reklama@rzecz.krotoszynska.pl. Konto: INVEST BANK SA o/kROTOSZYN 35 1680 1046 0000 3000 1141 1486. Nakład: 5000 egz. Tygodnik zrzeszony w Stowarzyszeniu Gazet Lokalnych w Warszawie.

Jednoaktówka w dwudziestu czterech odsłonach, grywana regularnie co wtorek. Premiera: 20 marca 1990. Scenariusz: zespołowy, reżyseria: Sebastian Pośpiech. Obsada: Romana Hyszo, Agnieszka Marcinia, Weronika Piorunek, Anna Szklarek. Fotodekoracje: Paweł Płócienniczak. Suflerka: Beata Polańska-Wiatr. Artyści występujący gościnnie: Artur Deckert, Mateusz Janasek, Radosław Korzecki, Dominika Krotoska, Mariusz Marzyński, Sławomir Palasz, Maria Polak, Jan Rosik, Ferdynand Woźny.

Zastrzegamy sobie przyjemność opracowywania lub skracania nadesłanych tekstów. Niektórym nadajemy piękne tytuły, niektóre nieco skracamy. Artykułów raczej nie gubimy, ale ich także nie zwracamy. Wzory i elementy graficzne nie będące własnością reklamodawcy należą wyłącznie do nas. Za treść ogłoszeń i reklam nie odpowiadamy. Wszystkich Czytelników kochamy... i zapraszamy w nasze niskie progi od 8.00 do 16.30, od poniedziałku do piątku. Tych, którzy są bardzo ciekawi, informujemy, że łamie nas Artur Paterek.



Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

